

222

PRZEWODNIK
ILUSTROWANY
PO
WŁOCŁAWKU.



MCMXXII

CENTRALA ROLNIKÓW

TOW. AKC.

FILJA W WŁOCŁAWKU

ULICA OGRODOWA NR. 2

ADR. TELEGR. „CENTRUM“

DOSTARCZA:

WSZELKIE ZIEMIOPŁODY
JAK: ZBOŻA, ROŚLINY
STRĄCZKOWE, NASIO-
NA, OKOPOWIZNĘ, WĘŁ-
NĘ I T. P.

KU P U J E:

PASZE TREŚCIWE, MA-
KUCHY, OTRĘBY, WĘ-
GIEL I NAWOZY SZTU-
CZNE WZAMIAN ZA ZBO-
ŻE I ZA GOTÓWKĘ. . .

PRZEWODNIK ILUSTROWANY
PO WŁOCŁAWKU

CBGİOŚ, ul. Twarda 51/55
tel.0 22 69-78-773



Wa5149488

<http://rcin.org.pl>



CZCIONKAMI KSIĘGARNI Powszechnej i drukarni
diecezjalnej we Włocławku, ul. Brzeska Nr. 4.

NH-41323/16

I
PRZEGLĄD FIRM

PRACOWNIA ARTYSTYCZNA
RZEŹBIARSKO-KAMIENIARSKA
B. DOBRZYŃSKIEGO

W WŁOCŁAWKU, ALEJA SZOPENA № 45.
MIESZKANIE PRYWATNE UL. BOTANICZNA NR 27 M. 4.

WYKONYWA WŁASNORĘCZNIE:

Biusty, portrety w płaskorzeźbie,
z marmuru, kamienia i terrakoty.
Figury świętych, figury alegoryczne.




Pomniki grobowe z granitu, marmuru,
kamienia i betonu. Roboty kościel-
ne, ołtarze, ambony, chrzcielnice,

:: :: kropielnice, pomniki kościelne. :: ::

DZIAŁ BUDOWLANY:

Pieczary żelazno-betonowe najnowszej
konstrukcji. Ogrodzenia cementarzy
grzebalnych i kościołów, schody, bał-
kony, tarasy.

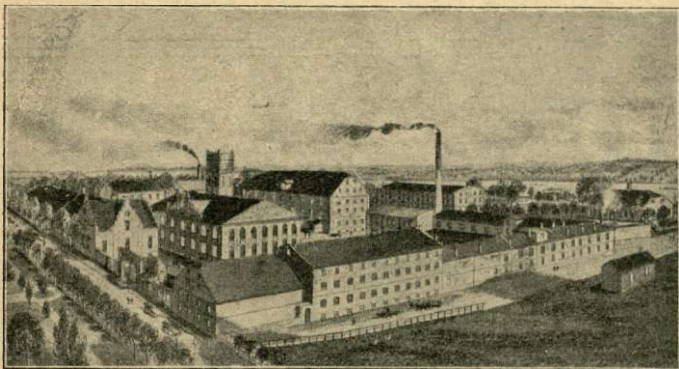
POPLAWSKI
FÜRSTENWALD



WŁOCŁAWEK
ŻELSKA NR 16

TEL. N° 200.
DOP. WŁAŚNY

PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWLANE
I BIURO TECHNICZNE



OBECNY WIDOK FABRYKI

NAJSTARSZA W POLSCE, ZAŁOŻONA W 1816 R.

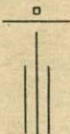
FABRYKA CYKORJI

FERD. BOHM & C^o

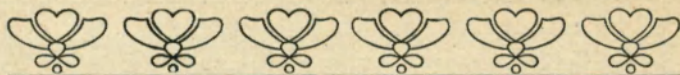
WŁOCŁAWEK

UL. TORUNSKA 2.

UL. TORUŃSKA 2.



<http://rcin.prg.pl>



Po długich i krwawych wojnach napoleońskich, prowadzonych na całym niemal obszarze Europy, nastał wreszcie tyle pożądanym przez wszystkie ludy pokój.

I w kraju naszym, który tak czynny brał udział w wojennych przedsięwzięciach bohatera z pod Austerlitz, nauka, oświata, przemysł i handel, korzystając z nastania tak niezbędnego dla kulturalnego życia narodów pokoju, zaczęły normalnie rozwijać się.

Po wskrzeszeniu w 1815 r. na kongresie wiedeńskim Królestwa Polskiego, nowo ustanowiony rząd Królestwa zwrócił baczną uwagę przede wszystkim na rozwój tak po macoszemu dotąd w Polsce traktowanego przemysłu krajowego i bądź sam tworzył różnego rodzaju zakłady przemysłowe, bądź czynnie popierał usiłowania w tym kierunku pojedynczych jednostek. Całym szeregiem ustaw, zarządzeń, wreszcie ulg, okazywanych przedsiębiorstwom przemysłowym, niemało przyczynił się ówczesny rząd Królestwa Polskiego do rozwoju przemysłu u nas.

Dzięki tej opiece rządowej i sprzyjającym naówczas warunkom ekonomicznym coraz więcej powstawało różnego rodzaju fabryk. Do liczby jednych z najpierwszych, jakie powstały u nas w tym właśnie okresie odrodzenia się przemysłu krajowego, należy znana

zaszczytnie dziś u nas fabryka cykorji Ferd. Bohm & Co. w Włocławku przy ul. Toruńskiej Nr. 2.

Cykorja, do owego czasu mało znana w Polsce, w miarę, jak zwyczaj spożywania kawy zaczął się u nas rozpowszechniać, stała się powoli jednym z niezbędnych w gospodarstwie domowem produktów. Cykorja, używana jako domieszka do kawy, jest wy-



PIERWOTNY WIDOK FABRYKI.

tworem z rośliny, znanej w botanice pod nazwą „Cichorium Intybus“.

Przez dłuższy proces wytwórczy, wymagający nadzwyczajnej ścisłości i sumienności wykonania, otrzymujemy z wysuszonych, palonych i zmielonych korzeni tej rośliny produkt, znany dziś powszechnie pod nazwą cykorji, w postaci miążkiego, stężonego w pałeczkę proszku koloru brunatnego, a w smaku przypominającego cokolwiek zmieloną kawę. Te właściwości cykorji, a jednocześnie względna taniość tego produktu, szczególnie w porównaniu z kawą, stały się powodem, że spożycie cykorji, jako domieszki do kawy, a nawet samej cykorji z drobną tylko domieszką kawy, z roku na rok wzrastało. To też dziś wyrób cykorji stanowi jedną z poważniejszych gałęzi krajowego przemysłu wytwórczego.

Najstarszą w Polsce jest fabryka cykorji Ferd. Bohm & Co., założona w 1816 roku w samym sercu

bogatej ziemi kujawskiej, w starożytnym, a dziś tak zaszczytnie znanym pod względem przemysłowym i handlowym grodzie Władysławowym.



ZAŁOŻYCIEL FABRYKI

Ś. p. Ferdynand Bohm, założyciel tej fabryki, jakkolwiek Niemiec z pochodzenia, wkrótce polubił nasz kraj i lud, wśród którego zamieszkał, a użyteczną i uczciwą pracą zyskał sobie poważanie i życzliwość współobywateli. Pierwsze, a niemałe trudności techniczne pokonano w ten sposób, że mielenia palonych korzeni dokonywał nieistniejący obecnie na Kapitulce młyn,

parowanie zaś dokonywało się w piwnicach pałacu biskupiego, których inna część służyła na skład gotowego już towaru. Stopniowo dopiero skupiał się przerób i wyrób na posiadłości przy ulicy Toruńskiej pod № 2, gdzie dla uzyskania potrzebnej do fabrykacji wody, wywiercono studnię 180 stóp głębokości i postawiono odpowiednie gmachy dla urządzeń technicznych.

Nawiasem należy wspomnieć, że jedyna naówczas w mieście studnia artezyjska, wydając bardzo obfitą ilość znakomitej wody, stała się celem pielgrzymek po wodę większej ilości mieszkańców Włocławka. Aby uniknąć zakłócenia porządku fabrycznego, założono ru-

rociągi odprowadzający na ulicę Piwną poza obręb fabryki zbędną dla niej ilość wody.

Fabryka Ferdynanda Bohma, założona, jak już wyżej wspomnieliśmy, w 1816 roku początkowo na małą skalę, z biegiem lat rozwijała się, wprowadzała coraz to nowe ulepszenia tak w samej fabrykacji, jak również pod względem urządzeń fabrycznych i dziś nie tylko jest najstarszą, ale i największą fabryką cykorji u nas w kraju. Posiada własne plantacje w Brześciu Kujawskim, tamże 2 suszarnie, oraz po jednej suszarni w Siemnowku i Mchówku.

Zdolność przetwórcza tych suszarni wyraża się w 2500 tonnach korzenia suszonego.

Przy fabryce we Włocławku znajdują się własne warsztaty: bednarskie, stolarskie, ślusarskie i tokarskie z własną elektryczną siłą pędną.

Dokonana ostatnio rozbudowa pozwoliła na znaczne powiększenie poszczególnych działów, a zastosowanie maszyn najnowszych konstrukcyj daje fabryce możliwość wytwarzania w ciągu roku przy ośmiogodzinnym dniu pracy 4,000 tonn gotowego do spożycia towaru.

Robotników zatrudnia fabryka 170, w tej liczbie około 60 kobiet.

Potomkowie Ferdynanda Bohma, rozprzestrzeniając i udoskonalając fabrykę, nie pragnęli tylko swych własnych korzyści, lecz w zrozumieniu swych obowiązków obywatelskich wobec kraju dbali zawsze i dbają usilnie o dobrobyt swych licznych robotników, oficjalistów i ich rodzin. Setną rocznicę swego istnienia upamiętniła firma wystawieniem łaźni parowej i kąpieli, z których bez-

płatnie korzystają robotnice, robotnicy, oficjaliści i pracownicy biurowi, oraz gmachu dla istniejącej już od dawna, a utrzymywanej kosztem firmy szkoły bezpłatnej dla dzieci robotników.

Cykorja Bohmowska znana z tego, że wyrabia się ją jedynie z czystych korzeni cykoryjnych, bez jakichkolwiek domieszek, zjednała sobie nietylko w kraju, ale i za granicą powszechną wziętość, czego najlepszym jest dowodem olbrzymia jej produkcja i zaszczytne odznaczenia na licznych wystawach wszechświatowych, z których to nowożytnych turniejów zawsze wychodziła z palmą zwycięstwa.

Jaką wziętością i popularnością cieszą się wyroby tej powszechnie znanej i zasłużonej firmy, i to świadczyć może, że wciąż liczna „konkurencja“ stara się naśladować, nie tyle sam produkt, ile jego zewnętrzną szatę, a więc opakowanie i napisy, znak fabryczny, a są i tacy, którzy korzystając z podobieństwa nazwisk wprost bez ceremonji pragną wprowadzić w błąd licznych bardzo konsumentów Bohmowskiej cykorji. Jako ilustrację tego twierdzenia, cytujemy poniżej ogłoszenie, jakie w dniu 7 lutego 1901 roku ukazało się w Kurjerze Warszawskim w rubryce ogłoszeń drobnych: „Korzystny interes.. Młody człowiek, nazwiskiem M. Baum pragnie zaofiarować firmę swoją do fabrykacji cykorji Sz. M. Baum, Włocławek“. Wszelkie jednak tego rodzaju zakusy nieetycznej konkurencji nie szkodzą bynajmniej starej zasłużonej fabryce Bohmowskiej. Rozwija się ona stale, a zamierzone dalsze ulepszenia techniczne rokuja jej jaknajlepszą przyszłość.

FIRMA EGZYSTUJE OD 1860 ROKU
Odnaczona wyższymi nagrodami na wystawach



PIERWSZA W KRAJU
PAROWA FABRYKA

Fizycznych, chemicznych i meteorologicznych Instrumentów i aparatów

HENRYK NEUMANA

WE WŁOCŁAWKU,
(wojew. Warsz. st. dr. żel. W.-Wied.)



POLECA:

MANOMETRY
i **WAKUUMMETRY**
sprężynowe wszelkich
systemów.

TERMOMETRY i PIROMETRY
szklane i metalowe
wszelkich konstrukcyj.

CIĄGOMIERZE
i LICZNIKI

SAMOPISZĄCE
INSTRUMENTY
kontrolujące.

POLARYMETRY
najnowszych systemów.

Instrumenty i Aparaty
chemiczne, fizyczne
i meteorologiczne.

WAGI ANALITYCZNE
i chemiczno-techniczne.

Przyrządy i Utensylja
LABORATORYJNE.

SZKŁA WZIERNIKOWE
Soko i Wodowskazowe.

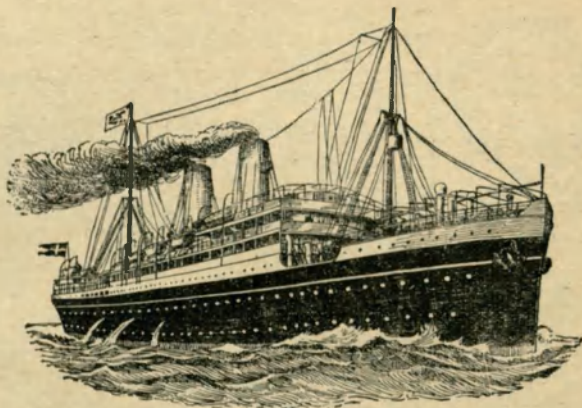
ARMATURY i ODLEWY
mosiężne i z brązu
fosforowego.

REPARACJE
pomienionych instru-
mentów.

Adres dla telegramów: „Fabryka NEUMANA Włocławek”.

Baltycko-Ameryk. Linja

WARSZAWA



Marszałkowska 116.

**Jedyna bezpośrednia regularna komunikacja
do AMERYKI i KANADY.**

Nasze kolosalne okręty mają wszelkie wygody. Pasażerowie III klasy również otrzymują oddzielne kajuty. Służba okrętowa mówi wszystkimi językami. Uprzejma obsługa. Największe wygody. Okręty są urządzone podług najnowszych wymagań techniki: telegraf bez drutu, sygnalizacja podwodna i t. p.

CENY SZYFSKARTY:

Gdańsk—New-York 114 dol., Gdansk—Halifax (Kanada) 106 dol.

Podróż trwa 11—12 dni.

Udzielamy bezpłatnie wszelkich szczegółów i informacji w związku z podróżą do Ameryki, Amerykańskich i Kanadyjskich przepisów w następujących niżej podanych filjach:

**Kantor główny Baltic Ameryka Line Warszawa,
Marszałkowska 116.**

Własne filje sprzedaży kart okrętowych:

Augustów, Białystok Lipowa 17; Brześć n/B Trzeciego Maja 23; Baranowicze Wileńska 10; Grodno Zamkowa 2; Wilno Sadowa 7; Czyżew, Lublin. Kowel Łucka 145; Kowno Lajswel 20; Kobryń Rotniańska 31; Pińsk Albrechtowski 7; Równo Szosowa 56, Lwów, Kraków, Stanisławów (Galicja).

Główna filja Rumunii: Bukareszt, Kale Wakareti 60. Pasażerom, którzy nie mają dostatecznych środków pieniężnych i mają krewnych w Ameryce ułatwia nasza linja tym krewnym kupno szyfskart.

Adres naszego generalnego przedstawicielstwa w Ameryce:

Baltic America Line, Broadway, New York.

PREPAIDS t. j. tacy pasażerowie, którzy mają już szyfskartę naszej Linji proszeni są o skomunikowanie się z jednym z naszych wyżej wspomnianych biur, ażeby móc, gdy tylko będzie możliwość, wyjechać do Ameryki.

CIECHOCINEK

Państwowy Zakład Wód Mineralnych w z. Warszawskiej

Czynny od 16 maja do 30 września.

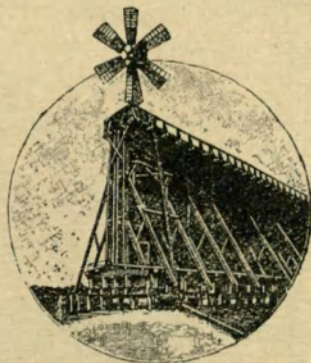
Wody Ciechocińskie (solanka) są stosowane z pożytkiem w żoźlach, goścęu stawowym i młęśniowym, wadliwej przemianie materji (dna, otyłość, cukrzyca), cierpieniach kobiecych, nerwowych, w przewlekłych zapaleniach kości, okostnej, stawów i tkanki podskórnej, chorobach serca i naczyń, chronicznych chorobach skórnych i przewlekłych katarach górnego odcinka dróg oddechowych, w niektórych cierpieniach żoładkowo-kiszkowych i wielu innych.

Zakład posiada 12 źródeł z rozmaitą zawartością soli od świetlne, elektryczne, zabiegi wodolecznicze, wziewania (inhalacja) i łaźnia. Powietrze tężniowe.

Dogodny dojazd koleją, wodociąg, oświetlenie, elektryczne; dobrze utrzymane drogi, chodniki: wspaniałe parki; lasek sosnowy. Do wynajęcia 3320 pokoi; szereg dobrze urządzonych pensjonatów, hotel o 100 numerach; restauracje, jadalnie, kawiarnie.

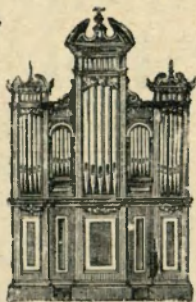
Pierwszorzędna orkiestra symfoniczna. Teatr. Kino. Spacerki i wycieczki piesze w okolice i koleją do Torunia, Poznania, Bydgoszczy.

25 lekarzy Zdrojowych. **Dentyści. Masażyści. Dwie apteki.** Kościół. Poczta. Tętegraf. Telefon. Filje banków. Dom izolacyjny, przedpogrzebowy. Kamera dezynfekcyjna.



$\frac{1}{3}\%$ do 6% .
Źródło № 8
do picia zawiera 1.28 jednostek emanacji radiowej.

W 4-ch obszernych budynkach wydawane są kąpiele: solankowe, borowinowe (błotne), kwasowęgłowe (gazowe),



EGZYSTUJĄCA OD 1848 ROKU
NAGRODZONA MEDALAMI NA WYSTAWACH

FABRYKA
ORGANÓW
KOŚCIELNYCH

DOMINIKA BIERNACKIEGO

WE WŁOCŁAWKU

ULICA KALISKA Nr. 17 ——— DOM WŁASNY.
KONTO CZBKOWE P. K. O. Nr. 60-499. SKRZ. P. 20.

FABRYKA WYKONYWA NOWE ORGANY
WSZELKICH SYSTEMÓW WEDŁUG NAJNOW-
SZYCH WYMAGAŃ TECHNIKI PRZY POMOCY
MASZYN PAROWYCH ORAZ PRZYJMUJE
RESTAURACJĘ I KOREKTĘ TAKOWYCH.

DO MEBLI I WYKWI-
TNYCH ROBÓT MA-
LARSKICH

EMALJE

DO WAGONÓW,
AUTOMOBILÓW,
POWÓZÓW

LAKIERY

MARKA
FABRYCZNA

TOWARZYSTWO
NOBILES[™]
Kochanowicz Sachnowski & Co
WŁOCŁAWEK

Lakiery angielskie
Emalje dekoracyjne
i Farby.

LITOGRAFICZNE

POKOSTY

OLEJNE
I POKOSTY

FARBY

FABRYKA

ANGIELSKICH LAKIERÓW I FARB

WE WŁOCŁAWKU

ADRES TELEGRAFICZNY „NOBILES” WŁOCŁAWEK
EGZYSTUJE OD 1897 ROKU

<http://rcin.org.pl>



FRONT FIRMY JAN KLABECKI.

FOT. K. DOWMONT.

▼▼▼▼łocławek oddawna odczuwał
 ▼▼▼▼W▼ potrzebę placówki, która
 ▼▼▼▼objęłaby pośrednictwo w
 ▼▼▼▼sprzedaży artykułów branży
 żelaznej w jak najszerszym zakresie.
 Tej potrzebie czyniąc zadość, 3 czerwca
 1913 r. zostaje założony p. f. Jan
 Klabecki przy ulicy Brzeskiej 8 (w domu
 po starej poczcie) sklep z artyku-
 łami żelaznymi przeważnie dla rze-
 mieślników, galanterją kuchenną; jed-
 nocześnie prowadzone jest w dużym
 wyborze żelazo sztabowe. W krótkim
 jednak przeciągu czasu początkowy
 zakres działalności nowej placówki nie
 wystarcza już żądan-
 niom i potrzebie klienteli, która odrazu
 przyjęła życzliwie
 poczynania firmy. W następnych więc
 miesiącach,
 skromnie poczynającemu sklepowi przy-
 bywa: wykupiony
 z rąk żydowskich skład węgla, wkrótce
 znacznie roz-
 szerzony, skład węgla i cementu,
 które odrazu posta-
 wione zostały na szerokiej skali. A że
 działy te, na które
 firma **Jan Klabecki** kładzie poważny
 nacisk, okazały się istotnie potrzeb-
 nemi i szerszy ogół oczekiwał na nie,
 świadczy fakt, iż w przeciągu pół ro-
 ku zarówno węgla jak wapna i cemen-
 tu sprzedano po kilkadziesiąt
 wagonów. Przedsiębiorstwo rozwija
 się w tempie nader szybkim w dal-
 szym ciągu i w chwili obecnej inte-
 res w zakresie swej specjalności, t. j.
 artykułów budowlanych, jako to: ce-
 mentu i wapna, posiada nadto w du-
 żym wyborze belki żelazne, okucia,
 budowlane do drzwi i okien, blachę

JAN KLABECKI

SKŁAD ŻELAZA I ARTYKUŁÓW ŻELAZNYCH.

WŁOCŁAWEK

BRZESKA 8,

TELEFON 110.



i martwego. Urządzenie specjalne sklepu ułatwia klienteli
 szybkie orjentowanie się w artykułach, znajdujących się
 na składzie firmy Jan Klabecki (Brzeska 8, w domu po starej
 poczcie), zaś wyspecjalizowany w tej branży liczny personel
 sklepowy gwarantuje dokładną i prędką obsługę kupujących.
 Zmierzając stale w kierunku rozszerzania działów, które
 wysuwa potrzeba, firma sprowadza wciąż nowe artyku-
 ły, usilnie stara się o jednanie
 sobie szerszej klienteli przez wpro-
 wadzanie coraz to nowych udogo-
 dnień i dąży do postawienia interesu
 na stopie pierwszorzędnego handlu,
 dorównywującego zarówno pod wzglę-
 dem form nowych, jako też doboru
 towarów, podobnym handlom zagranicą.
 Urzeczywistnienie tych zamie-
 rzeń postępuje stale naprzód i sta-
 nowi myśl przewodnią kierownika
 i właściciela firmy, któremu pomoc
 dużą w tym względzie okazuje włas-
 na 25-letnia i gruntowna specjalizacja





FRAGMENT BIURA.

wprowadziła u siebie szereg działów, z których zwłaszcza dział opałowy i dział budowlany zostały obficie zaopatrzone:

DZIAŁ OPALOWY:

w węgiel kamienny, węgiel kowalski, węgiel drzewny, koks kowalski, koks giserski, torf prasowany.

DZIAŁ BUDOWLANY:

w cement, wapno, gips, trzcinę sufitową, tekturę smółową, blachę na dachy, czarną, cynkową i ocynkowaną, beki żelazne, gwoździe, okucia budowlane do drzwi i okien.

DZIAŁ NARZĘDZIOWY:

w kowadła, wiertarki, imadła, pilniki, młoty, heble, kuźnie polowe.

w tym zawodzie w pierwszorzędnym firmach zagranicą oraz wykształcenie teoretyczne.

Idąc po drodze nabytych doświadczeń i wiedzy, firma dąży do tego, aby w zakresie swej specjalności posiadać wszystko i z firm polskich, w gatunku dobrym, w cenie przystępnej, bo za gotówkę, dać obsługę sprężystą, słowem, polską placówkę tak postawić, żeby odpowiadała wszelkiemu żądaniom klienteli, która licznym i gorliwym poparciem ułatwia jej byt i rozwój.

Postawiona na dużą skalę i mając na względzie wygodę klienteli, firma Jan Klabecki



FRAGMENT WNĘTRZA FIRMY JAN KLABECKI.

DZIAŁ TECHNICZNY:

w cynę, oliwę, smary, pasy skórzane i balata, smarownice, oliwiarki, rury gazowe, rury wiertnicze, rury zlewowe, ołów, żelazo, stal, babbitt, azbest, uszczelnienia.

DZIAŁ KUCHENNY I SPRZĘTY DOMOWE:

Naczynia emaljowane, aluminiowe i niklowe. Garnki żelazne. Maszynki do mięsa, do lodów, migdałów i kawy. Wyżymaczki, kotły do bielizny. Wyroby stalowe i platerowane. Wanny. Nasiadówki. Umywalnie. Bidety. Klozety. Pysznice. Żelazka do prasowania węglowe, spirytusowe, z duszami. Łóżka żelazne. Lodownie pokojowe.

Nadto dział galanterji żelaznej zaopatrzone w zamki, zatraski, kłódki, łańcuchy, łyżki, noże, widelce, łopaty, szpadle, grabie, brzytwy i t. p.

WŁOCŁAWSKA
FABRYKA PAPIERU

SPÓŁKA AKCYJNA

ZARZĄD W WARSZAWIE

CHMIELNA 41.

FABRYKA CHEMICZNA

„**BENGAL**”

WŁOCŁAWEK, UL. PŁOCKA 105.

DO MATERJAŁÓW
W DUŻYCH PACZKACH.**ATRAMENTY**ALIZARYNOWY I ANTRACENOWY
DO DOKUMENTÓW.
KANCELARJNY, — SZKOLNE.
::: KOLOROWE. :::DO JAJ WIELKANOCNYCH
NIESZKODLIWE**FARBY****TUSZE**

DO PIECZĘCI I T. P.

GATUNKI NAJWYŻSZE

FARBY

ADRES TELEGRAFICZNY:

„BENGAL“, WŁOCŁAWEK.

OPAKOWANIA BARDZO ŁADNE.

<http://rcin.org.pl>



FIRMA, której front przedstawia wyżej umieszczona ilustracja, istnieje od roku 1914. Wtedy to, po zwińnięciu Stow. Spoż. »Samopomoc«, młody, energiczny kupiec p. **Stefan Beczkowicz** przejął sklep stowarzyszenia i od 1 marca tego roku do 1 lipca 1917 roku prowadził go p. f. »S. Beczkowicz i S-ka«, zaś po tym czasie p. Beczkowicz przejął sklep na swą wyłączną własność.

Firma p. Beczkowicza jest jednym z więcej znanych sklepów kolonialnych w naszym mieście. Cieszy się ogromnem wzięciem zarówno wśród publiczności wrocławskiej, jak i wśród obywatelstwa ziemskiego z okolicy. Stały rozwój sklepu pozwolił mu w roku 1919 na założenie własnej filii w **Ciecho-czlnku**. Filja ciechocińska mieści się vis-à-vis parku zakładowego przy ul. Słońskiej Nr. 7 i cieszy się również powodzeniem niezwykłym w czasie sezonu kąpielowego.

Wziętość swą i powodzenie u klienteli sklep p. Beczkowicza zawdzięcza doskonałości wszystkich towarów kolonialnych, jakie posiada zawsze w wielkim wyborze.

A prócz wszystkich towarów kolonialnych firma posiada na składzie rzeczy oryginalne, jak: specjalne wina mszalne gwarantowanej czystości, doskonałą herbatę we własnem opakowaniu, miód własnego sycenia do picia, bajeczny w smaku, wreszcie — ryby świeże w okresie przed świętami Bożego Narodzenia; ryby te, dodać trzeba, są przechowywane w specjalnie urządzonym basenie.

Każdy przeto, kto chce być dobrze zaopatrzonym w towary kolonialne i trunki, winien [sobie zanotować adres tej firmy:

S. BECZKOWICZ

WŁOCŁAWEK

UL. 3-GO MAJA NR. 31

TELEFON NR. 87.



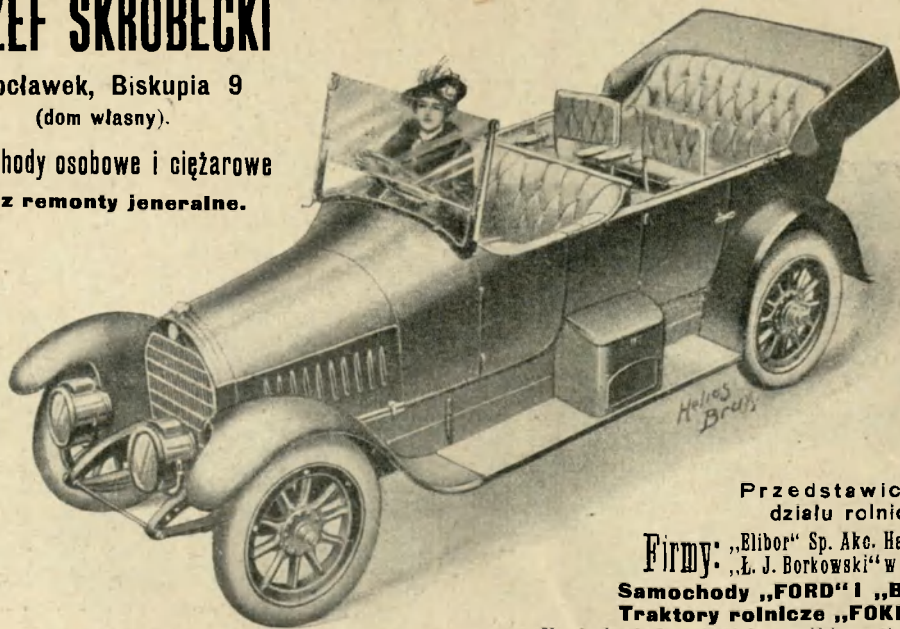
FRONT FILJI W CIECHOCINKU.

Włocławskie Warsztaty Mechaniczno - Samochodowe

JÓZEF SKROBECKI

Włocławek, Biskupia 9
(dom własny).

Samochody osobowe i ciężarowe
oraz remonty jeneralne.



Przedstawicielstwo
działu rolniczego

Firmy: „Elbor“ Sp. Akc. Handl.-Przem.
„L. J. Borkowski“ w Warszawie.

Samochody „FORD“ i „BUICK“.
Traktory rolnicze „FORDSON“.

Na żądanie katalogi i cenniki gratis i franco.

<http://rcin.org.pl>

DOM ROLNICZY
FABRYKA MASZYN I ODLEWIA ŻELAZA

H. MÜHSAM

SP. AKC.

WŁOCŁAWEK

DOM ROLNICZY POLECA:

**WSZELKIE NASIONA
POLNE, OKOPOWE I WARZYWNE.
SIEWNIKI, PŁUGI, KULTYWATORY,
BRONY, ŻNIWIARKI, KOSIARKI
I CZĘŚCI DO NICH ORAZ INNE MASZYNY
I NARZĘDZIA ROLNICZE.**

FABRYKA POLECA:

**PRASY I KOPACZKI DO TORFU
KIERATY, MŁOCKARNIE
SIECZKARNIE**

**I WSZELKIE MASZYNY WCHODZĄCE
W ZAKRĘS ROLNICTWA.**

ILUSTROWANE CENNIKI I PROSPEKTY
WYSYŁA NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE.

ADRES TELEGRAFICZNY:

„MÜHSAM — WŁOCŁAWEK“.

TELEFON: DOMU ROLNICZEGO Nr. 123
 FABRYKI Nr. 147

POLSKA DYREKCJA UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

NAJSTARSZY I NAJWIĘKSZY ZWIĄZ UBEZPIECZEŃ W POLSCE

ODDZIAŁ WE WŁOCŁAWKU.

WŁOCŁAWEK, UL. 3-GO MAJA 14, TEL. 115.

ADRES DLA DEPEZ: „WZAIEMPOL WŁOCŁAWEK”.

OBEJMUJE POWIATY: Gostyński, Kutnowski, Lipnowski, Nieszawski, Płocki, Rypiński, Sierpski i Włocławski.

„Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych jest instytucją samorządową, opartą na zasadach wzajemności i mającą **na celu dobro publiczne, nie zaś osiągnięcie zysków**” (art. 1 Ustawy z dn. 23 czerwca 1921 r).

„Oszacowanie powinno odpowiadać **istotnej wartości** budowli, ustalonej w dacie zawierania umowy” (art. 2 Ustawy).

Każdy więc ubezpieczony w swoim własnym interesie winien każdorazowo zawiadomić Włocławski Oddział, do jakiej wysokości pragnie mieć budowlę w danej chwili ubezpieczoną.

Organ kierowniczy — Radę Nadzorczą tworzą sami ubezpieczeni, wybierani przez Sejmiki i Rady Miastdzielonych

Nadzór nad działalnością Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń sprawuje Minister Skarbu.

Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych już rozpoczęła przyjmowanie ubezpieczeń maszyn i wszelkich ruchomości fabrycznych, ruchomości domowych i sklepów wreszcie ruchomości rolnych od ognia i gradu.

W roku bieżącym zostaną wprowadzone działy: **życiowy, od nieszczęśliwych wypadków, emerytalny i inwentarza żywego od upadku.**

BEZSTRONNA oraz SZYBKA
likwidacja szkód i wypłata odszkodowań.

Wszelkich wyjaśnień w sprawie przyjmowania ubezpieczeń udziela Oddział we Włocławku, Inspektorowie powiatowi oraz Taksatorzy w każdym mieście i gminie.



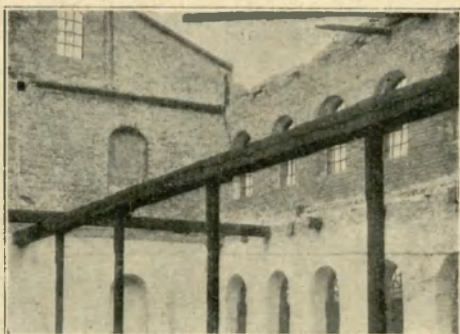
NOWY GMACH FABRYCZNY.

FABRYKA KALKI I TAŚM DO MASZYN DO PISANIA

p. f. „**KARBON**”

Wśród różnorodnego przemysłu posiada Włocławek jedną bardzo ciekawą fabrykę, jedyną w swoim rodzaju w Polsce, a jest nią: *Fabryka kalki i taśm do maszyn do pisania p. f. „Karbon”*. Fabrykę tę założyli w roku 1912 rodacy miasta naszego pp. Roman i Władysław Brech. Spostreżeli oni, że używanie maszyn do pisania rozwija się u nas również szybko jak w krajach zachodnich i że wszystkie te maszyny używają taśm, oraz że prawie na wszystkich używa się kłękę dla równoczesnego otrzymania jednej lub kilku kopij. Artykuły te tak bardzo w każdym biurze potrzebne z braku fabryk krajowych dostarczała nam zagranica, a przede wszystkim Niemcy, Austria a potem Anglja i Ameryka, gdzie egzystują bardzo liczne podobne zakłady.

Po fachowym
wyszkoleniu się
założycieli w po-
krewnej fabryce
w Paryżu i po
zmontowaniu fa-
bryki wówczas
niewielkiej w wy-
najętym lokalu
przy ulicy Sta-
rodębskiej, uru-
chomiony został
warsztat nowo-
wego zupełnie
polskiego prze-
mysłu na wiosnę
r. 1913. Wyrabiano wtenczas
tylko kalkę do maszyn do pisania i ołówkową w kilku kolorach.



RUINY SPALONEJ FABRYKI.

Początkowo fabryka „Karbon“ zaczęła pokrywać zapotrzebowania w Polsce i w Rosji, zwalczając konkurencję zagraniczną doskonałością swego towaru. Pracowano tak do wybuchu wojny, która zniewoliła zamknąć fabrykę, podobnie jak i wszystkie inne w mieście naszym.

Po wojnie, w roku 1919 powrócili pp. Roman i Władysław Brech z Rosji i zastali warsztat swój w stanie bardzo opłakanym, bo niemiłosierna dłoń Niemca-okupanta zabrała wszystkie części miedziane, kotły, pasy transmisyjne, cały surowiec i t. d. Doprowadzenie zakładu do porządku i uruchomienie zajęło kilka miesięcy i od tego czasu fabryka pracuje bez przerwy dla potrzeb Nowej Polski. W międzyczasie



WIDOK SPALONEJ FABRYKI OD STRONY
UL. MŁYNARSKIEJ.

sprowadzono maszyny do wyrabiania taśm do maszyn do pisania. Wkrótce też dotychczasowy lokal fabryczny okazał się za szczupły. W celu rozszerzenia fabryki wykupiono z rąk niemieckich fabrykę Odolu, a właściwie zgłuszcza tej fabryki przy ulicy Stodólnej 33, gdyż sama

fabryka podczas wojny spaliła się

Zniszczone przez ogień i wodę mury zburzono, a na miejscach wzniesiono nowe, z wielkimi i jasnymi salami odpowiadającymi wszystkim wymaganiom technicznym i specjalnie

zastosowanem do fabrykacji kalki i taśm do maszyn do pisania. Gmach ten są na ukończeniu i wkrótce przeniesie się do nich fabryka »Karbon«.

Oprócz kalki do maszyn do pisania i taśm jest w projekcie wyrób surowej taśmy na własnych maszynach tkackich, oraz wyrabia się taśmy i arkusze hektograficzne do szapirografu i aparatów do powielania.

Dziś włocławska fabryka „Karbon” sprzedaje swoje wyroby nie tylko w Polsce, lecz eksportuje je także do Turcji, Rumunii, Włoch, Belgji, Skandynawji a nawet do Ameryki. Fabryka otrzymała kilka złotych medali a eksponaty jej na Międzynarodowej Wystawie w Wiedniu r. 1921 zostały wyróżnione z pomiędzy artykułów pokrewnych niemieckich i austriackich.

Ostatnie wielkie zapotrzebowania wymagały bardzo znacznego kapitału i w tym celu w roku bieżącym pp. Roman i Władysław Brech przekształcili przedsiębiorstwo swoje na Spółkę Akcyjną p. f. „Polsko-Amerykański Syndykat Przemysłowo-Handlowy Sp. Akc.

Znaczny kapitał Spółki umożliwi dalszy rozrost tego przedsiębiorstwa, tembardziej, iż zarząd Spółki pozostaje nadal w ręku założycieli firmy »Karbon«.



WIDOK NOWO WYBUDOWANEJ FABRYKI
OD STRONY UL. MŁYNARSKIEJ.

DOM HANDLOWO-ROLNICZY

„AGRARIUM”

KUPNO I SPRZEDAŻ ZIEMIOPEŁDÓW.

Włocławek

Bydgoszcz

Kościuszki 4. Telefon 125.

Dworcowa 61. Tel. 103 i 164.



OGÓLNY WIDOK FABRYKI.

FABRYKA NAJLEPSZEJ W KRAJU CYKORJI

P. F.

„GLEBA”

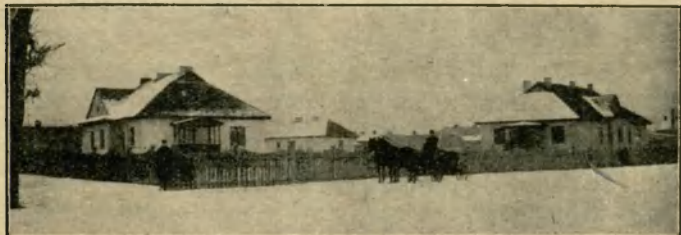
SPÓŁKA ZIEMIAŃSKA PRODUCENTÓW CYKORJI

RUTKOWSKI, LISSOWSKI I S-KA

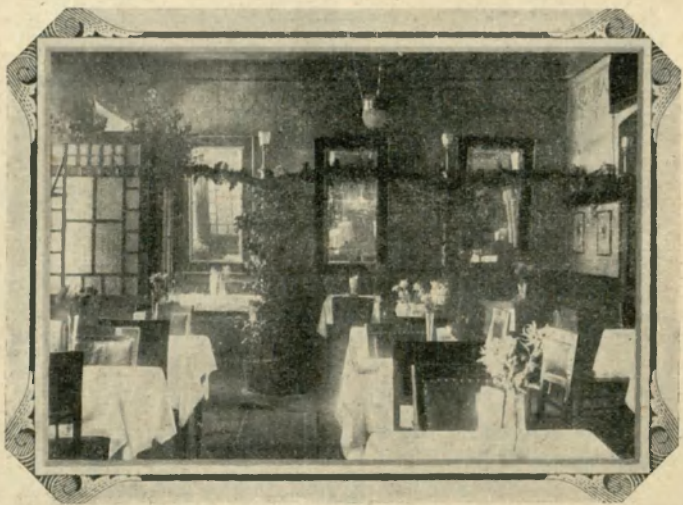
WŁOCŁAWEK

o o o o

KALISKA 26



WIDOK DOMKÓW MIESZKALNYCH Z OGRÓDKAMI.



SALA RESTAURACYJNA.

„GASTRONOMJA”

UL. CYGANKA № 30.

RESTAURACJA ta, o nazwie tak pojętej, ma dzisiaj już w naszym mieście renomę ustaloną — renomę restauracji pierwszorzędnej, utrzymanej na poziomie wielkomiejskim i nawet europejskim.

Lokal tej restauracji, jak widać z wyżej umieszczonej fotografii, urządzony jest estetycznie: duża sala o miłej barwie, a z lewej strony przy wejściu zaciszne łóże, mogące pomieścić nieraz bardzo liczne towarzystwo. Nawprost lóże widnieje bufet z całą reją walmich / kanapek, tak miłych oku każdego gastronomo...
<http://acm.org.pl>



*Najwykwintniejsze wyroby
ze złota i srebra.*

M. RUBIN

WŁOCŁAWEK

UL. 3 MAJA Nr. 10

**KUPIJE: BRYLANTY,
PERŁY, ZŁOTO, SREBRO
I STAROŻYTNIE
KOSZTOWNOŚCI**

SPÓŁDZIELNIA WYTWÓRCZA ŚLUSARSKO-MECHANICZNA

„NAPÓR”

POD KIERUNKIEM FACHOWCA-SPECJALISTY

WŁOCŁAWEK, UL. KOŚCIUSZKI Nr. 26

Wykonywa wszelkie roboty, wchodzące w zakres ślusarstwa i mechaniki, począwszy od najskromniejszych do najwykwintniejszych jako to: roboty budowlane, okucia drzwi i okien, roboty ażurowe, balkony, bramy, schody, żaluzje i t. d. Reparacja maszyn i narzędzi rolniczych. Reparacja pomp i studzien artezyjskich. Roboty wykonywa się solidnie i po cenach nader przystępnych.

PLANY I KOSZTORYSY NA ŻĄDANIE

PRALNIA AMERYKAŃSKA

WSZELKIEJ BIELIZNY

M. KUDLIŃSKIEJ

..... WŁOCŁAWEK, NOWY RYNEK Nr. 18.

TOWARZYSTWO HANDLU ZBOŻEM

OLEJNIK, TARNOWSKI I S-KA

WŁOCŁAWEK,

UL. ŻABIA 27, SKRZYŃKA P. Nr. 64, TELEFON 113.

**KUPNO, SPRZEDAŻ I KOMIS WSZELKICH ZIEMIO-
PŁODÓW ROLNYCH.**

BANK KREDYTOWY W WARSZAWIE ODDZIAŁ W WŁOCŁAWKU

NOWY RYNEK NR. 20

TELEFON NR. 107.

Kapitał Zakładowy Mk. 200.000.000**Kapitał Rezerwowy Mk. 127 000.000**

1-szy	Oddział Miejski —	Krak. Przedmieście	5
2-gi	„	„	27
3-ci	„	„ Ś-to Krzyska	20

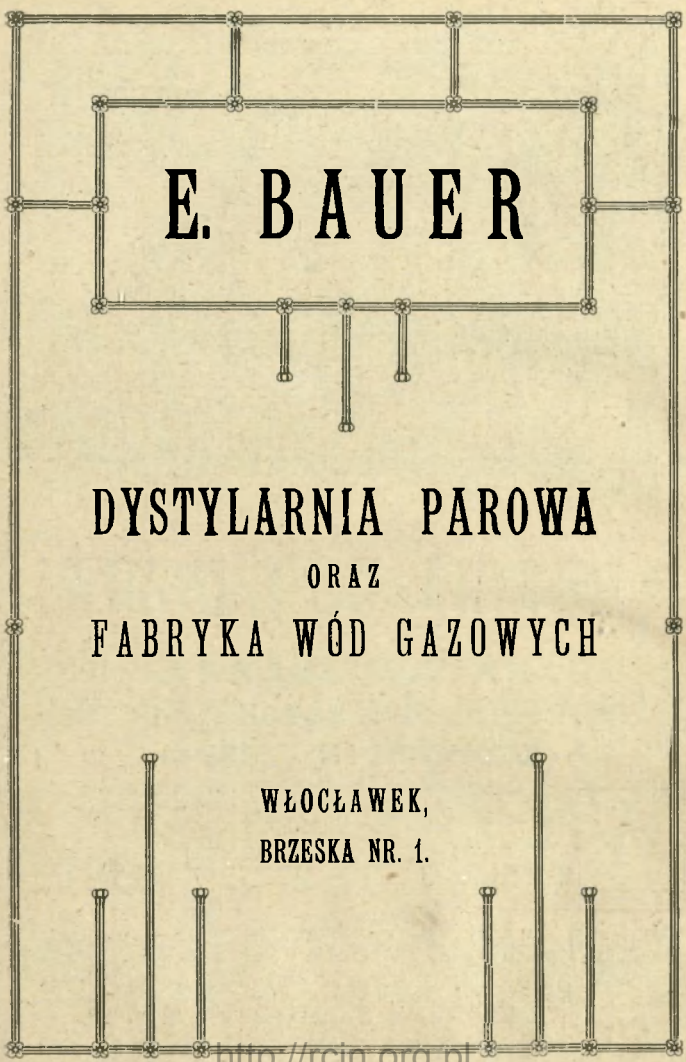
ODDZIAŁY I AGENTURY:

Białystok, Brodnica, Brzeziny, Bydgoszcz, Chełmo-
no, Chełmża, Chojnice, Częstochowa, Drohobycz,
Dubno, Działdów, Fordon, Gostynin, Grudziądz,
Kartuzy, Katowice, Krotoszyn, Krzemieniec, Kutno,
Lidzbark, Lipno, Lwów, Łowicz, Łuck, Łódź, Mińsk-
Mazow., Nakło, Nowe-Miasto n/Pilicą, Opoczno,
Ostróg, Pińsk, Podwoleczyska, Poznań, Pruszków,
Przemysł, Rawa - Mazow., Radom, Rawicz, Roży-
szcze, Równe, Rypin, Sarny, Siedlce, Skierniewi-
ce, Stołpce, Szubin, Toruń, Tomaszów - Raw., To-
maszów-Mazow., Tuchola, Wąbrzeźno, Włocławek,
Zakopane, Zbąszyń.

REPREZENTACJA NA ZIEMIĘ WILEŃSKĄ:

WILEŃSKI PRYWATNY BANK HANDLOWY

Złatwia wszelkie czynności w zakres bankowości
wchodzące. Kupuje i sprzedaje waluty zagrani-
czne, jako to: **dolary, funty, franki** etc.
Przyjmuje wkłady na oprocentowania (od 4⁰/₀ do
6⁰/₀), wykonywa przekazy w kraju i zagranicą,
otwiera rachunki bieżące. Finansuje przedsię-
biorstwa itd. itd.



E. BAUER

DYSTYLARNIA PAROWA

ORAZ

FABRYKA WÓD GAZOWYCH

**WŁOCŁAWEK,
BRZESKA NR. 1.**



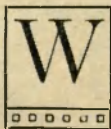
FRONT FIRMY.

„BRACIA RUDZIŃSCY”

SKŁAD ŻELAZA

WYROBÓW ŻELAZNYCH, NACZYŃ

o o KUCHENNYCH i BRONI. o o



dnia 1 lipca 1918 roku przy Placu Dąbrowskiego № 4 otwarty został i poświęcony, wobec wielu przedstawicieli różnych sfer naszego miasta, wielki sklep żelaza, wyrobów żelaznych, narzędzi rzemieślniczych i naczyń gospodarczych. Sklep ten założył p. Antoni Rudziński, młody, energiczny kupiec, znany prócz tego ze swej działalności obywatelskiej i społecznej. Dzięki zasłużonej sympatji, jaką cieszy się p. Rudziński w najszerszych sferach miasta i okolicy, oraz dzięki jego niezmordowanej i wyteżonej pracy, sklep ten rozwijał się niemal z dnia na dzień: klientela, zadowolona z dobrego towaru, rosła, to też



WNĘTRZE SKLEPU FIRMY „BRACIA RUDZIŃSCY“.

sklep « krótko okazał się zbyt szczupły i zachodziła konieczna potrzeba rozszerzenia go. Niestety, wszelkie wysiłki energicznego kupca w tym kierunku nie dawały z początku pożądanego rezultatu, a to z powodu zarówno wypadków polityczno-wojennych (najazd bolszewicki), jak i niezmiernie trudnych warunków mieszkaniowych.

Dopiero po uciszeniu się burzy wojennej, w pierwszej połowie 1921 roku udało się p. Rudzińskiemu zdobyć nowy odpowiedni lokal na sklep przy ul. Piekarskiej № 15. Lokal ten, po dokonaniu w nim niezbędnych przeróbek, dał pomieszczenie nowemu sklepowi i w dniu 6 sierpnia 1921 roku, wobec przedstawicieli miejscowego przemysłu, handlu, instytucyj rządowych i stowarzyszeń społecznych dokonane zostało uroczyste poświęcenie i otwarcie tak rozszerzonego sklepu.

Firma otrzymała teraz nazwę „Bracia Rudzińscy”, gdyż wobec rozszerzenia się przedsiębiorstwa, praca dotychczasowego właściciela okazała się niedostateczną i do spółki jako współwłaściciel przystąpił brat jego, p. Henryk Rudziński. Tak przekształcona firma ma jako centralny skład sklep przy ul. Piekarskiej № 15, zaś dotychczasowy sklep przy Placu Dąbrowskiego № 4 stał się jego filją.

Ze rozszerzenie firmy było koniecznością, dowodzi dalsze, nieustające jego powodzenie i stały rozwój. Zawdzięcza

zaś firma „Braci Rudzińskich“ to powodzenie swej solidności kupiecko-handlowej oraz obfitemu zaopatrzeniu swych sklepów w towar pierwszorzędnego gatunku. Może się tu zaopatrzyć w niezbędne artykuły w tej branży zarówno mieszczanin, jak i mieszkaniec wsi, zarówno rzemieślnik, jak i rolnik, zarówno gospodyni miejska, jak i wiejska gosposia. Jest tu wszystko i w wielkim wyborze. A więc z działu żelaza i wyrobów żelaznych: narzędzia rzemieślnicze, artykuły techniczne, okucia budowlane, odlewy, blacha, drut, gwoździe, łańcuchy, lemiesz, odkładnie, piły, widły, wszelkich rodzajów szpadle, łopaty. Dalej idą wyroby nożownicze, naczynia emaljowane, wyroby aluminiowe, kotły, kubły, wanny, miary, wagi, banie mleczarskie, wirówki oraz wszelkie naczynia gospodarskie. Posiada też firma na składzie wszelkie wyroby precyzyjne z działu galanterji żelaznej.

Wspomnieć wreszcie należy o specjalnym dziale firmy, którym jest dział broni i przyborów myśliwskich. Pozwolenie na zaprowadzenie tego działu u siebie firma otrzymała od władz właściwych dzięki nieposzlakowanej opinii swych właścicieli, których starania w tym kierunku poparło starostwo wrocławskie w dbałości o zwalczanie pokątnego, niedozwolonego handlu bronią palną.

BROWAR i SŁODOWNIA

W WŁOCŁAWKU

SPOŁKA AKCYJNA

KAPITAŁ ZAKŁADOWY Mk. 15,000,000

WYRABIA PIWA:

JASNE KUJAWSKIE

CIEMNE MONACHIJSKIE

SŁUD, KIEŁK (KWIAT)

i SŁOZINY

UL. ŁĘGSKA Nr. 28.

<http://rcin.org.pl>

BANK KUJAWSKI

W WŁOCŁAWKU

SPÓŁKA AKCYJNA

Kapitał Zakładowy	Mk. 50.000.000.—
„ Zasobowy	„ 3.919.300.—
Rezerwa Specjalna	„ 1.800.000.—

INSTYTUCJA CENTRALNA

W WŁOCŁAWKU

ODDZIAŁ W RADZIEJOWIE

(BANK DEWIZOWY)

OTWIERA RACHUNKI BIEŻĄCE
 PRZYJMUJE KAPITAŁY DO OPROCENTOWANIA
 WYDAJE PRZEKAZY I AKREDYTYWY
 ZAŁATWIA INKASO WEKSLI I DOKUMENTÓW
 NA WSZYSTKIE MIEJSCOWOŚCI
 I USKUTECZNI
 WSZELKIE TRANZAKCJE BANKOWE
 NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH.

PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN
W. SZWARC

WŁOCŁAWEK, — UL. ŻABIA 13.



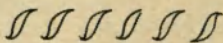
NAJSWIEŻSZE
FASYNY

WIOSNA

LATO

JESIEŃ

ZIMA



WYKONYWA WSZELKIE UBIORY
Z WŁASNYCH I POWIERZONYCH
MATERJAŁÓW.

CENY UMIARKOWANE.

<http://rcin.org.pl>

BIURO INŻYNIERSKIE
„ŁĄCZNIK”

K. OSTERLOFF i A. WASILEWSKI

• WŁOCŁAWEK

ORLA NR. 1 A.

WYKONYWA:

URZĄDZENIA ZDROWOTNE w miastach i wsiach
 t.j. budowa aparatów do biologicznego oczyszczania ścieków.

KANALIZACJA I WODOCIĄGI zwykle pneumatyczne i automatyczne.

URZĄDZENIA KĄPIELI I ŁAŻNI PAROWYCH.

URZĄDZENIA PRZECIWPOŻAROWE w fabrykach i młynach.

URZĄDZENIA CENTRALNYCH OGRZEWAŃ parowych, wodnych, parowodnych, i powietrznych w fabrykach, domach mieszkalnych, oranżeryjach i t. p. (ogrzewania wodne lokalne i z trzona kuchennego).

PRZEWIETRZANIE i centralne odkurzanie fabryk hoteli i domów mieszkalnych.

MELJORACJE, drenowanie gruntów i osuszanie łąk.

BUDOWNICTWO, projekty, kosztorysy, ekspertyzy i dozór fabryk, domów dochodowych, dworców, kościołów etc.



FRONT FIRMY.

BIURO ELEKTROTECHNICZNE S. OŻMINKOWSKIEGO

WŁOCŁAWEK

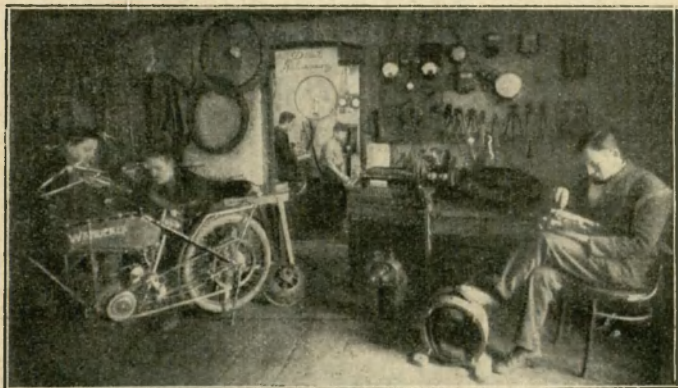
Nowy Rynek 6 Telef. 114.

GDY mrok otuli czarnym płaszczem Włocławek, na Nowym Rynku, u wylotu ulicy Brzeskiej rozbłyśka luna elektrycznego światła. Ta istna powódź elektryczności wylewa się z firmy *p. S. Ożminkowskiego*. Firma ta, jakkolwiek założona względnie niedawno, bo w roku 1915, rozwinęła się i rozwija się nadal, rośnie, błyszczy.

Zawiązana w roku 1915 — jako przedsiębiorstwo spółkowe — firma odrazu pozyskała sobie zaufanie sze-

rokowej klienteli. W jakiś czas potem firmę przejął p. S. Ożminkowski, a dzięki swej niezmordowanej pracy i zabiegliwej energii, znacznie ją rozszerzył, wprowadzając w miarę potrzeby nowe działy.

Więc przede wszystkim w roku 1919 p. Ożminkowski zaprowadził w swej świetnie prosperującej firmie nowy zupełnie na gruncie wrocławskim dział galwa-



FRAGMENT W WARSZTACIE FIRMY S. OŻMINKOWSKI.

niczny, który wykonywa złocenie, srebrzenie, pokrywanie niklem oraz odnawianie żyrandoli i t. p.

W roku 1920 zaprowadzony został dział odnawiania rowerów, w którym to celu postawiono piec specjalny do kładzenia emalii.

Istniejące przy firmie zakłady mechaniczne wykonywują wszelkie roboty, wchodzące w zakres mechaniki, jak: specjalne nawijanie dynamo-maszyn, budowa kolektorów, wszelkich aparatów elektrycznych, reparacje maszyn do pisania itd.

Jednocześnie biuro wykonywa zaprowadzanie instalacyj elektrycznych w majątkach ziemskich, fabrykach, młynach i t. p. Wykonanie dotychczas powierzanych biuro robót spotkało się z ogromnem uznaniem. Poza tem biuro dostarcza wszelkich artykułów elektrotechnicznych do fabryk, cukrowni itd. po cenach konkurencyjnych.

Dzisiaj firma p. S. Ożminkowskiego, dzięki wytężonej pracy jej właściciela, postawiona jest na poziomie europejskim. Dlatego też cieszy się zupełnie słusznem i zasłużonem uznaniem zarówno u klienteli miejskiej, a w pierwszym rzędzie u pp. przemysłowców, jak i u okolicznej, wśród obywateli ziemskich, zakładów przemysłowych w mniejszych miastach oraz cukrowni okolicznych.

A P T E K A

S. DZIEKANOWSKIEGO

W W Ł O C Ł A W K U
ULICA CYGANKA NR. 26.

WODY MINERALNE NATURALNE, ŚWIEŻA
OSPA, TLEN, SUROWIEC, ORAZ NOWO-
WYNALEZIONE SZCZEPIONKI, STOSOWANE
PRZYMUSOWO PRZECIW CHOLERZE, PA-
SKARSTWU, KOMUNIZMOWI, ŻŁODZIEJSTWU
GROSZA PUBLICZNEGO I T. P. EPIDEMJOM.

L. MAKOWSKI

CENTRALNE BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ

Kościuszki 1 WŁOCŁAWEK Telefon 195

Konto czek. w P. K. O. Nr. 60.523

Filja administracyjno - redakcyjna „**SŁOWA
POMORSKIEGO**“, najpoczytniejszego
i najtańszego dziennika.

przyjmuje:

OGŁOSZENIA, nekrologi, oraz wszelkie reklamy do pism miejscowych, zamiejscowych, wydawnictw perjodycznych, kalendarzy i t. p.

PRENUMERATĘ na wszystkie pisma, dzienniki urzędowe, czasopisma techniczne i tygodniki humorystyczne.

SPRZEDAŻ POJEDYŃCZYCH EGZEMPLARZY
PISM NA MIEŚCIE

WE WŁASNYCH KOSZACH I KIOSKACH.

WYŁĄCZNE PRZEDSTAWICIELSTWO REKLAMY
NA SŁUPACH OGŁOSZENIOWYCH.

SPÓŁDZIELCZA

KSIĘGARNIA SZKOLNA

WE WŁOCŁAWKU
ULICA ŻABIA NR. 9

F I L J A

KSIAŻNICY POLSKIEJ W WARSZAWIE

POLECA:

PODRĘCZNIKI dla szkół powszechnych i średnich :: ::

KSIAŻKI DO BIBLIOTEK NAUCZYCIELSKICH

DZIEŁA naukowe (lekarskie, techniczne, prawnicze, gospodarskie i t. d.)

NAJŚWIEZSZE NOWOŚCI Z BELETRYSTYKI

POMOCE NAUKOWE

PRZYBORY SZKOLNE I KANCELARYJNE

CZYSTY DOCHÓD PRZEZNACZONY
NA BUDOWĘ SANATORJUM DLA
NAUCZYCIELI SZKÓŁ POWSZECH-
NYCH I ŚREDNICH POWIATU WŁO-

▼ ▼ ▼ ▼ ▼ CŁAWSKIEGO. ▼ ▼ ▼ ▼ ▼

**DOM EKSPEDYCYJNY
KOMISOWO - HANDLOWY**

W. GUTOWSKI

**WŁOCŁAWEK,
TUMSKA Nr. 5.**

ZALATWIA WSZELKIE ZLECENIA, WCHODZĄCE W ZAKRES EKSPEDYCYJNY, JAKO TO: ZWÓZKĘ I EKSPEDYCJĘ ŁADUNKÓW WAGONOWYCH I MNIEJSZYCH ORAZ PRZEPROWADZKI, PRZYJMUJE TOWARY NA SKŁAD, ZAJMUJE SIĘ PRZETRANSPORTOWANIEM ŁADUNKÓW, NADCHODZĄCYCH STATKIEM, NA KOLEJ I ODWROTNIE. ∴ ∴ ∴

PRZYJMUJE TOWARY W KOMIS. — ASEKURUJE TRANSPORTY OD CAŁKOWITEJ I CZĘŚCIOWEJ KRADZIEŻY.

PRACA SUMIENNA I PUNKTUALNA.



Zakład zaopatrzony w najnowszy krój czcionek,
wykonywać może wszelkie roboty drukar-
skie, jako to: dzieła ilustrowane, bro-
szury, akcje, tabele, druki i ksią-
żki handlowe. Rachunek bie-
żący w Banku Ku-
jawskim.



H. NEUMANA

WŁOCŁAWEK, CYGANKA 26

CEGIELNIA MIEJSKA

WE WŁOCŁAWKU

PRZY UL. ALEJE SZOPENA

POBUDOWANA W ROKU 1921.

PIEC HOFFMANOWSKI

O PRODUKCJI ROCZNEJ **3.000.000**

(WYRÓB CEGŁY RĘCZNEJ)

Z DNIEM 1 LIPCA 1922 ROKU

URUCHOMIONA BĘDZIE

PAROWA CEGIELNIA

Z PRODUKCJĄ **4.000.000**

CEGŁY: RĘCZNEJ I MASZYNOWEJ
W KOLORZE GLINY NATURALNEJ.

CEGŁY KOMINOWEJ, PROMIENIOWEJ
DO BUDOWY KOMINÓW FABRYCZNYCH.

CEGŁY PIECOWEJ.

CEGŁY MODELOWEJ DO DEKORACJI
ZEWNĘTRZNYCH W KOLORACH
JAK WYŻEJ.

DACHÓWKI: PŁASKIEJ, „KARPIÓWKI”
W KOLORACH GLINY NATURALNEJ.

GĄSIORY: W KOLORACH JAK WYŻEJ.

DRENY ŚREDNICY: 1¹/₂, 2, 3, 4, 5, 6 i 7¹/₂.

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA.

ELEKTROWNIA MIEJSKA

WE WŁOCŁAWKU

ZBUDOWANA W ROKU 1915

WYTWARZA NAPIĘDEM TRZECH LO-
KOMOBIL PRĄD STAŁY O NAPIĘCIU
220 VOLT DLA ŚWIATŁA I SIŁY.
PRODUKCJA ROCZNA 410,000 KWG.

MOC PRĄDNIC 357 KWG.

ABONENTÓW OKOŁO 1900.

ELEKTROWNIA CZYNNĄ JEST
CAŁĄ DOBĘ BEZ PRZERWY.

CENA ZA 1 KW. DLA ŚWIATŁA

200 MK., DLA SIŁY 130 MK.

KSIEGARNIA POWSZECHNA

BRZESKA 4



WŁOCŁAWEK

DRUKARNIA DIECEZJALNA

TELEFON 26

ODDZIAŁ KSIĘGARNI: TEOLOGJA. DZIEŁA NAUKOWE. BELETRYSTYKA. PODRĘCZNIKI SZKOLNE. NUTY W OBFITYM WYBORZE. SZKOŁY NA RÓŻNE INSTRUMENTY MUZYCZNE. UTWORY NA ORGANY. UTENSYLJA KOŚCIELNE I DEWOCJONALJA. MATERJAŁY PIŚMIENNE I PRZYBORY BIUROWE. GALANTERJA KSIĘGARSKA: PAPERERJE, ALBUMY, TECZKI itp. LISTWY DO RAM I OPRAWA OBRAZÓW.

ODDZIAŁ DRUKARNI: DZIEŁA, BROSZURY, PLAKATY, DRUKI JEDNO I WIELO-
.. .. BARWNE, ALBUMY WYDAWNICTW GWIAZDKOWYCH.

KAUCZUKOWE PIECZĄTKI I METALOWE.

WYDAWNICTWA PERJODYCZNE:

„SŁOWO KUJAWSKIE”

PISMO CODZIENNE

„KALENDARZ POWSZECHNY”

ROCZNIK XII

P O L S K I E
TOWARZYSTWO KRAJOZNAWCZE
ODDZIAŁ KUJAWSKI

UL. KALISKA 1. WŁOCŁAWEK UL. KALISKA 1.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze ma na celu:

1. Gromadzenie i opracowywanie materiałów naukowych krajoznawczych, dotyczących Ziemi Polskich i krajów sąsiednich, historycznie lub geograficznie z niemi związanych.

2. Szerzenie wśród szerokiego ogółu wiadomości, dotyczących krajoznawstwa polskiego.

Do tego celu zmierza Towarzystwo przez urządzenie wycieczek, utrzymywanie bibliotek krajoznawczych, organizowanie muzeów i wystaw krajoznawczych, urządzenie odczytów, konferencji i zjazdów krajoznawczych, wydawanie czasopisma krajoznawczego, map, monografij, pocztówek, przewodników i t. p.; przez zakładanie gospód i domów wycieczkowych, gromadzenie fotografii i przezroczy z widokami Ziemi Polskich itd.

**KAŻDY CZŁONEK POLSKIEGO TOWARZYSTWA
 KRAJOZNAWCZEGO MA PRAWO KORZYSTANIA
 ZE ZBIORÓW TOWARZYSTWA, OTRZYMYWANIA
 WYDAWNICTW PO ZNIŻONEJ CENIE, KORZYSTA-
 NIA Z WYKŁADÓW, ZEBRAŃ I WYCIECZEK, URZA-
 DZANYCH PRZEZ TOWARZYSTWO I Z ULG,
 ▽ ▽ ▽ PRYZNANYCH TOWARZYSTWU. ▽ ▽ ▽**

P O L S K I E
TOWARZYSTWO KRAJOZNAWCZE
ODDZIAŁ KUJAWSKI

UL. KALISKA 1. WŁOCŁAWEK UL. KALISKA 1.

Oddział Kujawski P. T. K. jest jednym z licznych oddziałów Towarzystwa, rozsianych po całej Rzeczypospolitej.

Oddziały takie znajdują się między innymi:

- | | |
|---|---|
| w Bydgoszczy, | w Łodzi, (ul. Kościuszki 17) |
| w Choceniu,
(pow. Włocławski) | w Miechowie, |
| w Cieszynie, | w Nowogrodzie,
(Oddział Kurpiowski) |
| w Częstochowie, | w Pińczowie,
(ul. Kościuszki) |
| w Inowrocławiu,
(ul. Bolonkowa 2) | w Piotrkowie,
(Stary Rynek 3) |
| w Kaliszu, | w Poznaniu, (Uniwersytet) |
| w Kielcach (ul. Leonarda 14)
(gm. Tow. Kred. Miej.) | w Radomiu, (ul. Długa 4) |
| w Krakowie, | w Rypinie, |
| w Lublinie,
(ul. Kapucyńska 7) | w Sandomierzu, |
| w Łwowie,
(ulica Nabełaka 22) | w Warszawie,
(ulica Karowa 31) |
| w Łomży, | w Wilnie,
(ulica Pohulanka 11) |
| w Łowiczu,
(ul. a Podrzeczna 6) | w Zakopanem, |
| | w Zgierzu. |

W stadium organizacji znajdują się oddziały: **w Gnieźnie,**
w Toruniu, w Nowogrodzku i w kilku innych miejscowościach.

KAŻDY POLAK LUB POLKA, INTERESUJĄCY SIĘ
 KRAJOZNAWSTWEM I CHCĄCY POPRZEC PRACĘ
 TOWARZYSTWA, POWINIEN ZGŁOSIĆ SWE PRZY-
 STĄPIENIE DO TOWARZYSTWA ZA POŚREDNI-
 śćCTWEM KTÓREGOKOLWIEK Z ODDZIAŁÓW. .:



PRZEWODNIK
ILUSTROWANY
PO
WŁOCŁAWKU.



MCMXXII

Pod redakcją
STANISŁAWA JANKOWSKIEGO
i kierunkiem graficznym
WACŁAWA TOMASZEWSKIEGO



222

ODDZIAŁOWI KUJAWSKIEMU
POLSKIEGO
TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO
DZIEŁKO TO
POŚWIĘCAMY.



IEWIELE chyba spotkać można w Europie miast większych, któreby nie miały przewodnika, objaśniającego szczegółowo stosunki miejscowe, osobliwości godne widzenia, zabytki przeszłości i t. p.

Liczne wydawnictwa informacyjne oraz albumy widoków ułatwiają każdemu przyjezdnemu dokładne zapoznanie się z miejscowością.

Jedyny może wyjątek pod tym względem stanowił Włocławek, który przecież jednak dzięki swemu dogodnemu położeniu geograficznemu coraz więcej przejezdnych w swych murach gości.

Lat 10 już upłynęło od chwili ukazania się pierwszego przewodnika po Włocławku *). Pomijając tę okoliczność, iż rzeczony przewodnik został wyczerpany, przestarzał się w ten sposób, że nie może już być źródłem informacyjnym dla zmienionych dzisiaj czasów i stosunków.

Wszystko to przemawiało bezwarunkowo za potrzebą wydania nowego przewodnika.

*) »Polskie Towarzystwo Krajoznawcze. Ilustrowany przewodnik po Włocławku, 1911 r.« <http://rcin.org.pl>.

Oddając pracę niniejszą na użytek publiczny, sądzimy, że nietylko przyjezdni do Włocławka goście, ale i mieszkańcy miasta przyjmą życzliwie nasze usiłowania.

Nakoniec pozwolimy sobie złożyć serdeczne podziękowanie wszystkim, których pomocy doznaliśmy przy układaniu i wydaniu tej pracy.

I. WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Dworzec kolejowy przy wylocie ulicy Tadeusza Kościuszki i Alei Ciemnych. Odjazd pociągów do Warszawy przez Skierniewice i przez Sochaczew, do Poznania, do Gdańska, do Lwowa i Bukaresztu.

Dworzec kolejki wąskotorowej przy ul. Kaliskiej, za przejazdem kolejowym. Odjazd pociągów a) do Brześcia Kujawskiego, b) do Koła, c) do Sompolna, d) do Lubrańca.

Przystań parowców przy ulicy Bulwarowej. Odjazd parowców do Płocka, do Warszawy, do Ciechocinka i do Torunia. Przystań przesuwana się stosownie do stanu wody na Wiśle.

Omnibus automobilowy towarzystwa „Palatine” odchodzi do Lipna dwa razy dziennie z placu przed dworcem kolejowym.

Dorożki jednokonne i dwukonne dosyć liczne. Postój dorożek na placu przed dworcem kolejowym, na Nowym Rynku i na ulicy Żabiej. Taryfa zmienna stosownie do stanu waluty polskiej i charakteru dorożek.

Garaż automobilowy przy ulicy Biskupiej 9.

Hotele: „Hotel Victoria”, ul. Przechodnia 1, „Hotel Polski”, Nowy Rynek 5 i inne.

Pensjonat Towarzystwa Kobiet Wspólnej Pracy Rzymsko-Katolickiego Wyznania, ulica Orla 3.

Restauracje: „Gastronomja”, ul. Cyganka 30, „Cafe Imperial” ul. 3-go Maja 34, „Zacisze” — ul. Tad. Kościuszki 1 i inne.

Cukiernie i kawiarnie: C. Bednarskiego, ul. Trzeciego Maja, B. Czecha. ul. Tadeusza Kościuszki 4, „Cafe - Imperial” ul. 3-go Maja 34.

Banki i wymiana pieniędzy: Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, ul. Tadeusza Kościuszki 15; Bank Kredytowy

- w Warszawie, Oddział we Włocławku, Nowy Rynek 20; Bank Kujawki, ul. Żabia 2; Bank Handlowy w Warszawie, Oddział we Włocławku, ul. Tadeusza Kościuszki 6 i inne.
- Teatry.** Niestety Włocławek dotychczas teatru nie posiada, ma tylko 2 kinematografy: „Nowości” — ul. Cyganka 16 i „Sfinks” — ul. 3-go Maja 27.
- Muzea.** „Muzeum Kujawskie” — ulica Kaliska 1. „Muzeum Diecezjalne” — ul. Seminaryjska 10.
- Biblioteki i czytelnie.** „Biblioteka im. Adama Mickiewicza” — ul. Trzeciego Maja 6, otwarta w dni powszednie od g. 10-13 i od 15 do 18; „Biblioteka Trzeciego Maja” — dla młodzieży, ul. Warszawska 15. „Książnica” — ulica Brzeska 21, otwarta w dni powszednie od g. 10—13 i od 15—17. „Biblioteka i Czytelnia Katolicka dla wszystkich” — ul. Seminaryjska 4. Otwarta w dni powszednie od godz. 12—15. „Biblioteka i Czytelnia Nauczycielska” — ul. Ogrodowa 4. Otwarta w dni powszednie od g. 19—22.
- Kapiele.** Łaźnie—J. Górczyńskiego, ul. Seminaryjska 6. Łaźnie miejskie, ul. Biskupia 6.
- Redakcje pism.** „Słowa Kujawskiego” — ulica Brzeska 4. „Gazety Kujawskiej” — ul. 3-go Maja 25. „Kroniki Diecezjalnej” — Seminaryjska 10.
- Większe sale,** używane zarówno na bale, jak i na odczyty, zebrania, wykłady i koncerty posiada: „Półonja” — ulica Gęsia 13. Straż Ogniowa Ochotnicza — ul. Żabia 8. Zrzeszenie Urzędników Państwowych — ul. Kaliska 1. Towarzystwo Wioślarskie — ul. Łęgska 77. „Makabi” — ulica Królewiecka 35. Gimnazjum Państwowe Męskie — ulica Szkolna 6.
- Księgarnie.** „Księgarnia Powszechna” — ulica Brzeska 4. „Księgarnia Szkolna” — ul. Żabia 9. „Księgarnia Kujawska” — Nowy Rynek 5. Księgarnia Jana Wilczyńskiego i S-ki — ul. 3-go Maja 34. Księgarnia Neumana — ulica Cyganka 26 i inne.
- Szpital e i ambulatorja.** Ambulatorjum miejskie bezpłatne — ul. Botaniczna 25. Ambulatorjum prywatne bezpłatne — ul. Stodólna 70. Ambulatorjum kolejowe — ul. Brzeska 27. Szpital ś-go Antoniego — ul. Toruńska 15. Szpital dla chorych tyfusowych, ul. Botaniczna 25 róg Alei Szopena.
- Świątynie.** *Katolickie:* — Bazylika katedralna — ul. Przejazd. Kościół św. Jana — ul. Św. Jana róg ul. Bulwarowej. Kościół OO. Reformatorów przy ul. Brzeskiej. Kościołek św.

Witalisa—ul. Brzeska róg Seminaryjskiej. *Innych wyznań*: Kościół ewangelicki — ul. Brzeska. Cerkiew prawosławna—Nowy Rynek. Synagoga dla starozakonnych (stara) ul. Żabia 14. Synagoga nowa—ul. Królewiecka 17.

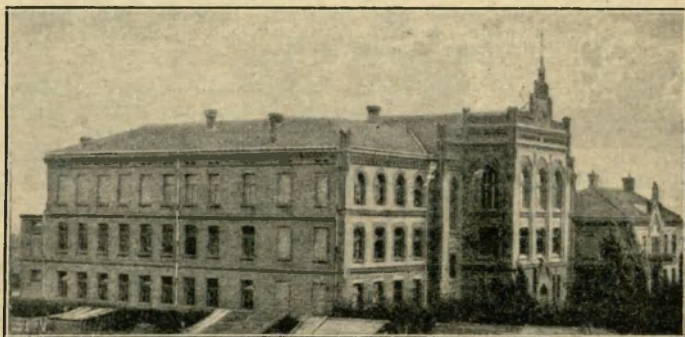
Cmentarze. Katolickie: stary — przy pl. Gen. Dąbrowskiego, nowy — przy szosie do m. Kowala. Tamże cmentarze: ewangelicki i prawosławny. Żydowski—przy ul. Żałobnej.

Ogrody spacerowe. Ogród „Saski” — na Nowym Rynku. Ogród „Sienkiewicza” — przy ul. Toruńskiej.

II. WŁADZE, URZĘDY I INSTYTUCJE URZĘDOWE.

Duchowne. a) *Katolickie*: Kapituła Bazyłki Katedralnej, ul. Seminaryjska 10. Kurja Diecezjalna, ul. Seminaryjska 10. Sąd Biskupi, ul. Seminaryjska 10. Seminarjum Duchowne, ul. Seminaryjska 10. Urząd parafji św. Jana, Św.-Jańska 1, Biuro Dozoru Kościelnego parafji Św. Jana. Stary Rynek 15. Urząd parafji św. Stanisława, ul. Przejazd 1 (kolegium). b) *Innych wyznań*: Kolegium Kościelne parafji ewangelicko-augsburskiej, ul. Ogródowa 4. Kancelarja parafjalna, ul. Ogródowa 4. Kancelarja gminy żydowskiej, ul. Brzeska 23.

Państwowe. Agentura Polskiej Żeglugi Państwowej, ul. Bulwarowa 16. Bezpłatne Biuro Porady prawnej, ul. 3-go Maja 25. Biuro Inżyniera Drogowego, ul. Bulwarowa 16. Dowództwo Plutonu Żandarmerji, ul. 3-go Maja 14. Inspektorat Majątków Państwowych Obwodu Włocławskiego na pow. Włocławski, Nieszawski, Gostyński, Kutnowski i Lipnowski, ul. 3-go Maja 15. Inspekcja Lasów Państwowych Okręgu Włocławskiego, ul. Kaliska 12. Inspektorat Szkolny Okręgowy, ul. Cyganka 21. Kancelarja notariusza B. Kowalewskiego, ul. Cyganka 30. Kancelarja notariusza L. Ulejskiego, ul. 3-go Maja 25. Kancelarja Włocławskiego Powiatowego Lekarza Weterynarii, Nowy Rynek 16. Komenda Policji Państwowej na powiat Włocławski, ul. Stodólna 5. Komisarjat Policji Państwowej m. Włocławka, ul. Tadeusza Kościuszki 5. Kasa Skarbowa, ul. Piekarska 6. Kancelarja Inspektora Pracy, ul. Bulwarowa 16. Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami, ul. 3-go Maja 26. Powiatowa Komenda Uzupełnień, Plac Gen. Dąbrowskiego 15. Posterunek Żandarmerji Włocławskiej, ul. Bulwarowa 16. Państwowy Urząd Zdrowia, ul. Wiślana 1. Starostwo Włocławskie, ul. 3-go Maja 17. Sąd Okręgowy, Stary



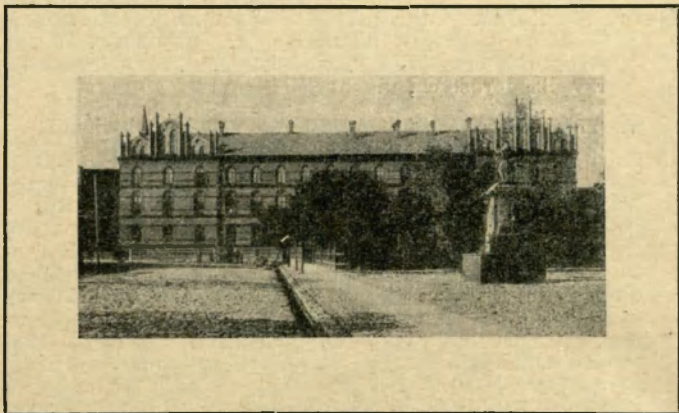
PAŃSTWOWE GIMNAZJUM MĘSKIE

Rynek 1. Sąd Pokoju, ul. Bulwarowa 16. Ubezpieczenia Wzajemne Budowli od Ognia, ul. 3 Maja 14. Urząd Budowlany, ul. Żabia 10. Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych na pow. Włocławski i Nieszawski, Piekarska 6. Urząd Poczty i Telegrafu, ul. Tadeusza Kościuszki 21. Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją, ul. Matebudy 1. Więzienie, ul. Gęsia 24. Wojskowy Sędzia Sledczy, ul. Bulwarowa 16. Wojskowy Szpital Żołęgi, przedmieście Glinki. Wydział Hypoteczny, ul. Kilińskiego 8.

Miejskie. Magistrat miasta Włocławka, ul. Tadeusza Kościuszki 12. Magistrat miasta Włocławka, Wydział Techniczny, ul. Tadeusza Kościuszki 7. Rada Szkolna Miejska, ul. Tadeusza Kościuszki 12.

III. SZKOLNICTWO.

Powszechne. 5 klasowa szkoła męska № 1—ul. Łęska 53. 4 klasowa szkoła męska № 2—ul. Gęsia 20. 7 klasowa szkoła męska № 3—ul. Starodębska 12. 4 klasowa szkoła koedukacyjna № 4—ul. Wiejska 14. 5 klasowa szkoła męska № 5—Plac Gen. Dąbrowskiego 1. 4 klasowa szkoła męska № 6—ul. Przedmiejska 1. 4 klasowa szkoła żeńska № 7—ul. Kilińskiego 14. 6 klasowa szkoła żeńska № 8—ul. Brzeska 2. 5 klasowa szkoła żeńska № 9—ul. Starodębska 38. 3 klasowa szkoła koedukacyjna № 10—



SEMINARJUM DUCHOWNE.

na przedmieściu Glinki. 4 klasowa szkoła żeńska № 11—Żabia 5. 5 klasowa szkoła żeńska № 12—ul. Stodolna 40. 3 klasowa szkoła żeńska № 13—ul. Kapitulna 31. 4 klasowa szkoła koedukacyjna № 14—ul. Toruńska 29. 6 klasowa szkoła koedukacyjna № 15—ul. Ogrodowa 4. 1 klasowa szkoła dla umysłowo niedorozwiniętych № 16—ul. Kielińskiego 14. 5 klasowa szkoła męska № 17—ul. Królewiecka 17. 5 klasowa szkoła żeńska № 18—ul. Królewiecka 5. 3 klasowa szkoła żeńska № 19—ul. Łęgska 63. 4 klasowa szkoła koedukacyjna № 20—ul. Płocka 123. 2 klasowa „Szkoła robót ręcznych” № 21—ul. Piekarska 25.

Srednie. (polskie). Gimnazjum Państwowe Męskie, ulica Szkolna 6. Gimnazjum Humanistyczne Męskie im. J. Długosza, ul. Tumska 15. Gimnazjum Państwowe Żeńskie im. M. Konopnickiej, ul. Brzeska 8. Gimnazjum Filologiczne Żeńskie J. Steinbokówny, ul. Przejazd 5. Gimnazjum Realne Żeńskie W. Aspisówny, ul. Kaliska 8.

Zawodowe. Seminarjum Duchowne, ul. Seminaryjska 10. Komunalne Koedukacyjne Seminarjum Nauczycielskie, ul. Szkolna 6. Państwowa Szkoła Techniczna, ul. 3-go Maja 7. Państwowa Szkoła Kupiecka, ul. Starodębska 39. Miejska Zawodowa Szkoła Doksztalująca, ul. 3-go Maja 7

Kursy specjalne. Kursy handlowe Wacława Malikowskiego, ul. Szkolna 6. Kursy maturalne, ul. Szkolna 6. Kursy muzyczne Mieczysława Pilikowskiego, ul. Starodębska 12. Kursy dla dorosłych, ul. Starodębska 12.

IV. ZRZESZENIA, ORRANIZACJE I INSTYTUCJE SPOŁECZNE.

Chrześcijańskie Związki Zawodowe, ul. Gęsia 13. „Dom Sierot”, ul. Biskupia 8. „Dom Miłosierdzia”, ul. Ogrodowa 2. Inspektorat Harcerski, ul. Szkolna 6. „Kropla Mleka”, ul. Brzeska 7. Kujawski Okręgowy Związek Kółek Rolniczych C.T.R., Nowy Rynek 1. Kujawskie Stowarzyszenie Techników, ul. Łęgska 77. Pogotowie Wojenne Ziemi Kujawskiej, ul. Kilińskiego 1. Polska Macierz Szkolna, ul. Szkolna 6. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, Oddział Kujawski, ul. Kaliska 1. Resursa Ziemiańska, ul. Przechodnia 1. Resursa Zrzeszenia Urzędników Państwowych, ul. Kaliska 1. „Seksja Odzieży”, ul. Przejazd 3. „Spójnia”—Związek Katolickiej Młodzieży Pracującej, ul. Szpichlerna 28. Stowarzyszenie Kobiet Wspólnej Pracy Rzymko - Katolickiego Wyznania, ul. Orła 3. Stowarzyszenie Lekarzy Kujawskich, ul. Kaliska 1. Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości, ul. Kaliska 1. Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich ul. Maślana 2. Straż Ogniowa Ochotnicza, ul. Żabia 8. Towarzystwo Chrześcijańskich Rzemieślników i Przemysłowców, Stary Rynek 13. Towarzystwo Hygieniczne, Oddział Kujawski, ul. Kaliska 1. Towarzystwo Ochrony Kobiet, Oddział we Włocławku, ul. Tadeusza Kościuszki 5. Towarzystwo Przemysłowców, Oddział we Włocławku, ul. Żabia 2. Towarzystwo Wioślarskie, ul. Łęgska 77. Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Rzemieślników i Przemysłowców Polskich, Stary Rynek 13. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, ul. Gęsia 13. Włocławskie Towarzystwo Wspomagania Biednych, ulica Przedmiejska 1. Związek Byłych Uczenic Pensji Aspisowej, ulica Tadeusza Kościuszki 5. Związek Felczerów, ulica Tumska 2. Związek Ogrodników, ulica Stodólna 16. Związek Harcerstwa Polskiego Okrąg Włocławski. Komenda Okręgu Włocławskiego, ul. Bulwarowa 22. Komenda Włocławskiego Hufca Samodzielnego Żeńskiego — ul. Bulwarowa 22. Komenda Hufca Męskiego, ul. Bulwarowa 22. Koło Przyjaciół Harcerstwa, ul. Bulwarowa 22. Koło Starszego Harcerstwa, ul. Bulwarowa 22. Podharcemistrz i Komendant Harc. ks. Antoni Bogdański, ul. Przejazd 1. Związek Młynarzy Polskich, ul. Królewiecka 25. Związek Polskiego Nau-

czycielstwa Szkół Powszechnych, Oddział we Włocławku, ul. Starodębska 12. Związek Rybacki Wód Kujawsko-Kaliskich, ul. Maślana 2. Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich, ul. Szkolna 6. Zawodowe Związki Klasowe, Plac Gen. Dąbrowskiego 19. Związek Zawodowy Robotników Rolnych, ul. Kilińskiego 12. Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej, Koło Włocławskie, dworzec, dom № 1. Związek Zawodowy Producentów Rolnych, ul. Tumska 14. Związek Ziemian, Przechodnia 1, Hotel „Victoria” i inne.

V. ZAWODY WYZWOLONE.

Adwokaci.

Barcikowski Eugenjusz, Żabia 29, Bock Leon, Królewiecka 18, Gostomski Jan, 3-go Maja 25. Urbański Jan, Obrońca Konsystorski—Brzeska 16, Wawrzyniecki Antoni, 3-go Maja 11, Aktabowski Władysław, Bulwarowa 22, Gąsiorowski Witold, Maślana № 1, Górski Aleksander, Cyganka 30, Szląskowski Bolesław, Tadeusza Kościuszki 10, Szretter Joachim. Browarna 2, Tomaszewski Jan, Stary Rynek, róg Szpichlernej i Święto-Jańskiej obok Sądu Okręgowego, Trzcinański Damazy, 3-go Maja 21.

Doktorzy medycyny i lekarze.

Dr. Barcikowski Aleksander, szpital ś-go Antoniego. Godziny przyjęć: od 4—6 po poł., chirurgja, choroby wewnętrzne, Dr. Gołębiowski Wacław, ul. Łęgska 42, od 4—6 pp., choroby wewnętrzne i dziecięce, Dr. Kaltman Adolf, ul. 3 Maja 24, od 3—5 pp. Dr. Maciejowski S., ul. Brzeska 16, od 9—10 r. i od 4—6 pp., choroby nosa, gardła, uszu, płuc i wewnętrzne, Dr. Olszewski Piotr, ul. Tad. Kościuszki 7, od 9—10 r. i od 2—5 pp., Dr. Piasecki Witold, ul. Cyganka 19, od 3—5 pp. choroby wewnętrzne i kobiece. Dr. Poznański J., ul. Maślana 2, od 3—5 pp., Dr. Sawicki Aleksander, ul. Żabia 15, od 9—10 r. i od 2—5 pp. Dr. Szelest choroby kobiece, ul. Cyganka 28, od 5—6 pp., Dr. M. Toroński, ul. Królewiecka 32, od 10—12 i od 2—4 pp., Dr. Wolberg Bolesław, ul. 3 Maja 8, od 9—10 i od 2—5 pp., Dr. Zawadzki Feliks, Nowy Rynek 2, od 8—10 r. i od 3—7 pp.

Dentyści. Arnstein Jan, ul. 3 Maja 9, Heyman Zygmunt, ul. Żabia 29, Kiersńska Jadwiga, Stary Rynek 2, Marjamoff D., ul. 3 Maja 25, Oszczakiewicz H., ul. Szopena, Rapoport M., ul. Żabia 13, Szenwic-Wolman ul. Tad. Kościuszki 19. Szatkowska H., ul. 3 Maja 21, Spielman M., ul. Tad. Kościuszki 17, Śmietaniński I., ul. Cyganka 9, Weinstein A., ul. 3 Maja 22.

Lekarze weterynarji.

Olszański Z., ul. Warszawska 15, Szokalski H., Nowy Rynek 16.

Felczerzy: Archipow Mikołaj, Kaliska 22, Bulikowski Jerzy, Łęska 55, Dojczner Stanisław, Tumska 2, przyjmuje od 2 — 4 p. p., specjalność: masaż — elektryzacja, Filipiak Wacław, Toruńska 17, przyj. 4—6, tel. 135a, Horn Józef, od 12—2 p. p. i od 6—8 w., Teichner Rafał, Żabia 11, Wasilewicz Ignacy, 3-go Maja 22, Ziółkowski Bolesław, Toruńska 15, od 4 do 6 w szpitalu.

Akuszerki. Bochińska Kazimiera, Toruńska 4, Bochińska Marja, Toruńska 4, Dobrzelecka Jadwiga, Stodolna 41, Diwaze Estera, 3-go Maja 32, Kruczkowska Marja, Łęska 44, Kempaska Walerja, Cyganka 8, Michałowska Bronisława, Miła 18, Marecka Marjanna, Zduńska 10, Napiórkowska Bronisława, Królewiecka 7, Pijanowska Marja, Kolska 4, Rychlewska Weronika, Stodolna 6, Sieraczkiewicz Ludwika, Kapitulna 36, Stulsaft Regina, Stodolna 70, Wendołowska Natalja, Brzeska 11, Żuchowska Marja, Toruńska 17.

Geometry: Beczkowicz Kazimierz, ul. Brzeska 11, Jesionowski Czesław, ul. Kaliska 11, geometra przysięgły klasy 2-ej, Zagórski Janusz, ul. Żabia 2, geometra przysięgły klasy 2-ej.

Z PRZESZŁOŚCI WŁOCŁAWKA

*„A tu trzy ziemie zeszyły się klinami:
Dobrzyńska włość i Mazowsz z Kujawami;
Tu, kiedy krzykniesz, słyszają trzy powiaty,
Flisie gębaty”.*

Sebastjan Klonowicz. „Flis“ (r. 1595).



MIASTO Włocławek leży na lewym brzegu Wisły przy ujściu Zgłowiączki. Położenie miasta i podania pozwalają domyślać się, iż powstała tutaj pierwotnie osada rybacka, która stopniowo pod wpływem ożywionego ruchu na Wiśle zamieniła się na targowisko, a następnie została miastem.

Początki dziejowe miasta sięgają XI wieku. Gallus twierdzi w swej kronice, iż miasto ufundował król Władysław Herman, na pamiątkę urodzin pierwszego syna Bolesława Krzywoustego, który wykonał wolę ojca swego i od imienia jego nazwał miasto Władysławiem (po łacinie Wladislavia). Inne znowu podania przypisują akt podniesienia osady do godności miasta księciu Władysławowi II około roku 1140. Książę ten po przeniesieniu tutaj z Kruszwicy stolicy biskupiej, miał nadać miasto wiecznym prawem biskupom kujawskim. Pierwotny gród Wladislavia vetus leżał na prawym brzegu Wisły naprzeciw dzisiejszego. Na przeciwnym brzegu istniało targowisko, przy którym powstało Wladislavia nova (dzisiejszy Włocławek). Nowa siedziba na lewym brzegu Wisły okazała się dogodną i więcej sprzyjała rozwojowi miasta.

Po ustaleniu i zjednoczeniu Polski za Łokietka i po uporządkowaniu jej wewnętrznem pod rządami Kazimierza Wielkiego dźwigają się miasta polskie, a w ich liczbie i Włocławek.

W roku 1250 Kazimierz, książę na Kujawach i Łęczycy, zeznaje osobnym aktem, że Civitas cathedralis Vladislavia, powstała na gruntach kościelnych, wolną jest od danin i opłat książęcych. Natomiast częste napady pogańskich Pomorzan, zagrażają miastu, niechętnie też widzieli jego wzrost pogromcy tamtych krzyżacy, upatrując w nim współzawodnika handlowego dla swego Torunia.

W roku 1326 Władysław Łokietek układa się tu z nimi o Pomorze, mimo to jednak w trzy lata później krzyżacy w sojuszu z Janem Czeskim pustoszą Kujawy, rabują i palą Włocławek, którego odbudowania zakazuje wielki mistrz mieszkańcom pod karą śmierci. Biskupem we Włocławku był naówczas Maciej Golan-czewski, prawdziwy typ średniowiecznego biskupa rycerza, ten sam, który w bitwie pod Płowcami (1331 roku) nieopodal Włocławka, osobisty brał udział i objeżdżając szeregi polskie, z konia błogosławił je i do walki zagrzewał. Zwycięstwo pod Płowcami osłabiło na czas pewien impet krzyżacki, aż pod rządami Kazimierza Wielkiego Włocławek lepszych doczekał się czasów.

Ostatni ci dwaj Piastowie, wielcy budowniczo wie Polski, mają ścisły z nim związek, skoro zważymy, że Łokietek był pierwotnie księciem na Brześciu Kujawskim, zaś syn jego Kazimierz w sąsiednim Kowalu na świat przyszedł (r. 1310).

Nowa dynastia Jagiellońska, a z nią i rozszerzenie państwa przez unję litewsko-ruską, stanowią epokę wznoszenia się mocarstwowego stanowiska Polski, co niebawem i na zachodnich kujawsko-pomorskich kresach odczuć się dało.

15 lipca 1410 roku wojska polsko-litewskie pod Jagiełłą i Witoldem odnoszą wiekopomne zwycięstwo na polach Grunwaldu i Tannenbergą, o kilkanaście mil tylko na północo-zachód od Włocławka odległych.

W ślad za niem poszły nowe wojny i ugody, ale siła krzyżacka była już odtąd poderwaną.

Pokój toruński (1466), a z nim ostateczne oddanie Polsce Pomorza, Zachodnich Prus z Malborgiem i Warmją i lenniczy obowiązek Prus Wschodnich z Królewcem, ostatnią ostoją krzyżactwa, znamionują dla Włocławka



TABLICA PAMIĄTKOWA W KOŚCIELE W KOWALU
MIEJSCU URODZENIA KAZIMIERZA W.

ławka czasy spokoju i rozkwitu. Uzyskanie Pomorza i dolnej Wisły otwiera perspektywy ekonomicznego rozwoju i pole handlowych stosunków z Elblągiem i Gdańskiem aż po Bałtyk.

Miasto wzrasta jako przystań rzeczna nad brzegiem Wisły, po której coraz gęściej płyną tratwy i galary, wioząc zboże, żyto, pszenicę i budulec, bogacząc tem kraj cały za szczęśliwych zygmunto-wskich czasów. Stać więc wtedy było i gospodarzy miasta, biskupów kujawskich, na królewskie festyny i przyjęcia.

Wiosną 1577 r. nowoobрани król Stefan Batory, jadąc na poskromienie Gdańska, który go uznać nie chciał, zatrzymał się we Włocławku, aby w nim spędzić święta wielkanocne. Wspaniale podejmował króla wraz z całym jego poczem rycerskim biskup Stanisław Karnkowski. Król brał udział w ceremonjach wielkotygo-

dniowych, a w Wielki Czwartek wraz ze swym dworem komunikował w katedrze wrocławskiej.

W 10 lat później bp. Hieronim Rozdrażewski, już po śmierci wielkiego króla, przywozi tędy Wisłą od Gdańska następcę Batorego, królewicza szwedzkiego, Zygmunta III wraz z jego siostrą oraz liczną świtą panów polskich i szwedzkich, podobnie jak miało to miejsce i w roku 1593, kiedy król Zygmunt tą samą drogą podążał do Szwecji.

Pomimo jednak tych pomyślnych okoliczności nie zdołał Włocławek osiągnąć wyższego samodzielnego szczebla ekonomicznego rozwoju, nawet w epoce późniejszej, dobie największego rozkwitu miast polskich. Przyczyną tego była bliskość dwóch innych punktów handlu wiślanego — Nieszawy, a zwłaszcza Torunia.

Toruń posiadał bowiem ważny przywilej, t. zw. prawa składowego, na mocy którego, kupcy, wiozący towary Wisłą, obowiązani byli wystawić je najprzód tam na sprzedaż, a potem dopiero, o ile zakupione na miejscu nie zostały, wolno było kupcom wieźć je dalej. Przywilej taki posiadały zresztą i inne miasta polskie (np. Kraków).

Nie mogąc z nimi rywalizować, Włocławek korzystał jednak z tranzytowego ruchu handlowego po Wiśle, śladem którego pozostały liczne śpichrze; do nich to zsypywano zboże z żyznej ziemi kujawskiej, aby je potem specjalnymi szkutami wyprawić w dół Wisły. A handel był to znaczny, jeżeli zważymy, że już od XIV wieku zboże polskie szło do Francji i Anglii, a cesarz Emanuel Paleolog zorganizował jego import do Konstantynopola. Wisła jako droga naturalna, grała tu rolę dominującą, łącząc Polskę z Zachodem za pośrednictwem największej potęgi ówczesnego świata handlowego — związku hanzeatyckiego. Do tej epoki odnosi

się też zapewne i najświetniejszy okres rozwoju naszego miasta.

Włocławek bogacił się nie tylko spławiając zboże kujawskie, ale i pobierając cła od przechodzących pod jego murami skutów, wiozących polską pszenicę do



WŁOCLAWEK W W. XVII.
(Szkic współczesny ze zbiorów w Tow. Krajoznawczem).

Gdańska. Świadczą o tem słowa Klonowicza w jego „Flisie“, pisanym w ostatnich latach XVI stulecia:

*„Poniżej w lewo czerwieni się dawny
Włocławek, księżmi, cłem i piwem sławny,
Tam ci też pewnie zahamują statek,
Zapłać podatek”.*

„Czerwienił się“ wówczas nasz Włocławek, a więc posiadał znaczne mury i budowle z cegły murowane, widoczne zdaleka płynącym tratwami „gębatym flisakom“. Odgłosy ich i nawoływania przy mijaniu włocławskiego mostu, rozlegają się dziś jeszcze od wiosny do jesieni po szarych falach wiślanych, tak jak przed wiekami.

Do spławianego zboża przyłączył się później handel drzewem budulcowem, spławianem tratwami z górnego biegu Wisły i jej dopływów Narwi i Bugu. Szło polskie drzewo daleko na zachód, używane nawet na okręty i maszty angielskie, żeglując niemi po wszystkich morzach świata.

Że Włocławek doszedł w tym czasie do znacznego stopnia rozwoju i mieszczanstwo miał oświecone i możne, o tem wnioskować można i z tego, że posiadał on na wzór Krakowa Towarzystwo Strzeleckie¹⁾.

Rozkwitowi temu kładzie kres schyłek wieku XVI. Rozpoczynają się niszczące wszystko wojny szwedzkie, ogniem i mieczem pustoszące Polskę. W roku 1657 Szwedzi palą miasto i mordują mieszkańców. Jako ślad tego pozostała tablica w korytarzu piętrowym w klasztorze OO. Reformatów, świadcząca o zamordowaniu tam dwóch zakonników.

Szwedzi, poszukując skarbów kościelnych, splądrowali katedrę, nie oszczędzili nawet grobów w jej podziemiach. Miasto ubożeje, a liczba jego mieszkańców spada do jednego tysiąca zaledwie.

Nie podniosły go i czasy saskie, wiek XVIII, okres ogólnego upadku i rozprzężenia. August II walcząc o tron polski z królem Stanisławem Leszczyńskim, sprzymierza się z carem Piotrem Wielkim, który wojska swe na pomoc mu przesyła. Wojska te, grasujące po całym kraju, łupiły go i grabiły; nie oszczędziły też i Włocławka. W roku 1707 oddział wojsk moskiewskich od strony Nieszawy napadł na Włocławek i obrabował go doszczętu²⁾.

Za rządów ostatniego króla Stanisława Augusta pomimo wysiłku i prób odrodzenia, wszystko zmierza

¹⁾ Patrz: „Ziemia Kujawska” Boruckiego.

²⁾ Patrz w archiwum kapitulnem opis kronikarski nocnego świadka. Lib. 230 fol. 63.

do upadku i kraj stacza się w otchłań niewoli, z której dopiero wojna ostatnia miała Polskę wydzwignąć.

W roku 1790 Włocławek miał zaszczyt być przez kilka miesięcy siedzibą Tadeusza Kościuszki, który przebywał tu jako generał brygady, zanim niebawem akces króla do Targowicy i Rosji nie zmusił ostatniego wodza niepodległej Polski do opuszczenia wojska i wyjazdu za granicę.

Ostatnie dni samodzielnego istnienia kraju zaznaczył swym udziałem Włocławek, kiedy Dyonizy Mniewski, kasztelan kujawski, w roku 1794 na Wiśle u ujścia Zgłowiączki zatopił niemieckie berlinki z amunicją, wysyłane dla wojska pruskiego, szturmującego wraz z rosyjskiem Warszawę.

Upadek i rozbiór kraju nie mógł oczywiście nie odbić się ujemnie na stanie miasta. Nowi jego gospodarze, Prusacy, porządkują wprawdzie nieco miasto i regulują ulice, ale czynią to w myśl zasady *sic vos non vobis*, jak wszyscy zdobywcy. Dbając o ożywienie handlu zbożem i jego spław do Niemiec, budują nowe śpichrze, a w roku 1797 wznoszą na Zazamczu magazyny solne, w których składano sól Wisłą z Wieliczki sprowadzaną.

Panowanie pruskie zaznaczyło się również zaborem dóbr biskupów włocławskich, którzy odtąd przestają być władcami miasta. Stało się to za rządów biskupa Józefa Rybińskiego, zmarłego w r. 1806.

Pogrom Prus pod Jeną i utworzenie Księstwa Warszawskiego uwalnia wprawdzie Włocławek od prusactwa i wraca je wraz z Poznańskiem Polsce, ale nie może już wpłynąć na podniesienie mocno podupadłego miasta o paru zaledwie tysiącach mieszkańców; dopiero powstanie Królestwa Kongresowego lepszą zdaje się zapowiadać mu przyszłość.

Kraj, dzięki pracom Staszycy, ministrów: Druckiego - Lubeckiego, Matuszewicza i innych, dźwiga się z upadku, podnosi się rolnictwo, przemysł i handel. Przerwała tę działalność katastrofa 1831 roku, pograżając Królestwo na nowo w mroki zastoju i niewoli pod władzą Mikołaja I i Paskiewicza.

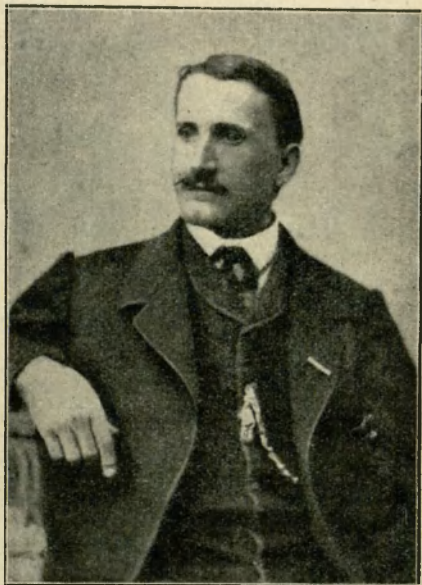
O udziale miasta w tych zdarzeniach spotykamy w „Kurjerze Warszawskim“, z dnia 2 października 1831 roku następującą wzmiankę: „Odbieramy w tym momencie urzędowe doniesienie, iż część wojska powstańców, która się udała z pod Modlina w okolice Płocka, zamyśliła przeprowić się pod Włocławkiem na lewy brzeg Wisły. Już było przeszło kilka tysięcy ludzi, gdy natarcie przedniej straży pierwszego korpusu, dowodzonego przez generała Pahlena, cały ten ruch wstrzymało. Nietylko bowiem nieprzyjaciel (wojsko polskie) dalej postępować nie zdołał, lecz owszem z największym pośpiechem cofać się na prawy brzeg był zmuszony i dla uniknięcia dalszego porażenia most rozbierać zaczął; szybkość jednak ścigania zdołała ocalić większą część tego mostu i rozebranych materiałów, które natychmiast do naprawy onego użyto dla udania się za niedobitkami. Według wszelkiego podobieństwa nie zostanie im innego sposobu, jak wkroczyć w granicę pruską dla złożenia tam broni, korpus bowiem rosyjski na prawem skrzydle powstańców działający, nie dozwoli im pozostać spokojnie w teraźniejszym położeniu“. Pozatem walki o niepodległość w roku 1831 zaznaczyły się we Włocławku, jak wszędzie ciężarami wojennymi, represjami i kontrybucjami, ubożącymi miasto.

Podobnie działo się i w roku 1863, gdy miasto stało się siedzibą jednego z naczelników wojennych, generała Wittgensteina. Jego pomocnik, pułkownik Schwartz, również rosyjski Niemiec, teroryzował mieszkańców, aresztując ich i skazując na śmierć. W ro-

ku następnym zginął on w nurtach Wisły, używając wraz z żoną i całym towarzystwem czynowniczym przejażdżki po rzece. Mają oni nagrobek na starym cmentarzu wrocławskim.

Pomiędzy jego ofiarami znalazł się i St. Becchi, oficer włoski, przybyły do Polski, aby jej bronić i zginąć w nierównej walce.

Już przedtem rok 1853 znaczył się dla Włocławka zaprowadzeniem żeglugi na Wiśle statkami parowymi do Torunia i Warszawy chodzącymi. Zainaugurował ją jej twórca Andrzej hrabia Zamojski, biorący udział w poświęceniu pierwszego statku, nazwanego „Włocławek“.



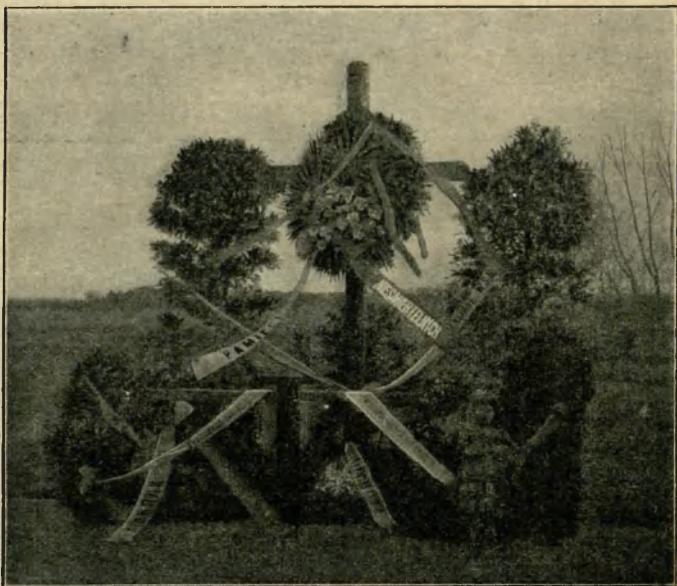
STANISŁAW BECCHI
(oficer włoski).

Należytemu funkcjonowaniu przeszkadzał jak i dziś przeszkadza nieuregulowany stan Wisły.

Sto lat rządów rosyjskich (1814—1914) niczem dodatniem w dziejach Włocławka się nie upamiętniły. Administracja rosyjska, zwłaszcza po roku 1863, czysto centralistyczno-biurokratyczna z wyraźną tendencją do rusyfikacji, a więc ogółowi polskich mieszkańców nie-

chętna, w dodatku małowórcza i niedoleżna, w rozwoju miast naszych grała rolę tylko ujemną i przeszkadzającą.

O ile gminy wiejskie, ze względu na nadzieję pozyskania sobie chłopu polskiego uwłaszczonego przez rząd, miały jaki taki samorząd, krępowany zresztą na



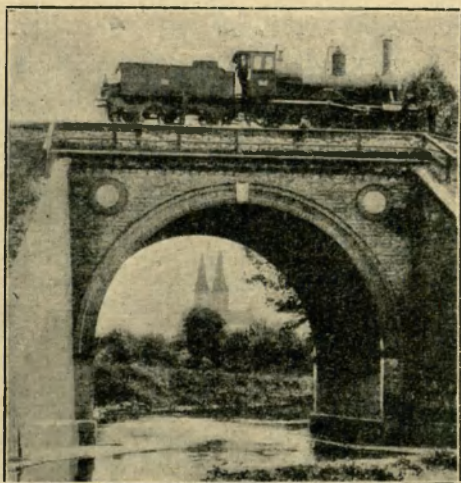
MOGIŁA POWSTAŃCÓW Z R. 1863
przy Alejach Szopena.

każdym kroku przez samowolę władz powiatowych i gubernjalnych, o tyle miasta były go całkiem pozbawione. Rozwijały się one samorzutnie, siłą naturalnego przyrostu i mniej lub więcej korzystnego położenia.

W drugiej połowie zeszłego wieku powstał wielki przemysł fabryczny, oparty na eksporcie do Rosji; wzrosły w szybkim tempie takie ośrodki fabryczne jak

Łódź, Częstochowa, a w Zagłębiu Dąbrowskiem: Sosnowiec, Będzin, Dąbrowa Górnicza. W tym też czasie i we Włocławku powstał szereg fabryk, nadając miastu fizjognomję miasta rolniczo-przemysłowego.

Miasta te jednak pozostawały nieuporządkowane, źle zabudowane, bez kanalizacji, oświetlenia należytego,



MOST KOLEJOWY NA ZGŁOWIĄCZCE.

wodociągów, bruków i t. p. urządzeń, wszędzie już na zachodzie zaprowadzonych. Rząd rosyjski prawie nic nie budował. Charakterystycznym szczegółem jego gospodarki miejskiej jest to, że w ciągu stu lat zdołał on we Włocławku wznieść zaledwie trzy budynki użyteczności publicznej: cerkiew na Nowym Rynku, więzienie i gmach monopolu wódczanego, dobrze charakteryzujące jego tendencje.

Gmachu szkolnego nie wybudował rząd rosyjski ani jednego; szkoły i biura urzędowe mieściły się

w ciasnych i brudnych lokalach, po domach prywatnych, wydzierżawianych.

Nastała wreszcie ostatnia wielka wojna europejska, w której miasto nasze, jako blisko granicy położone, paść łatwo mogło ofiarą, szczęśliwe jednak okoliczności oszczędziły mu losów Kalisza. Cały jej przebieg zresztą był dla miasta dość pomyślny i straty stosunkowo nieznaczne.

Już w nocy z dnia 1 na 2 sierpnia 1914 r. wojska rosyjskie, wycofując się za Wisłę, zepsuły tor kolejowy i wysadziły w powietrze część łyżwowego mostu. Jednocześnie opuściły miasto władze cywilne rosyjskie. Z tą chwilą dotychczasowa organizacja życia społecznego przestała istnieć, zaś społeczeństwo wstępując w nowy wojenny okres bytu, musiało samorzutnie wytworzyć nowe, przystosowane do chwili dziejowej organa zarządu i bezpieczeństwa.

W dniu 2 sierpnia zorganizowała się Milicja Obywatelska, a sprawy zarządu miasta ujął w swe ręce Komitet Obywatelski. Trudne i odpowiedzialne zadania spadły na nowoutworzony komitet. Należało w silne dłonie ująć i uchronić od dezorganizacji wytrącone z równowagi przejawy życia społecznego i ekonomicznego miasta, należało przygotować się do przewidywanych ciężkich ewentualności wojennych i w miarę sił zapobiegać zapoczątkowanej przez wojnę demoralizacji społecznej.

Organy wykonawcze znalazł K. O. w Milicji Obywatelskiej i Straży Ogniowej Ochotniczej, która z chwilą wybuchu wojny stanęła w pełnym składzie do służby bezpieczeństwa, zaś szybko następujące po sobie wypadki wskazały kierunek, w jakim postępować musiały sprawy zarządu miasta.

W pierwszej mierze zaabsorbowało pracę K. O. utrzymanie i zaopatrzenie szpitali, ochron i szkół. Nagła



ODDZIAŁ MIŁICJI OBYWATELSKIEJ (r. 1914).

<http://rcin.org.pl>

stagnacja w przemyśle pozbawiła zarobku tysiące ludzi, których dalszym losem zajął się Wydział Gospodarczy tegoż komitetu. Gdy jak w wielu innych miastach, tak i we Włocławku zniknęła z obiegu drobna moneta, K. O. wypuścił znaczki miejskie, zastępujące bilon, a kiedy z powodu wywiezienia przez Rosjan kas dał się odczuć brak gotówki, K. O. emitował bony miejskie,



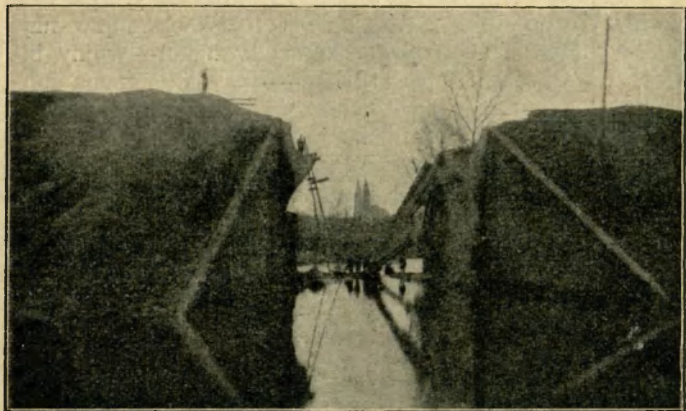
POŻAR MAGAZYNÓW KOLEJOWYCH W R. 1914. Fot. „K. Szałwiński”.

zagwarantowane przez grono miejscowych przemysłowców i kapitalistów; bony zastąpiły narazie brakującą monetę obiegową.

Dnia 7 sierpnia 1914 roku zajęły Włocławek wojska niemieckie, skutkiem czego na miasto spadł ciężar świadczeń kwaterunkowych i aprowizacyjnych. Żądania Niemców były nieraz daleko idące, zaś stosunek z nimi przykry i uciążliwy.

W dniu 25 sierpnia wojska niemieckie wycofały się z miasta, a następnego dnia wkroczyły do miasta wojska rosyjskie, które również zażądały od K. O. wszelkiego rodzaju świadczeń.

Do miasta znowu powróciły władze rządowe rosyjskie, lecz nie objęły one swych dawnych czynności, tylko zajęły się przeprowadzeniem mobilizacji. Nędza w mieście wzrastała z dnia na dzień. Mieszkańców ogarnęła panika wobec wiadomości o zburzeniu Kalisza; wielu zamożniejszych i sporo biednych mieszkańców opuściło miasto, z obawy przed wypadkami wojennymi. W naj-



MOST KOLEJOWY ZBURZONY 21-VIII-1914 r.

Fot. „K. Szatwiński”.

bliższej okolicy prawie codziennie miały miejsce potyczki z Niemcami, a w tym chaosie Komitet Obywatelski usiłował utrzymać ład i porządek, bronić interesów ludności wobec władz wojskowych i zachować egzystencję placówek kulturalnych i dobroczynnych.

Dnia 21 września po bitwie i wysadzeniu mostów na rzece Zgłowiączce, wojska rosyjskie wycofały się, miasto zajęli Niemcy i rozpoczął się uciążliwy dla mieszkańców pochód wojsk niemieckich na Warszawę.

W tym okresie zakończył swe istnienie K. O., ustępując zarząd miastu landratowi niemieckiemu Bu-

reschowi z Inowrocławia, powołanemu na to stanowisko przez władze wojskowe niemieckie.

Dr. Buresch, opierając się na ordynacji miejskiej, ustanowionej przez niemieckiego głównodowodzącego na wschodzie, mianował do pomocy sobie magistrat i radę miejską.

Na początku jednak listopada 1914 roku nastąpiło cofanie się Niemców z pod Warszawy, wkrótce wkroczyli do miasta Rosjanie i rozwinęła się w najbliższych okolicach miasta znana w historii wojny bitwa, trwająca od 9 do 12 listopada, zakończona porażką Rosjan i zajęciem Włocławka i Kutna przez Niemców. Był to finał stuletnich rządów rosyjskich. Niemcy następowali od Brzezia na Dziadowo, Rosjanie uciekali w stronę Kowala. Ofiar nad Zgłowiączką i wzdłuż toru kolejowego było sporo z obu stron. Odtąd Włocławek widywał Rosjan jedynie jako jeńców i rannych, tu przez władze niemieckie dowożonych. Niemcy wkroczyli do miasta o godzinie 10 wieczorem dnia 12 listopada i pozostali odtąd przez cztery lata, opuszczając miasto w dniu 11 listopada 1918 roku, po przegranej już ostatecznie kampanji.

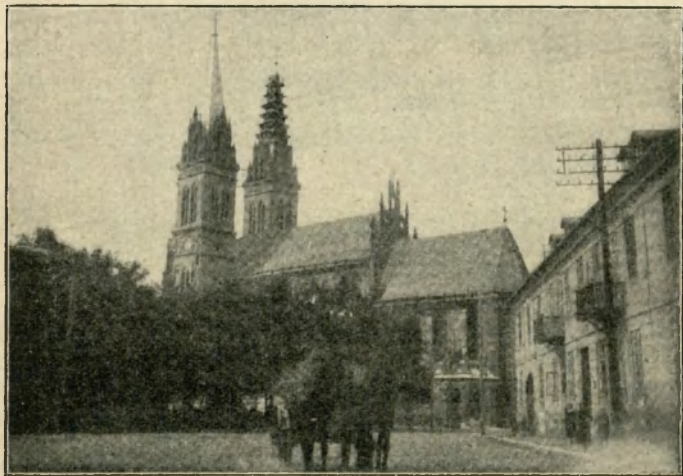
Czteroletnia okupacja niemiecka stanowi ciemny okres w dziejach miasta. Represje okupantów ciężkim brzemieniem zaciążyły na Włocławku.

Niemiecki zarząd cywilny i gubernatorstwo wojskowe żądały ciągłych świadczeń od miasta. Wysokie pensje funkcjonariuszy niemieckich oraz koszta remontu koszar i innych budynków, przeznaczonych na potrzeby wojska niemieckiego, niepomierne obarczały miasto.

Wprawdzie burmistrz niemiecki miał do pomocy w zarządzie miasta magistrat i radę miejską, stanowisko jednak Niemca do tych placówek samorządowych było arbitralne i aroganckie. Wszelka opozycja, mająca na celu ochronę interesów ludności, napotykała na brutalny

sprzeciw ze strony burmistrza-Niemca, poparty groźbą deportacji opornych radnych.

Życie polityczne miasta w tym okresie rozwijało się konspiracyjnie pod ciągłą groźbą represji. Oprócz na wpół ujawnionych organizacji robotniczych, Narodo-



REKWIZYCJA BLACHY MIEDZIANEJ Z DACHU KATEDRALNEGO. (r. 1918). *Fot. „K. Szałwiński”.*

wego Związku Robotniczego i Polskiej Partii Socjalistycznej, powstała w roku 1915 Rada Narodowa, zamieniona wkrótce na oddział Centralnego Komitetu Narodowego. W ścisłej również konspiracji trwała i rozwijała się Polska Organizacja Wojskowa.

Akt 5 listop. 1916 r. przeminął bez głębszego wrażenia w mieście. Jedyne C. K. N. urządził kilka wieców, oraz powstał P. K. W., lecz wobec wyraźnie nieprzychylnego stanowiska tych organizacji względem okupantów, władze niemieckie otoczyły je takimi trudnościami

ciami, że i C. K. N. i P. K. W. po pewnym czasie musiały zawiesić swe czynności jawne.

Zapoczątkowany w grudniu 1916 r. werbunek do Wehrmachtu dał bardzo nikłe wyniki.

W pogoni za metalami do wyrobu pocisków przystąpili Niemcy w lutym 1918 r. do rekwizycji. Zarekwizowano nie tylko miedziane dachy i dzwony kościelne ale nawet klamki po domach prywatnych, pozatem ogołocili Niemcy miasto ze wszelkich zapasów, jakie pozostały po Rosjanach.

Metodyczne ogałanie fabryk z maszyn, motorów, transmisyj i t. p., jakie przeprowadzali Niemcy planowo w większych ośrodkach fabrycznych np. w Łodzi, dla poderwania podstaw przemysłu w kraju i uzależnienia go przez to na przyszłość od siebie, szczęśliwie ominęło Włocławek. Największe fabryki włocławskie, jak celuloza, fabryka drutu, (Niemca Klauke'go) były nawet otaczane życzliwą opieką władz niemieckich, zarówno przez wzgląd na osoby właścicieli jak i na własne potrzeby okupantów.

Wprowadzone racjonowanie żywności wzmogło drożyznę, a z nią w parze rozwijała się nieczna orgja spekulacyjna. Głód i nędza panowały wówczas we Włocławku, a z roku na rok rosło niezadowolenie z rządów niemieckich.

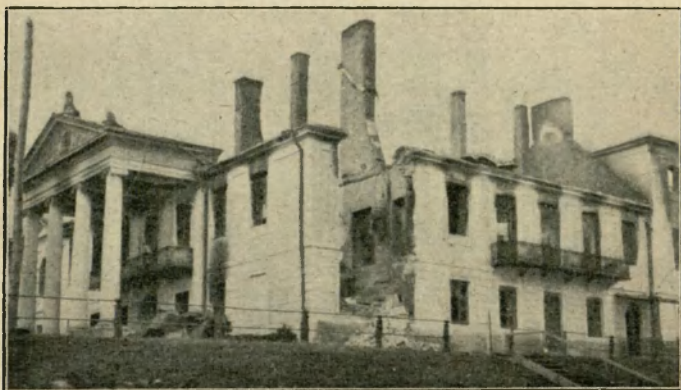
Niemniej jednak cierpiała wieś, zarówno dwory, jak i włościanie, uciskani rekwizycjami inwentarza i płodów rolnych, zabieranych bezwzględnie, a po niskich cenach, w przeróżnych kontygentach, ograniczeniami w mieleniu zboża, używania paszy, porębami leśnymi, wywożeniami całymi pociągami do Niemiec, dokąd też każdy żołnierz mógł paczkami wysyłać rodzinie, skupowane tu po obowiązującej niskiej cenie produktu żywnościowe. Wszystko to jednak przeniósła cierpliwie hojna matka żywiciela, żyzna ziemia kujawska, żywiąc zarówno swoje jak i narzucone sobie obce potomstwo.



OKOPY NA UL. RULWAROWEJ W SIERPNIU 1920 r

Za okupacji niemieckiej znikły napisy rosyjskie na rogach ulic i szyldach, przybyły dwie polskie szkoły średnie i kilka powszechnych, język polski zapanował w urządach i biurach.

Po upadku Austrii, gdy jasnym się stało, że Niemcy z powodu klęski na froncie zachodnim lada dzień zmuszone będą do kapitulacji, powstał i Włocławek, idąc



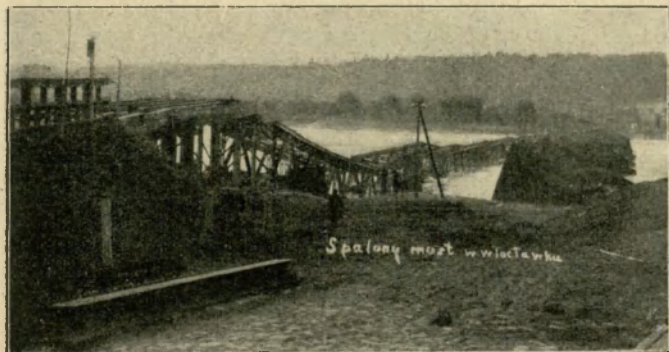
ZGLISZCZA ZAMKU BISKUPIEGO.

za przykładem miast innych przeciw najeżdżcom niemieckim i w dniu 11 listopada 1918 roku przy pomocy tajnych organizacyj polskich, rozbroił załogę niemiecką i wyrzucił ją z miasta.

Odtąd rozwija się ono normalniej pod osłoną państwowości polskiej, dźwigającej się z trudem, aby leczyć rany stuletniej niewoli i pod skrzydłami wolności i niezależności lepsze narodowi naszemu zgotować jutro.

Na wstępie do niego nowa Włocławek czekała próba, z której jednak dzięki Opatrzności wyszedł on zwycięsko i z mniejszemi niż sąsiedni Płock ofiarami.

Gdy w pierwszych dniach sierpnia roku 1920 napór armij sowieckich, zdążających ku stolicy, stawał się coraz silniejszy, na porządek dzienny wysunęło się zadanie strategiczne obrony linii Wisły na północ od Warszawy na odcinku Włocławek — Płock — Wyszogród, gdzie można było się spodziewać nieprzyjacielskich usiłowań sforsowania Wisły i zagrożenia tym sposobem stolicy od zachodu.



MOST NA WIŚLE WYSADZONY DN. 16—17 SIERPNIA 1920 r.

Energiczne i skuteczne zarządzenia naszego dowództwa przekonały snąć wroga o naszej czujności i gotowości, gdyż posuwające się na zachód oddziały sowieckie zwróciły całą swą uwagę w kierunku przepraw pod Włocławkiem i Płockiem, porzucając myśl o sforsowaniu Wisły pod Wyszogrodem.

W połowie sierpnia forpocztę bolszewickie dotarły już do przyczółków mostowych Płocka i Włocławka.

I po raz drugi w dziejach Włocławka rozgorzała pod jego murami trzydniowa bitwa w dniach od 16 do 19

sierpnia, w której ważyły się losy nie tylko Włocławka, ale i stolicy Polski — Warszawy, a z nią i całej Polski, bitwa, która zakończyła się świetnym zwycięstwem oręża polskiego na całej linii Wisły.

Włocławek poniósł straty dość znaczne. Doszczętnie uległy zniszczeniu pałac biskupi i most na Wiśle.



POGRZEB POLEGŁYCH POD WŁOCŁAWKIEM OBRONCÓW MIASTA
(w sierpniu 1920 r.)

Wróg w szczególniejszy sposób kierował swoje pociski na kościoły katolickie, tudzież na gmachy kościelne. Obok pałacu biskupiego mocno ucierpiała katedra. Około 10 granatów uderzyło w ten piękny zabytek sztuki chrześcijańskiej. Dwa przebiwszy mury wybuchły wewnątrz świątyni. Wprost bezcenne witraże z XIII w. mocno ucierpiały. Jest to niepowetowana strata.

Ucierpiał także kościół farny, ukryty w cieniu drzew, nad brzegiem Wisły. Tutaj uderzyły cztery pociski. Dwa przebiły mury i wewnątrz wybuchły, sprawiając spustoszenie. Mocno ucierpiał seminarjum duchowne, kolegium i domy okalające katedrę,



ODSŁONIĘCIE POMNIKA POLEGŁYCH KOLEJARZY
W OBRONIE WŁOCŁAWKA W SIERPNIU 1920 R.

Pozatem kilkadziesiąt prywatnych mieszkań zostało zdemolowanych skutkiem przebicia murów i wybuchu pocisków armatnich. Lżejszych uszkodzeń murów, dachów, okien było wielkie mnóstwo. Straty tylko w przybliżeniu ocenione wynoszą dziesiątki milionów. Odłamkami granatów zostało rannych przeszło 30 osób z ludności cywilnej, a 3 zabite na miejscu.

Obrona Włocławka kosztowała około 60 ofiar w zabitych i mniej więcej w takiej liczbie rannych.

Krwawe dni barbarzyńskiego napadu pozostaną zawsze w pamięci mieszkańców i po wszystkie czasy w kronikach miasta.

Ks. R. FILIPSKI.

WIADOMOŚCI STATYSTYCZNE.

I. POŁOŻENIE GEOGRAFICZNE I TOPOGRAFICZNE M. WŁOCŁAWKA.

Włocławek leży na lewym brzegu Wisły przy ujściu Zgłowiączki pod $52^{\circ}39,5'$ szerokości północnej i $36^{\circ}47,7'$ długości wschodniej podług Ferro.

Różnica długości pomiędzy Włocławkiem a Warszawą wynosi $1^{\circ}54,1'$.

Różnica w czasie pomiędzy Włocławkiem a Warszawą wynosi 7 minut 36,4 sekund.

Różnica pomiędzy czasem włocławskim a średnio-europejskim wynosi 16 minut 31 sekund.

Południe lokalne w Włocławku przypada na godz. 11 min. 43 sek. 29 czasu średnio-europejskiego.

Będąc odległy o 175 km od Warszawy, Włocławek jest z nią połączony komunikacją wodną i kolejową. Z Włocławka koleją do Nieszawy 26 km., do Torunia 35 km., wodą do Płocka 42 km., szosą do Brześcia Kujawskiego 15 km., do Lipna 23 km.

2. OBSZAR MIASTA.

Całe terytorjum miasta ogólnej powierzchni 1042 ha, bez lasu miejskiego, mającego powierzchni 382 ha, podzielić można na trzy kategorie:

1. śródmieście w granicach: tor kolejowy, rzeka Zgłowiączka, rzeka Wisła, fabryka celulozy (włącznie), ulice Płocka, Łęgska, Składowa, Stodólna, św. Antoniego, Aleja Szopena i ul. Starodębska, zajmuje powierzchni 170 *ha.* (16% ogółu powierzchni).

2. dawniejsze przedmieścia, mające charakter miejski — Zazamcze, Bularka i Kokoszka — zajmują powierzchni 125 *ha.* (12% ogółu powierzchni).

3. dawniejsze przedmieścia, mające charakter wiejski — Papieżka, Grondy, Kępiny, Kępinki, Syberyjka, Kamlarka, Glinki, Czerwonka, Rakutowek, Kolanow-szczyzna i Łaniewszczyzna, zajmują powierzchni 747 *ha.* (72% ogółu powierzchni).

3. WZROST LUDNOŚCI.

Pierwsze dane statystyczne, dotyczące ludności m. Włocławka, posiadamy z roku 1789. W roku tym miasto liczyło 1325 mieszkańców.

W roku 1820	3278 m.
„ 1827	3664 „
„ 1857	6930 „
„ 1877	12815 „
„ 1890	20135 „
„ 1900	23064 „
„ 1909	33248 „
„ 1914	37022 „
„ 1920	43136 „

Szczegółowe opracowanie przez p. Bronisława Jaenscha materiału, otrzymanego ze spisu w dniu 16 maja 1920 r., dało wyniki, które dokładnie przedstawia drugostronnie zamieszczona tablica:

LUDNOŚĆ MIASTA WŁOCŁAWKA W MAJU R. 1920.

Tablica BRONISŁAWA JAENSCHA.

WYZNANIE	PŁEĆ	dzieci do lat 6	Dzieci od 7 do 14 lat	mł- dzież od 15 do 20 lat	peł- noletni od 21 do 55 lat	starsi ponad 55 lat	Ogółem	%
Katolicy	męska	2203	3203	1588	5448	1247	13689	70,72
	żeńska	2153	3072	2240	7671	1683	16819	
	razem	4356	6275	3828	13119	2930	30508	
Żydzi	męska	674	1133	623	1976	506	4902	24,77
	żeńska	686	1068	817	2724	487	5782	
	razem	1360	2201	1440	4700	993	10684	
Ewangelicy i inne wyznania chrze- ścijańskie	męska	137	187	111	337	112	894	4,51
	żeńska	88	183	146	464	169	1050	
	razem	225	370	257	801	281	1944	
OGÓŁEM	męska	3014	4523	2322	7761	1865	19485	100,00
	żeńska	2927	4323	3203	10859	2339	23651	
	razem	5941	8846	5525	18620	4204	43136	
Stosunek pro- centowy	męska	6,99	10,48	5,38	17,99	4,33	45,17	*
	żeńska	6,79	10,02	7,43	25,17	5,42	54,83	
	razem	13,78	20,50	12,81	43,16	9,75	100,00	

Istniejąca w całym kraju przewaga płci żeńskiej we Włocławku wyraża się w stosunku 9,66‰ ogółu ludności.

Przeważny odsetek ludności (43,16‰) stanowią ludzie w wieku od 21 do 55 lat, t. j. w okresie zarobkowania i utrzymania rodziny. Następne miejsce zajmuje dziatwa w wieku szkolnym (20,50‰). Liczba dzieci do lat sześciu (przed wiekiem szkolnym stanowi 13,78‰ i równa się prawie liczbie dorastającej, względnie doksztalcającej się młodzieży (12,81‰). Zaś liczba ludzi starszych ponad lat 55, którzy z racji swego wieku z biegiem czasu ustępować będą ze swych posterunków na korzyść młodszej generacji, wynosi zaledwie 9,75‰ ogółu ludności.

Uderza nas pozatem kolosalna różnica pomiędzy liczbą dzieci do lat 6 (5941 — 13,78‰) i w okresie od 7—14 lat (8846 — 20,50‰). Różnica ta wynosi prawie 7‰ ogółu ludności i wskazuje, w jak znacznym stopniu sześćioletni okres wojenny przyczynił się do zmniejszenia naturalnego przyrostu ludności.

4. STOSUNKI WYZNANIOWE.

Przechodząc następnie do podziału ludności na wyznania, dostrzegamy następujący ustalony przez spis stosunek: katolików — 70,72‰, żydów — 24,77‰ i ewangelików i innych wyznań chrześcijańskich — 4,51‰.

Ustosunkowanie płci i wieku w poszczególnych grupach wyznaniowych jest prawie jednakowe.

Ciekawem jest, że w okresie wojennym u chrześcijan przychodziło na świat, względnie pozostawało przy życiu więcej niemowląt płci męskiej niż żeńskiej, gdy u żydów odwrotnie. W wieku zaś powyżej lat 55 u chrześcijan przeważa liczba kobiet, u żydów zaś męczyzn.

5. STOSUNKI ZAWODOWE.

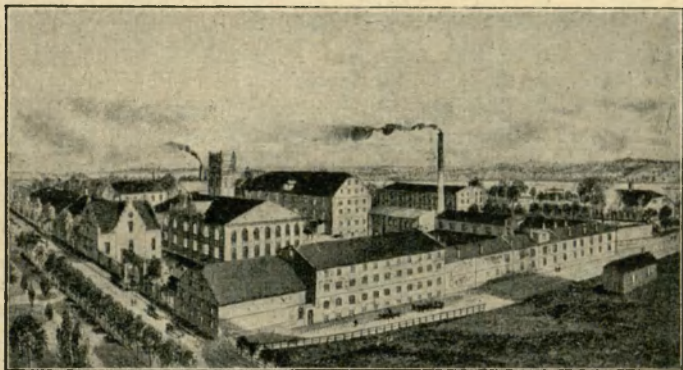
Uwzględniony przy spisie podział ludności na zasadnicze grupy zawodowe dał w zestawieniu następujące wyniki:

1) <i>handel</i> (właściciele przedsiębiorstw handlowych, handlujący, pośrednicy i pracownicy handlowi)	8,39%
2) <i>przemysł i rzemiosła</i> (właściciele fabryk i zakładów przemysłowych, administracja tychże przedsiębiorstw, rzemieślnicy posiadający własne warsztaty)	2,19%
3) <i>Urzędnicy państwowi i komunalni, duchowieństwo, nauczycielstwo.</i>	4,05%
4) <i>zawody wyzwolone</i>	0,40%
5) <i>robotnicy</i>	25,00%
6) <i>rolnicy i ogrodnicy</i>	0,27%
7) <i>bez zajęcia</i> (i bez podania zajęcia, osoby będące na utrzymaniu lub utrzymujące się z kapitału, emerytury, uczniowie i terminatorzy oraz żebracy)	25,42%
Do powyższego dochodzi grupa dzieci do lat 15	34,28%
Ogółem 100,00%	

Pomijając dział młodocianych oraz grupę 7 — bez zajęcia, widzimy, że ludność pracująca produktywnie stanowi przeszło 40% ogółu mieszkańców miasta.

6. ANALFABETYZM.

Zarejestrowana przy spisie ludności umiejętność pisania i czytania w języku polskim wykazała ilość analfabetów 18,97%. Obowiązujący w naszym mieście przymus szkolny daje nam pewność, że na przyszłość żadne dziecko nie przekroczy piętnastego



FABRYKA CYKORJI P. F. „FERD. BOHM I S-KA“.

roku życia bez znajomości czytania i pisania, i że z roku na rok odsetek analfabetów będzie stale się zmniejszał, aż wreszcie dojdzie do zera, do czego konsekwentnie dąży polityka oświatowa naszego miasta.

7. HANDEL I PRZEMYSŁ.

Włocławek nie zalicza się do ośrodków przemysłowych, którym pewna gałąź przemysłu nadaje cechy dominujące, a więc jak górnictwo i hutnictwo w okręgu dąbrowskim, albo przemysł włóknisty w okręgu łódzkim.

Jako stolica Kujaw, ziemi o glebie urodzajnej, Włocławek zawdzięcza powstanie pierwszych swoich placówek przemysłowych i handlowych wybitnie rolniczemu charakterowi okolic. Jeszcze przed kilkudziesięciu laty Kujawy wywoziły nadmiar produktów rolnych za granicę i do czasu przeprowadzenia linii kolejowej Skierniewice — Aleksandrów, Wisła była jedyną arterją komunikacyjną, która zboże nasze wysyłała do Gdańska.

Położenie Włocławka wśród rozległej okolicy rolniczej i do tego nad brzegiem największej naszej rzeki spławnej, było prawdopodobnie przyczyną powstania największej fabryki cykorji, pod firmą: „Ferd. Bohm i S-ka”. Jako surowiec, fabryka ta przerabia korzenie cykoryjne, dostarczane przez okolicznych plantatorów, których plantacje rozległe z łatwością w stanie były zaopatrzyć w surowiec jeszcze dwie później powstałe fabryki cykorji. Odzwierciedleniem charakteru rolniczego okolicy są też wielkie młyny zbożowe, a poniekąd i tartaki, które powstały dzięki bliskości lasów i możliwości spławu ich wodą.

Z ciągłych stosunków ze wsią wyłoniła się konieczność zaspakajania potrzeb gospodarstwa rolnego, powstały więc w pierwszym rządzie warsztaty mechaniczne, które zajmowały się reparacją maszyn rolniczych i sprowadzaniem gotowych narzędzi a z biegiem czasu dały fundament pod rozwój dzisiaj już dużych fabryk maszyn rolniczych i odlewni żelaza. W ostatnich latach fabryki nie tylko zaspakajały potrzeby rynku krajowego, a nawet wywoziły 75% swej produkcji do Rosji.

Do fabryk, których powstanie nie było uzależnione od surowca o charakterze rolniczym, ani zbyt których nie był zależny od potrzeb wsi, zaliczyć należy istniejące u nas trzy fabryki fajansu. Wybudowanie tych fabryk w Włocławku przypisać jednak należy tym korzyściom, jakie dawała Wisła w postaci taniego frachtu przy sprowadzaniu glinki fajansowej.

Przez założenie przed kilkunastu laty ogromnej fabryki celulozy, a w związku z nią i dalszych dwóch fabryk papieru, Włocławek stał się miastem o wybitnej już fizjognomji miasta przemysłowego. I tym razem Włocławek został świadomie wybrany przez właścicieli fabryki celulozy, gdyż dawał gwarancję taniego frachtu wodnego dla sprowadzonego drzewa, a z dru-

giej strony Wisła była najdogodniejszym miejscem ścieku dla olbrzymich ilości odpływów fabrycznych.

Z biegiem czasu powstał cały szereg innych fabryk, a więc fabryka lin drucianych, młotownie parowe, które wyrabiają osie do wozów, lemiesz i odkładnie, fabryki farb, lakierów, cegielnie itp.

W mieście z taką okazałą ilością zakładów przemysłowych, cały system pospodarczy zastosowuje się do wymagań przemysłu.

Potrzeby więc finansowe zaspakaja cały szereg instytucyj bankowych z Polską Kasą Krajową na czele, a więc tilja Banku Handlowego w Warszawie, filja Banku Kredytowego w Warszawie, Bank Kujawski, instytucja o kapitałach czysto lokalnych, która zajęła placówkę po zlikwidowanem Towarzystwie Wzajemnego Kredytu, dalej Handlowo-Przemysłowe Towarzystwo Wzajemnego Kredytu oraz dwie kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, zasilające kredytem sfery rzemieślnicze i drobniejszych kupców.

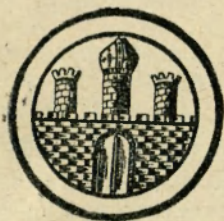
Równomiernie z bankami powstaje cały szereg placówek handlowych, które zaopatrują fabryki w niezbędne artykuły bądź to techniczne, bądź surowce i artykuły pomocnicze.

Rozwój przemysłu wpłynął na nowe ukształtowanie się stosunków klasowych przez wzrost elementu robotniczego. Odrębne potrzeby klasy tej powołały do życia wiele kooperatyw spożywczych, budzące się zaś uświadomienie w szeregach robotniczych sprzyjało zorganizowaniu się ich w związkach zawodowych. Z drugiej strony przedstawiciele przemysłu i handlu stworzyli swoje organizacje zawodowe.

Zawdzięczając swej dogodnej komunikacji posiada Włocławek wiele przedsiębiorstw handlowych, które

obliczane są nie tylko dla zaspakajania potrzeb ludności miejscowej, lecz są również źródłami hurtowego zaopatrywania się dla szeregu miast i miasteczek okolicznych.

8. HERB MIASTA.



W czerwonej tarczy do połowy srebrny blankowany mur ze złotą zamkniętą bramą; nad murem trzy wieże, z których dwie boczne mniejsze blankowane, środkowa większa, nakryta infułą złotą.

9. SPIS ULIC.

Aleje Ciemne
Aleje Szopena
Bednarska
Biskupia
Botaniczna
Bracka
Browarna
Brzeska
Bilwarowa
Ceglana
Chłodna
Chmielna
Ciasna
Cicha
Ciemna
Cyganka
Długa
Fabryczna
Gdańska
Gęsia

Kaliska
Kapitulna
Kilińskiego
Kolska
Koniec
Koński Rynek
Kościuszki
Koszarowa
Kowalska
Kozia
Królewiecka
Krótka
Leśna
Litewska
Łączna
Łęgska
Matebudy
Miedziana
Miła
Młynarska

Mokra
3-go Maja
Niecała
Nowy Rynek
Ogniowa
Ogrodowa
Orla
Parkowa
Piekarska
Piwna
Pl. Dąbrowskiego
Płocka
Polna
Południowa
Prosta
Przechodnia
Przedmiejska
Przejazd
Ptasia
Pusta

R olnicza	Szeroka	Wiejska
Rybacka	Szkolna	Wierzbowa
Rycerska	Szpichlerna	Wiślana
Rzeczna	Szpitalna	Wolność
S eminaryjska	Św. Antoniego	Wronia
Składowa	Św. Jana	Wysoka
Słodowska	T argowa	Z amcza
Solna	Toruńska	Zapiecek
Srebrna	Towarowa	Zduńska
Starodębska	Tumska	Złota
Stary Rynek	W arszawska	Ż abia
Stodólna	Wąska	Żałobna
Sucha	Wesoła	Żytnia
Szczęśliwa	Wieniecka	

PRZECHADZKA PO WŁOCŁAWKU



dworca kolei żelaznej, udając się w prawo pomiędzy dwoma ogrodami, wchodzimy w szeroką, starannie zadrzewioną ulicę Tadeusza Kościuszki. Po drodze mijamy po prawej stronie gmach **Urzędu Pocztowego i Telegraficznego** dalej gmach **Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej**, po lewej **magistrat** miasta.

Wylot ulicy wprowadza nas na Nowy Rynek. Skręcamy w prawo i wstępujemy do lokalu **Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego** (ul. Kaliska 1), gdzie zasięgamy wyjaśnień i wskazówek potrzebnych przy zwiedzaniu miasta.

Liczniejsze wycieczki, chcąc uzyskać pomoc Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, powinny porozumieć się z zarządem Towarzystwa na kilka dni naprzód ustnie lub listownie.

Po wyjściu z lokalu Towarzystwa udajemy się do ogrodu Saskiego. Na części terytorjum ogrodu w r. 1908 wzniesiono **cerkiew prawosławną**. Losy tej budowli były kilkakrotnie przedmiotem obrad rady miejskiej, decyzję jednak odłożono do czasu rozpatrzenia przez sejm sprawy cerkwi prawosławnych na całym terytorjum Rzeczypospolitej.

Zostawiamy cerkiew po prawej stronie, a sami kierujemy się w ulicę Brzeską i wstępujemy do **klasztoru OO. Reformatorów**.

Klasztor pod wezwaniem **Wszystkich Świętych** ufundowali Wojciech i Dorota Romatowscy. Po poświę-

ceniu świątyni w roku 1640 przeniesiono tutaj zakonników, sprowadzonych do Włocławka już w roku 1625 przez biskupa Lipskiego.



CERKIEW PRAWOSŁAWNA.

ników: ks. Walentego z Przedcza i ks. Paschalisa Libiżyńskiego.

Obok kościoła był wedle zwyczaju cmentarz grzebalny; przy wejściu do klasztoru widnieje jeszcze kilka pomników.

W ostatnich latach kaplica N. M. P. została znacznie powiększona, a cały klasztor starannie wyrestaurowany (1913—1921).

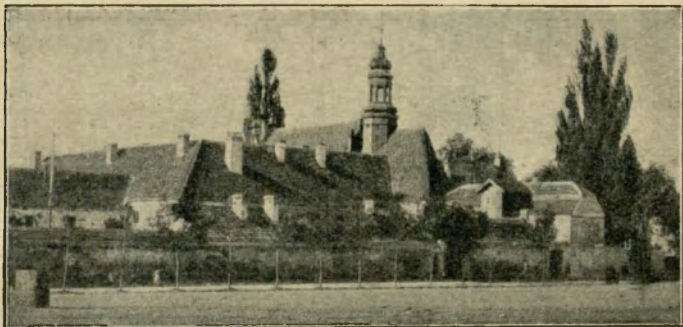
Niezwykle mile przedstawia się statua Matki Boskiej z r. 1796 na wyniosłej podstawie naprzeciw północnej ściany klasztoru.

Zamieszkiwali oni tymczasowo, t. j. od r. 1625 — 1640, przy nie istniejącym dziś kościele św. Stanisława nad Wisłą.

Z zabytków dawnych nic klasztor nie posiada, godne tylko są uwagi ciborium w wielkim ołtarzu i drzwi, prowadzące z kościoła do zakrystji, inkrustowane przez nieznanego zakonnika.

Na piętrowym korytarzu klasztornym umieszczona jest tablica z opisem śmierci w czasie napadu Szwedów w r. 1657, zamordowanych dwóch zakon-

Ubolewać należy, iż otaczający klasztor od Nowego Rynku mur został zeszepecony przez ulokowanie się w nim dwu sklepów i umieszczone szyldy.



KLASZTOR O. O. REFORMATÓW Z WIEKU XVII.

Opuściwszy mury klasztorne, idziemy dalej ulicą Brzeską i zatrzymujemy się przed **kościółem ewangelickim** z roku 1881.

Wspomniany wyżej W. Romatowski, fundator klasztoru OO. Reformatów, jednocześnie prawie z klasztorem postawił na tym miejscu kościół drewniany pod wezwaniem św. Wojciecha, przyczem zakupił przy nim znaczną ilość gruntu i stworzył prebendę. Kościół ten w roku 1821 oddany został czasowo na użytek protestantów, którzy go jednak zatrzymali na zawsze razem z placami przy ul. Brzeskiej i Ogrodowej. Chylącą się już do upadku drewnianą świątynię zastąpili murowaną, a na gruntach, należących do kościoła, parafia ewangelicka postawiła gmach na szkołę, schronisko i ochronę.

Naprzeciw kościoła ewangelickiego, po drugiej stronie ulicy, stoi **stylowy domek podmiejski** z facjatką z początku wieku XIX.

Ruszamy dalej. W przejściu przez wylot ulicy Orlej (po lewej stronie) zwracamy uwagę na okazały gmach Stowarzyszenia Kobiet Wspólnej Pracy Rzymsko-Katolickiego Wyznania.



KOŚCIÓŁ EWANGELICKI.

uderza oko widza swym starożytnym wyglądem. Jest to najciekawszy zabytek Włocławka, gdyż datuje się z r. 1330.

W roku tym biskup Maciej Golanczewski wznosił go pierwszym po inwazji krzyżackiej, jako model dla zaczętej nieco później katedry. Przechował się też od

Nieco dalej, przy ul. Żabiej (po prawej stronie) stoi **synagoga** żydowska z roku 1854 w stylu murytańskim według planu architekta Turnela.

Dochodząc do końca ulicy Brzeskiej, zbliżamy się do **kościółka św. Witalisa**. Mały, frontonem połączony z bokiem nowoczesnego dużego gmachu seminarjum duchownego, a szczytem zwrócony do ulicy Cyganki, z charakterystycznym spadzistym dachem,

niej znacznie lepiej w swym pierwotnym surowym kształcie bałtyckiego gotyku.

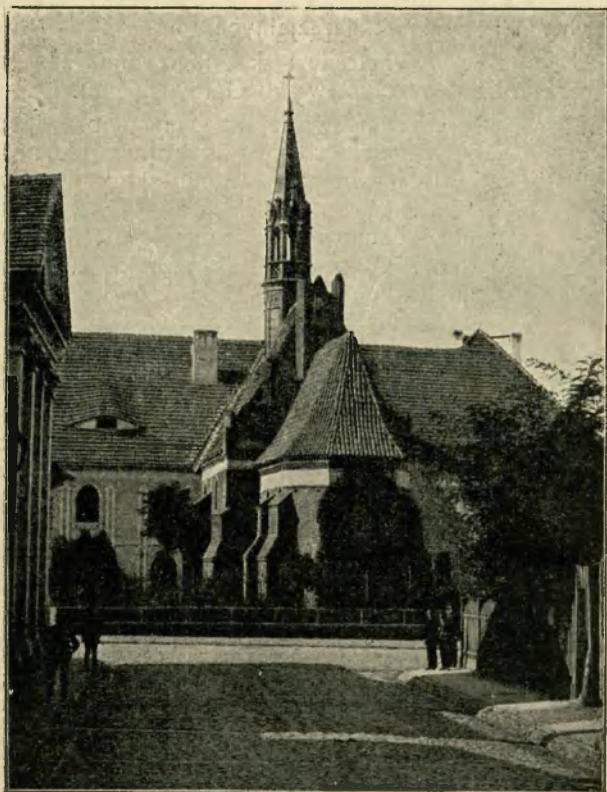
Wysmukła wieżyczka, pokryta blachą miedzianą, jest późniejszego pochodzenia. Wnętrze, za wyjątkiem murów o ładnym żebrowem sklepieniu, całkiem nowoczesne i do potrzeb obecnych, jako kaplicy seminaryjskiej przystosowane.

Skręcamy w lewo w ulicę Seminaryjską w celu zwiedzenia **seminarjum duchownego**. Założone w roku 1569 przez biskupa St. Karnkowskiego, posiada swoją historję. Wdzięczną pamięć po sobie zostawili w dziejach tutejszego seminarjum dwaj prałaci, bracia: Zenon i Stanisław Chodyńscy, którzy będąc na stanowiskach rektorów, prócz pracy nad młodzieżą przyczynili się do wzniesienia okazałych gmachów, odpowiadających dzisiejszym wymaganiom wygody i higieny.



SYNAGOGA PRZY UL. ZABIEJ.

Biblioteka seminaryjska, licząca około 60.000 tomów, treści przeważnie teologicznej i prawniczej,



KOŚCIÓŁ ŚW. WITALISA Z WIEKU XIV.

również zawdzięcza swoje powstanie i rozwój księżom Chodyńskim.

Na najwyższym piętrze seminarjum znajduje się **muzeum diecezjalne**, założone w roku 1901 przez ks. Władysława Kubickiego. Muzeum posiada 5 działów:

archeologiczny, numizmatyczny, sfragistyczny, tkanin kościelnych i pamiątek diecezjalnych.

Urządzenie wewnętrzne i skatalogowanie zawdzięcza muzeum ks. Władysławowi Górzyńskiemu.

Przy katedrze włocławskiej od samego prawie początku jej istnienia była słynna „szkoła katedralna”. Uczono w niej tak zwanych „siedmiu sztuk wyzwolonych”, a mianowicie: 1) gramatyki łacińskiej, 2) dialektyki (t. j. nauki rozumowania i umiejętności rozmowy o przedmiotach naukowych), 3) retoryki (t. j. umiejętności pisania listów i wygłaszania mów). Te trzy nauki stanowiły kurs niższy, zwany *trivium*.

Na kurs wyższy, zwany *quadrivium*, składały się cztery dalsze „sztuki wyzwolone”, a mianowicie: 4) muzyka (t. j. głównie nauka śpiewu kościelnego), 5) arytmetyka, 6) geometryja (t. j. właściwie geografja, kosmografja i historia naturalna) i 7) astronomja (t. j. głównie nauka o kalendarzu).

Dopiero po ukończeniu *trivium* i *quadrivium* uczeń przystępował do najważniejszych w wiekach średnich nauki, do „królowej nauk” — teologii.

Językiem wykładowym był język łaciński. Celem tej szkoły było przede wszystkim przygotowanie ucznia do stanu duchownego, uczyli się więc w nich wyłącznie kandydaci na księży.

Szkoła miała oprócz nauczycieli, rektora i pomocnika, których dostarczała akademja krakowska. Podobne szkoły katedralne istniały w Gnieźnie, w Krakowie, w Płocku, w Poznaniu, Kruszwicy i we Wrocławiu.

W wieku XVI szkoła doszła do najwyższego stopnia swego rozwoju, lecz po przybyciu do kraju jezuitów szkoła katedralna we Włocławku podupadła i zeszała do poziomu elementarnej. Jednakże aż do wieku XIX nie było poza nią innej szkoły w mieście.

Od roku 1825 zajmowali się szkołą wikariusze katedralni, za pomieszczenie w tym czasie miała szkoła dzisiejszy **gmach kolejalny**, gdzie też przetrwała do r. 1866 t. j. do nakazu zamknięcia, wydanego przez rząd moskiewski.

Po wyjściu z muzeum seminaryjskiego zdążamy do **katedry**.

Założenie katedry we Włocławku nastąpiło około roku 1145, a według Długosza za Honolda, dziesiątego biskupa kruszwickiego, który miał tu przenieść katedrę z Kruszwicy (1157—1160). Pierwotną bowiem stolicą diecezji kujawskiej była Kruszwica, gdzie jeszcze Mieczysław I katedrę założył. Z biegiem czasu jednak Kruszwica skutkiem najazdów sąsiednich Prusaków, upadła, zubożała, wyludniała. Katedra niszczała, wtedy przeniesiono ją do Włocławka. Katedra mieściła się pierwotnie w stojącym nad Wisłą drewnianym kościele pod wezwaniem N. Marji Panny, nawprost zamku biskupiego. Pierwszym biskupem, wybranym przez kapitułę włocławską, był Rudgier Wieniawa, rodem Niemiec.

W roku 1216 bp. Michał Godziemba, pierwszy Polak na tej stolicy włocławskiej, drewnianą tę świątynię zamienił na murowaną i w niej też pochowany został.

Wylewy Wisły znacznie jednak zniszczyły katedrę, a najwięcej najazd krzyżaków 1329 roku. Całe miasto zostało obrócone w perzynę; odbudowa zaś miasta i świątyni została zakazana pod karą śmierci.

Nie uląkł się jednak tej groźby bp. Maciej Golanowski (1322—1365), jedna z najwznioślejszych i najświetniejszych postaci ziemi kujawskiej. Dzielnym księdzem kościoła, na poły pasterz swej owczarni, na poły rycerz, nie mógł patrzeć obojętnym okiem na popieliska miasta, wziął się do jego odbudowy. A że go nie mniej bolała ruina świątyni Pańskiej w gruzy obró-

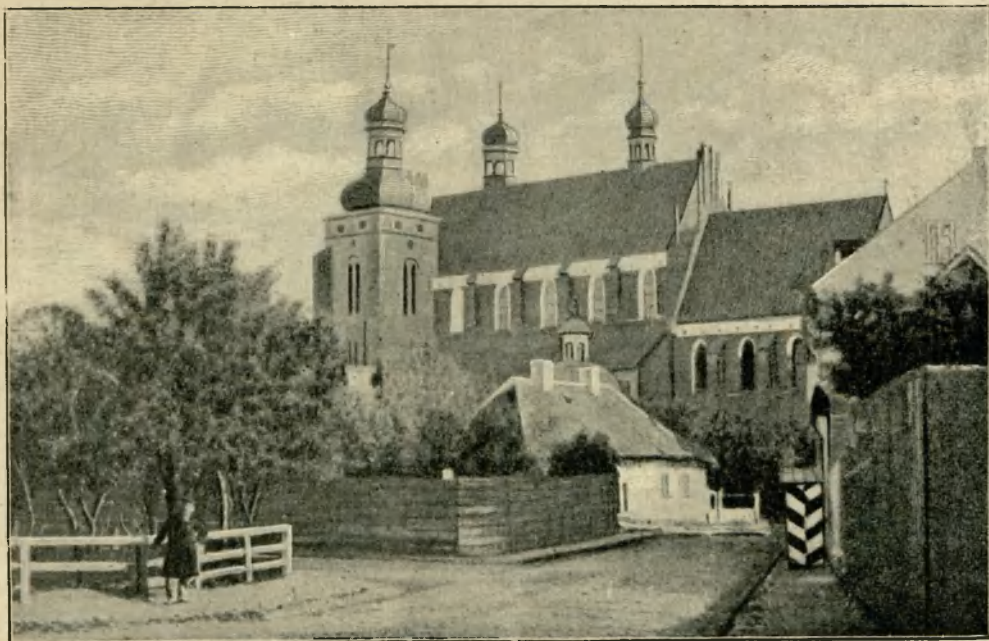
conej, więc przystąpił niezwłocznie do budowy kościółka pod wezwaniem św. Witalisa (1330 r.) Kiedy bitwa pod Płowcami osłabiła niebezpiecznego wroga, a szczupła świątynia, zbudowana naprędce, nie mogła pomieścić wzrastającej ludności, dźwigającego się z upadku miasta, postanowił biskup postawić większą i wspanialszą świątynię, co też uskutecznił tylko częściowo. Udało mu się mianowicie wybudować tylko część kapłańską, czyli prezbiterjum. A i ta praca zajęła mu aż 25 lat, albowiem skromne były fundusze duchowieństwa i parafjan, zubożałych po tylu zawieruchach wojennych. Po śmierci bp. Macieja Golanczewskiego dzieło dalszej budowy prowadził synowiec jego Zbylut Golanczewski. Następni biskupi kujawscy w miarę możliwości kontynuowali rozpoczęte dzieło, szczególnie bp. Władysław Oporowski (1434 — 1449) i biskup Jakób z Sienna (1464—1473).

Uzupełniając historję powstania świątyni, musimy dodać, iż poświęcenie kamienia węgielnego pod świątynię zostało dokonane przez bp. Macieja 25 marca 1340 roku w uroczystość Wniebowzięcia N. M. P., konsekracja zaś świątyni pod wezwaniem Wniebowzięcia N. M. P. nastąpiła 3 maja 1411 r.

Odtąd zaczęto odprawiać w katedrze nabożeństwa, które tymczasowo odbywały się w kościółku św. Witalisa. Takie są początki powstania świątyni.

Nie zatrzymało to jednak budowy i zdobienia przybytku Bożego. Wielu biskupów następnych pracowało nad podniesieniem wspaniałości świątyni. I tak np. bp. Hieronim Rozdrażewski (1581—1600) wystawił wielki ołtarz, ozdobiony rzeźbą i malowidłem, ofiarował także świątyni dzwon, od imienia fundatora „Hieronimem” nazwany. Ołtarz ten dziś już nie istnieje, dzwon zaś uległ rekwizycji w roku 1918.

Biskup Wawrzyniec Dembicki (1610—1615) wystawił w nawie głównej u wejścia do prezbiterjum ołtarz



KATEDRA PRZED PRZEBUDOWĄ.

<http://rcin.org.pl>

Chrystusa na krzyżu wysokim, z drzewa modrzewiowego, obitego blachą mosiężną. Ołtarz ten obecnie stoi w lewej nawie bocznej.

Koszttem bp. Andrzeja Lipskiego i Macieja Łubieńskiego stanął w roku 1636 wielki ołtarz o czterech potężnych filarach, cały z ciemnego marmuru chęcińskiego, z obrazem N. M. P., malowanym na blasze miedzianej, pędzla Bartłomieja Sztrobla. Ołtarz ten obecnie znajduje się w Zduńskiej-Woli. Tenże bp. Maciej Łubieński dwie wieże na froncie nadmurował i kopułami formy gruszkowej zakończył (1639 r.).

Restauracja katedry. Biskup Maciej Golanczewski budował świątynię według wzoru, zapożyczonego z zachodniej Europy, prawdopodobnie z Francji lub z nad Renu. Na świątyniach krzyżackich nie chciał się wzorować, albowiem czuł do nich wyraźną niechęć za najazdy na kraj i spustoszenia. Gdyby i następcy Macieja trzymali się tego planu, świątynia nasza byłaby okazałą, bo proporcjonalniejszą. Tymczasem już następca Macieja, bp. Zbylut Golanczewski odstąpił od pierwotnego planu i powierzył dzieło dalszej budowy architektowi komturowemu. Ten zaś zwęził nawę główną i dziś, gdy zwiedzamy świątynię, nie możemy wyjść z podziwu, dlaczego główna nawa jest tak wąska, a tak wysoka.

Gdy każdy wiek dorzucał coś nowego do budowy świątyni, wiele zaś z tych dodatków późniejszych nie licowało ze stylem zasadniczym katedry, gdy w dodatku wewnątrz, dłuższy czas nie odnawiane i zapyłone, domagało się odświeżenia, zaszła potrzeba gruntownej restauracji.

Panował podówczas prąd, zmierzający do dociągnięcia zabytków, mających znamiona różnych stylów,



KATEDRA PO PRZEBUDOWIE.

do t. zw. „jedności stylowej”. *) Pracy tej podjął bp. Wincenty Chościak Popiel. (1875 — 1883).

Otrzymałszy znaczną sumę ze sprzedaży drogiego kielicha kunsztownej roboty, pieniądze przeznaczył na budowę nowych wież. Powołany jednak na stolicę arcybiskupią do Warszawy, złożył rozpoczęte dzieło w ręce następcy swego bp. Aleksandra Bereśniewicza. (1883—1902).

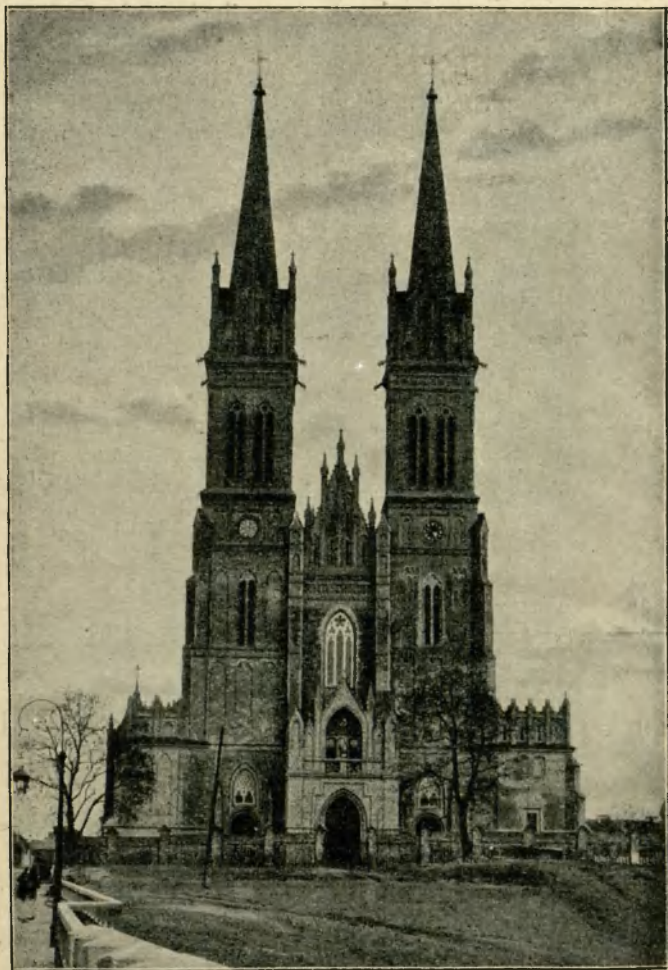


BISKUP W. CH. POPIEL

W myśl tych poglądów opracowane zostały plany przez architekta krakowskiego Stryjeńskiego, wykonanie których przeprowadzili architekt K. Wojciechowski z Warszawy i architekt powiatowy p. Antoni Olszakowski z Włocławka.

Stanęły więc na froncie dwie wyniosłe wieże czworo kątne w stylu ostrołukowym w zamian dotychczasowych barokowych. Podniesiono i wzmocniono fundamenta naokoło i wewnątrz między filarami, dobudowano od strony północnej trzy kaplice i skarbiec tejże wysokości, co i nawy boczne, kruchłą rozszerzono. Zakrytje ozdobione zostały attykami nad gzymsem. Pododawano również, gdzie było potrzeba, fryzy i cokoły, stoki przy oknach i przy drzwiach wszystko z cegły modelowanej na dawnych formach. Całą katedrę pokryto blachą miedzianą, pochodzącą z przetopionej starej, a zdartą już później przez Niemców podczas okupacji w roku 1918.

*) Obecnie stosowaną jest zasada, że gmach wielki o historycznej przeszłości, winien zachować odrębną cechę swych części w różnych epokach powstałych, byleby należało ze sobą szarmonizowanych i estetyczną całość stanowiących.



FRONT KATEDRY OD STRONY ZACHODNIEJ.

Jednocześnie prowadzono roboty i wewnątrz. Wszystkie niemal ołtarze: a więc te, co stały przy filarach, a także ołtarz z krzyżem Chrystusa ze środkowej nawy — zostały usunięte. Ściany, sklepienia, arkady i filary wyrestaurowano i otylikowano na nowo.



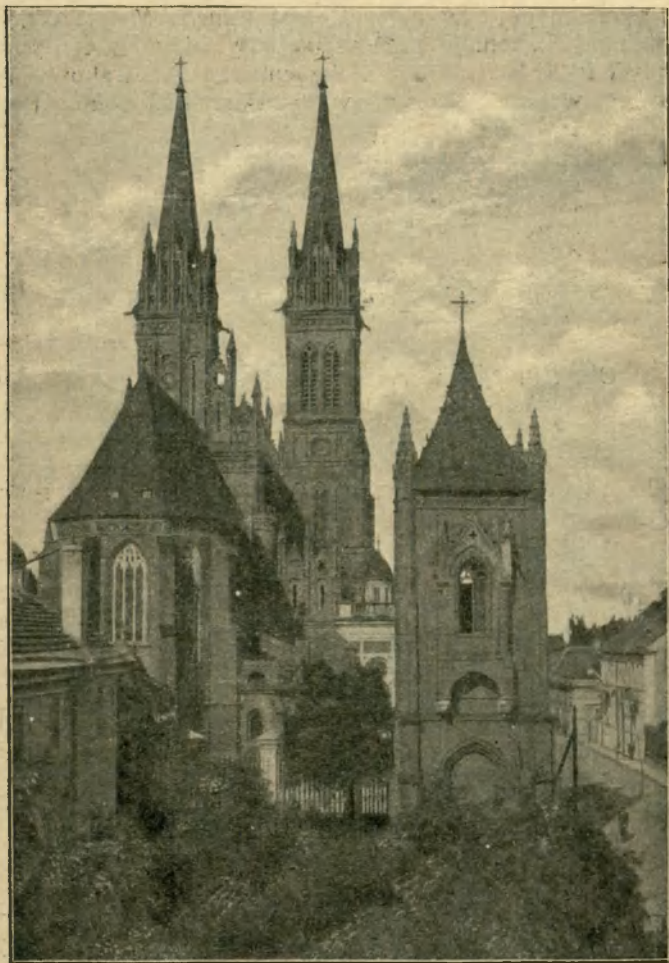
BISKUP ALEKSANDER
BEREŚNIEWICZ.

Dawne organy, jako zdezelowane, rozebrano i postawiono nowe z gotycką strukturą. W prezbiterjum wszystkie manswerki, (w oknach) dawne z trypolitu, popękane i zrujnowane, zastąpiono nowymi, również kamiennymi, z powtórzeniem tych samych motywów zdobniczych, jakie były dawniej. Resztę zmian, jakie zaszły w świątyni podczas restauracji, poznamy, zwiedzając jej wnętrze.

Katedra cała zbudowana jest z cegły, od **zewnątrz** niepokryta tynkiem, w stylu ściśle gotyckim, czyli ostrołukowym, od ostrego łuku, użytego w wiązaniach, sklepieniach, wygięciach okien, drzwi i innych linii tak nazwanym. Styl ten strzelisty a wspaniały, biegnący ku niebu, jak i natchniona myśl modlącego się, co po przez kamienny strop świątyni i szafirową oponę nieba rwie się przed tron Przedwiecznego, rozwijał się u nas od połowy wieku XIV do połowy XV.

Stanąwszy obok katedry, od strony Przejazdu, widzimy na zewnętrznej stronie prezbiterjum niszę — w niej ukrzyżowanego Chrystusa. Przechodząc nocą, ujrzymy dwie latarnie o kolorowem oszkleniu, płonące po bokach krzyża. Obok, bliżej seminarjum, **figura św. Jana**, przed którą przechodnie kornie pochylają czoła, tak samo, jak i przed Chrystusem ukrzyżowanym.

Posuwając się ku drzwiom, spostrzegamy na zewnętrznej ścianie kaplicy N. M. P. **kompas z konstelacjami**,



WIDOK KATEDRY OD ULICY TUMSKIEJ.

wykonany prawdopodobnie przez samego Mikołaja Kopernika, kanonika tutejszej katedry. Uczony ten mąż bawił tu 1510 r., jadąc z Frauenberga do Krakowa ze swoim wujem, biskupem warmińskim Łukaszem. Pod kompasem znajduje się napis.

*Hic Tibi cum signis spectantur nodus et umbra,
Quae tria quid doceant commemorare libent.
Umbra notat, dextra, quota cursitet hora diei
Hincque monet, vitam sic properare tuam.
Ast in quo signo magni lux publica mundi
Versetur, mira nodulus arte docet.
Si vis scire dies, quot quilibet occupat horas
In medios media, sede locatos habes”.*

Copernicus.

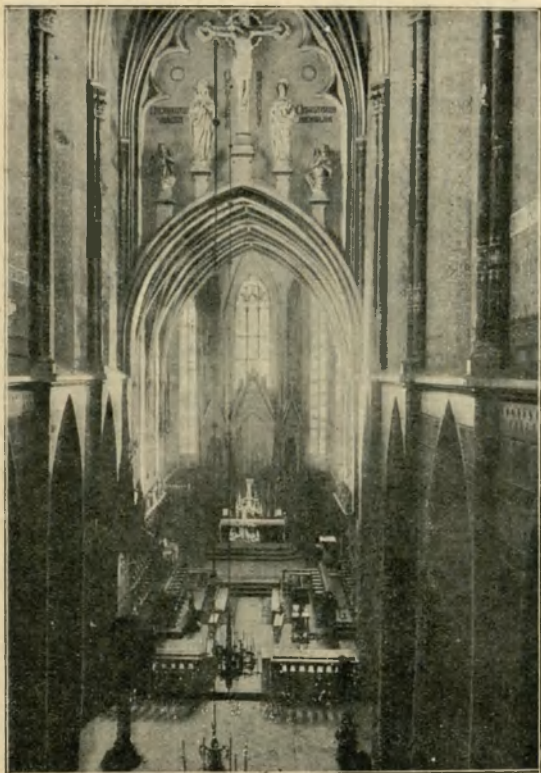
Obok kompasu widzimy *mapę dawniejszej i nowej diecezji włocławskiej**. Do mapy użyto wzoru z dzieła Zenona Chodyńskiego, prałata miejscowej kapituły. Umieszczony nad mapą napis łaciński głosi, że katedra włocławska przeniesiona została z Kruszwicy w roku 1159 i o jej dawniejszym związku z Pomorzem.

Przez otwarte podwoje świątyni zaglądamy do jej wnętrza. Wspaniały to gmach, ta włocławska bazylika, podniesiona do tej godności na mocy breve z roku 1907 od papieża Piusa X, które to wyjednał J.E.Ks. Dr. Stanisław Zdzitowiecki, teraźniejszy pasterz diecezji.

Stąpamy po posadzce z chęcińskiego marmuru, ułożonej podczas ostatniej restauracji katedry. Nad

*) Diecezja włocławska jest jedną z najstarszych w kraju. Biskupi kujawscy otrzymali Włocławek z przyległymi wsiami od księcia kujawskiego Kazimierza w r. 1267. Odtąd poczęli się tytułować włocławskimi i pomorskimi biskupami. Dawna diecezja obejmowała pas, ciągnący się wzdłuż lewego brzegu Wisły, od Bzury aż po Bałtyk. Wchodziły w jej skład Pomorze, Kujawy, część Mazowsza, z drugiej zaś strony Wisły część ziemi dobrzyńskiej. W roku 1818 diecezja włocławska utraciła Pomorze, otrzymała natomiast część archidiecezji gnieźnieńskiej. W tych nowych granicach otrzymała nazwę kujawsko-kaliskiej, którą to nazwę zachowała po dzień dzisiejszy.

głowami mamy wyniosłe sklepienie ostrotukowe, malowane na błękitno, a na tem tle gęsto rozsiane gwiazdy



WNĘTRZE KATEDRY WŁOCŁAWSKIEJ.

złote. Żebra sklepienia również pozłoczone. Za dawnych czasów żebra nie były obciążane tynkiem, były tylko pokryte tła między żebrawi. W XVI wieku żebra zostały pokryte pobiałą wapienną, podczas zaś ostatniej

restauracji tynki odbito, żebra oczyszczono i wszystko nanowo, według doskonalszych wzorów obciążnięto i otynkowano.

Błądząc wzrokiem po sklepieniu, napotykamy tęczo-
wą arkadę. Wisiał na niej obraz, wyobrażający chwałę



J. E. KS. BP.
STANISŁAW KAZIMIERZ ZDZITOWIECKI.

M. B., obecnie miejsce jego zajął wizerunek Chrystusa ukrzyżowanego o zboliałem obliczu, malowany na ścianie. Obok krzyża Matka Boska, a z drugiej strony św. Jan, za temi postaciami adorujący aniołowie. Na tle nieba dość prymitywnie wymalowane słońce i księżyc. Nie mniej od sklepienia imponuje barwna malatura ścian, czyli polichromja, dokonana 1901 roku. Na deseń składają się przeważnie motywy geometryczne i roślinne.

W dolnej kondygnacji przeważają pierwsze, w górnej drugie. Styl malatury naśladowano z wieku XIV. Jako ornamentów użyto symbolów kościelnych, a więc widnieją tu w równych odstępach od siebie na prostokątnych polach

infuły biskupie, mistyczne lilje i inne kwiaty, wyżej wstęgami ciągną się napisy: Chryste eleison, Kyrie eleison, pod nimi polskie: Chryste, zmiłuj się, Panie, zmiłuj się. Podobnej treści na ścianie przeciwległej.

Jeszcze wyżej, gdzie dla oka zacierają się drobniejsze szczegóły rysunku, nie tyle pięknem linii, ile potęgą symbolów, przemawia długie pasmo *herbów biskupów* tej świątyni i diecezji. Bo każdy herb to karta z dziejów tej prastarej świątyni i naszej ziemi, karta nieraz pełna życia i siły, grozy i słońca, jeżeli zważymy, że byli to nie tylko przedstawiciele kościoła ale i obywatele kraju, mężowie wielkiego serca i niepospolitego umysłu, panowie, co przewodniczyli na sejmach (od r. 1576), nominowali i koronowali królów w razie nieobecności lub śmierci prymasa, obdarzeni w takich wyjątkowych chwilach tytułem interrex'ów, a i sami w swoich pałacach królów goszczący. *

Okna pierwotnie były ostrołukowe, od połowy XVI wieku nadano im kształt półkolisty z gładkami prostolinijnymi. Zmiana ta niekorzystnie wypadła dla sztuki, co naprawiono podczas ostatniej restauracji. Oprawa okien zrobiona z kamienia szydlowieckiego, a szyby niektóre są kolorowe, co sprawia, że w dzień słoneczny katedra tonie w tęczyowych blaskach, zwłaszcza okno środkowe w prezbiterjum zabarwia promienie słońca i ściele smugi szafirowe. Bliżej prezbiterjum, po lewej stronie ustawiona misternie rzeźbiona ambona dębowa w stylu gotyckim, ozdobiona pięcioma medalionami, wyobrażającymi Chrystusa i ewangelistów; dar ziemianina Kronenberga z Kujaw.

Wchodzimy do **prezbiterjum**. U wejścia dębowa balustrada. Sklepienie tu też gwiaździste, ściany jeszcze ozdobniejsze, niż w nawie głównej, bo strojne w złote infuły i w złote monogramy. Bliżej ołtarza ściany po-

* Patrz wyżej: Z przeszłości Włocławka.

kryte są makatami koloru bordo, również w złote rzuciki. Malatura ścian miejscami przypomina wytworny kobierzec o subtelnym deseniu i wspaniałych tonach barw. A ileż tu aniołów i świętych! Miejscami pyszny motyw roślinny: bieluchne lilje na smukłych łodygach, symbol niewinności. Atmosfera świętości, cudu i dziewictwa, bo to przecież przybytek królowej niebios i ziemi N. Marji Panny. Otoczony trzema oknami, ozdobionymi witrażami, z pomiędzy których środkowy przedstawia koronację N.M.P., wznosi się ołtarz dębowy w gotyckim stylu, malowany polichromją, dar ziemian Kretkowskich z Kujaw. Mensa z czerwonego marmuru, w środku niszy figura Matki Boskiej z Dzieciątkiem na ręku, po bokach figury patronów polskich.

Imponująco przedstawiają się również **stalle kano-nickie**, ulokowane przy ścianach w prezbiterjum. Są tu od roku 1683, a przywiezione zostały z Warszawy; mieściły niegdyś 28 osób, ponieważ jednak zajmowały zbyt wiele miejsca, zostały skrócone i dziś obejmują po 8 miejsc z każdej strony. I tu widzimy całe szeregi figur świętych, misternie wykonanych z drzewa.

Nad stallami, tam gdzie się kończą wsporniki sklepienia, z nisz wychylają się kamienne figury świętych, osłonięte baidaszkami. Pochodzą one z czasów bpa Macieja Golanczewskiego, długi jednak czas były zamurowane i dopiero podczas ostatniej restauracji zostały ponownie odsłonięte.

Zaznaczyć jeszcze należy, że we framudze ściany lewej prezbiterjum, t. j. po stronie ewangelji, przy wielkim ołtarzu znajdowało się niegdyś ciborium, które później przeniesiono do kaplicy Najśw. Sakramentu.

Wejdzmy teraz do **zakrystji wikarjuszowskiej** (po prawej stronie). Tu spoczywają zwłoki fundatora katedry biskupa Macieja Golanczewskiego. Tablica z czarnego marmuru wskazuje nam miejsce wiecznego spoczynku wielkiego męża. W czasie ostatniej restau-

racji natrafiono na grób rzezonego biskupa. Po otwarciu grobu (r. 1892) znaleziono prócz śmiertelnych szczątków tego pasterza, kielich srebrny, pastorał, a właściwie tylko wierzch miedziany z emalją i pierścień złoty z białym orłem. Przedmioty te przeszło 500 lat przetrwały w ziemi, a chociaż ząb czasu je zniszczył, to jednak po odzłoceniu przedstawiają się pięknie.

Opuszczamy zakrystję i prezbiterjum i kierujemy się w lewo, ku **nawie bocznej** i przyległym doń kaplicom.

Na pierwszym filarze widnieje tablica marmurowa, a na niej napis: „Zenon Chodyński, rektor seminarjum, mąż sławny z uczoności i zasłużony dla diecezji i seminarjum. Zmarł 1887 roku ...”

Naprzeciw z czerwonego marmuru tablica nieczytelna, wczesno-renesansowa. To co się daje odczytać, brzmi, jak następuje: „Jan Dlasko, arcybiskup gnieźnieński...”

Ołtarza ta nawa nie posiada, wobec braku fundatora.

1. **Kaplica N. Marji Panny** stanęła zapewne wkrótce po zbudowaniu katedry. Zniszczona wiekiem opustoszała i dopiero biskup Jan Tarnowski (1600 — 1603) wystawił nową w stylu odrodzenia ze sklepieniem kopulastem, w piękne skrzyńce, ozdobione rozetami białymi na niebieskiem tle; sklepienie zakończone latarnią. Jest to dzieło murarza Kamila Świerzkowicza z Krakowa. Ołtarz z białego i czerwonego marmuru z obrazem Bogarodzicy w srebrnej sukience pochodzi z początku naszego wieku, tak samo jak i malatura kaplicy. Wnętrze zdobią rzadko już spotykane całkowite figury apostołów i świętych patronów polskich, jako to: św. Stanisława, Wojciecha, Florjana, i Jacka. Figury te z szarego kamienia noszą na sobie piętno wysokiego <http://rcin.org.pl> artyzmu.

W tejże kaplicy znajdują się dwa grobowce: po prawej stronie bpa Stanisława Sarnowskiego z popiersiem na tle złocistem i po lewej stronie bpów. Pstrokońskiego (1608 — 1609) i M. Łubieńskiego (1631—1642).

Kaplica ta zwie się inaczej kaplicą mansonarzy, tu bowiem codziennie o godz. 7 rano śpiewali oni „officium parvum” aż do 1867 r., prałaci zaś i kanonicy każdego dnia, którego sami mszy św. nie odprawiali, obowiązani byli tej mszy o N. M. P., zwanej „matura”, słuchać.

2. **Kaplica św. Marcina** fundacji dziekana kapituły Naropieńskiego z roku 1572. Widzimy tu skromny złocony ołtarz z drzewa dłóta, nieznanego artysty prawdopodobnie ze szkoły Wita Stwosza i okno (witraż), przedstawiające św. Marcina, gdy zdjęty litością ściska nędzarza.

Między kaplicą św. Marcina a następną umieszczono w ścianie postać marmurową rycerza w leżącej postawie. Jest to grobowiec Marcina Tolibowskiego. Nad posągiem czytamy napis wierszowany:

*Non nihi sat erat viventi vincere mortem
Hanc nisi defunctus vincere posse probem*

3. **Kaplica Najświętszego Sakramentu** ma piękny ołtarz kamienny, ufundowany w roku 1905, z figurą Serca Jezusowego. W ołtarzu ciborium z brązu, grubo pozłacane. Cała kaplica ozdobiona i gustownie pomalowana została w roku 1906. Naprzeciw ołtarza widnieje duży obraz, malowany na ścianie, przedstawiający Chrystusa, ustanawiającego Najświętszy Sakrament. Kaplicę tę wystawił bp. Łukasz Górka (1539 — 1542), o czym głosi płyta wmurowana w posadzkę. Prochy fundatora długi czas, bo aż do restauracji 1879 roku, spoczywały pod tą kaplicą. Wtedy to sprowadzono z kościoła Jasnogórskiego dwa okna kolorowe, są to witraże św. Stanisława bpa i św. Kazimierza. Posadzka została

obniżona i pokryta marmurem w tafle białe i czarne. Restauracji dokonał własnym kosztem bp. Popiel.

Opuszczając prawą nawę boczną i zdążając ku wyjściu, widzimy znaczną ilość płyt marmurowych, a nawet parę sarkofagów, napisy jednak na nich położone są nieczytelne, pod względem artystycznym również nie przedstawiają większej wartości.

Przechodzimy do **lewej nawy bocznej** i posuwać się będziemy od kruchty do ołtarza.

W pierwszym filarze od strony ołtarza widzimy płytę, a wyżej portret bpa Marszewskiego. Napis łaciński głosi: „Michał-Jan Marszewski, biskup włocławski czyli kujawsko-kaliski i t. d., który wielce się zasłużył w tak ciężkich czasach i wśród tylu niebezpieczeństw rządził diecezją. Umarł w roku 1867 ...”

4. Obok, po lewej stronie — **kaplica św. Marji Egipcjanki**. Nic tu niema godnego widzenia.

5. **Kaplica św. Barbary**, patronki szczęśliwej śmierci, ma ołtarzyk, który zdobi sześć figur św. dziewic z godłami męczeństwa: są tu więc: św. Małgorzata, Łucja, Agnieszka, Cecylja, Agata i Katarzyna.

6. **Kaplica św. Józefa** powstanie swoje zawdzięcza bp. Bereśniewiczowi (r. 1883). Ołtarz z obrazem św. Józefa z Dzieciątkiem, z mensą drewnianą, ozdobioną polichromją, wystawił swoim kosztem prałat Stan. Chodyński. Nad ołtarzem okno kolorowe, przedstawiające ucieczkę św. Rodziny do Egiptu; dar to hr. Łubieńskiej z Warszawy. Na ścianach zawieszono dawne obrazy z wielkiego ołtarza, ujęte w ramy dębowe, a przedstawiające Wniebowzięcie N.M.P.

Najgodniejszym jednak uwagi jest znajdujący się tu **pomnik** bpa Piotra z Bnina Moszyńskiego (1483—1493), wystawiony staraniem przyjaciela jego, Filipa Kallimacha. Pyszny ten pomnik, pochodzący z **pracowni Wita Stwosza**, jest znakomitem dziełem sztuki rzeźbiarskiej.

Naprzeciw widzimy pomnik bpa Jana Karnkowskiego, odlany z brązu, o pięknej płaskorzeźbie, przedstawiającej wieniec, a w nim infułę i inne szczegóły. Napis umieszczony niżej głosi, że biskup ten zmarł w r. 1536 w 69 roku życia. Mąż ten zasłużył się Włocławkowi wystawieniem cegielni, co spowodowało przysporzenie domów murowanych.

7. **Kaplica św. Kazimierza** stanęła z fundacji bpów-sufraganów Łąckiego i Miaskowskiego, którzy tu mają swoje nagrobki. Powierzchnością swoją kaplica ta w stylu odrodzenia zupełnie przypomina przeciwległą kaplicę N. M. P. W półmrocznym ołtarzu roboty stiukowej znajduje się postać św. Kazimierza królewicza, a obok tego całkowite figury gipsowe śś. Józefa, Wojciecha, Stanisława i Marcina. Fundatorem ołtarza był Florjan Czartoryski (r. 1673). W roku 1807 było tu archiwum dawnego województwa kujawskiego czyli brzeskiego. Tu też leży pochowany bp. Rozdrażewski, zmarły w 1677 r. Kaplica jest mocno zniszczona od wilgoci i wyczekuje na restaurację.

Po wyjściu z kaplicy zatrzymujemy się przed **ołtarzem Pana Jezusa na krzyżu**. Jest to fundacja bpa W. Gembickiego (1610—1615). Krzyż bardzo wysoki (obecnie skrócony) z drzewa modrzewiowego, obity był blachą mosiężną pozłacaną; mensę do tegoż z białego marmuru sprawił bp. sufragan Wolicki (r. 1770).

Do czasu ostatniej restauracji katedry stał on u wejścia do prezbiterjum. Obecnie zapadła decyzja kapituły przywrócenia krzyża na miejsce pierwotne

Obok tego ołtarza, w arkadzie prowadzącej do nawy głównej widzimy dwa nagrobki. Po prawej stronie piękna płyta z różowego marmuru z napisem złotym, wystawiona Henrykowi Kossowskiemu, sufraganowi włocławskiemu, rektorowi akademii duchownej warszawskiej, zmarłemu w roku 1903 i pochowanemu w tutejszej katedrze. Po lewej zaś stronie podobny

marmur głosi o miejscu wiecznego spoczynku bpa wrocławskiego Aleksandra - Kazimierza Bereśniewicza, który rządził diecezją lat 21, a zmarł 4 czerwca 1902 roku.

Kapitularz mieści się w prawej nawie bocznej. Ciekawe oddrzwia noszą na sobie wybitne cechy architektury polskiej, znać na nich reminiscencję polskiej techniki snycerskiej. Kapitularz został wystawiony w roku 1521 i służy do posiedzeń kapituły, złożonej z prałatów i kanoników. Jest tu ołtarzyk, umieszczony w roku 1694, a ściany pokrywają portrety wielu biskupów wrocławskich.

Archiwum. Podczas ostatniej restauracji nadbudowano nad północnymi kaplicami rodzaj piętra z podłogą i sufitem. Jest tu szereg pomieszczeń, skomunikowanych z kapitularem za pośrednictwem oddzielnych schodów. Tu się mieszczą dawne akty, księgi i dokumenty.

Skarbiec mieści się za zakrystją kanoniczną. Niegdyś odznaczał się bogactwem, dziś po kilkakrotnym złupieniu, to przez krzyżaków, to znów przez Szwedów (1657) i Moskali — świeci pustkami. Ocalało kilka szat kościelnych starożytnych i naczyń.



BISKUP HENRYK KOSSOWSKI.

W czasie okupacji niemieckiej (1914 — 1918) katedra nowe poniosła straty. Z wewnętrznych utensyliów nic wprawdzie nie zabrano, natomiast w pogoni za metalami do wyrobu pocisków przystąpili Niemcy w lutym 1918 roku do rekwizycji dzwonów. Zabrano ich cztery, z nich największy, zw. Hieronimem z wieku XVII.

Obdarte też przez Niemców zostały wieże i dach kościoła katedralnego z cennej blachy miedzianej, patyną starości pokrytej i złożonemi wielkimi herbami kilku biskupów przyozdobionej. Wzamian tej zabytkowej spuścizny, poważny widok świątyni nadającej, okupanci pokryli wieżę blachą cynkową, dach zaś czerwoną dachówką toruńską.

Zabrali nadto wielkie cynowe piszczałki z organów. W czasie zabierania dzwonów ludność katolicka stawiała opór, a grupa mężczyzn, zamknąwszy się w wieży, biła w dzwony na trwogę i broniła do nich dostępu. W wyniku przy tem bójce został zraniony lekko jeden żołnierz niemiecki, zabity natomiast kulą karabinową Szczepan Matuszewski, szewc z zawodu. Zwłoki zabitego zostały przez Niemców pochowane ukradkiem, dopiero po ich wyjściu uczczono je uroczystym pogrzebem z udziałem całego Włocławka katolickiego (15-XII-1918).

Przy ostatnim najeździe bolszewickim, w sierpniu r. 1920 kościół katedralny ponownie ucierpiał wiele. Dach i ściany w wielu miejscach zostały podziurawione. Kilka szrapneli wdarło się do wnętrza świątyni, czyniąc jeszcze większe spustoszenia. W prezbiterjum szrapnele poutraçały wiele stylowych gzymsów, pokaleczone zostały ściany, oddrzwia, ambona i ołtarz; wprost bezcenne witraże nad wielkim ołtarzem (z wieku XIV) potłuczone, strata wielka i bezpowrotna. Na chórze uszkodzone zostały poważnie organy.

Obok katedry, na rogu ul. Tumskiej i Przejazd wznosi się dawna **dzwonnica** z r. 1856, w stylu gotyckim według planu architekta Turnela wystawiona. Po przebudowie katedry i podniesieniu wież, dzwony wszystkie przeniesiono na nowe wieże, skąd dźwięk ich dalej się rozlega. (Patrz str. 63).

Naprzeciw północnej ściany katedry, przy ul. Tumskiej 14 mieści się **gimnazjum humanistyczne** imienia

ks. Jana Długosza, założone w roku 1915 przez JEks. bp. St. Zdzitowieckiego i pozostające pod jego opieką.

Poza murem, otaczającym katedrę od zachodu, leży **ogród Sienkiewicza**, rozrzucony na obu zboczach rzeki Zgłowiączki.

Most murowany przez rzekę łączy miasto z **przedmieściem Zazamcze**. Zrywany kilkakrotnie, odbudowany ostatnio przez Niemców w m. lutym 1916 roku, dostosowany został do stylu katedry.

Niezwykłym upiększeniem mostu są dwie wmurowane tablice z piaskowca, przedstawiające herby Kujaw i m. Włocławka; od strony południowej, widziany z ogrodu — **herb miasta Włocławka**, a od strony północnej — **herb Kujaw**.

Przedmieście Zazamcze przyłączono do miasta dopiero w r. 1850 w widokach rozprzestrzenienia się miasta w tym kierunku i ze względu na istniejące tam gmachy: **szpital św. Antoniego**, dawny **magazyn solny**, obrócony na szpital wojenny, fabrykę cykorji i inne.

Istniał także na Zazamczu śpichrz kilkopiętrowy Banku Polskiego, który w r. 1881 zgorzał.

Wracamy ku katerze i skręcamy w lewo, w ul. Gdańską. Wstępujemy do domu № 12 oznaczonego. Sklepienia w sieni i w salach, jak również i wmurowana tablica kamienna świadczą o jego przeszłości.

Gdy dochodzimy do **mostu na Wiśle**, rzuca nam się w oczy smutny widok na zgliszcza **zamku biskupiego** (po lewej stronie).

Przebudowany w wieku XVIII przez biskupa Ostrowskiego, zamek przetrwał aż do chwili zburzenia, t. j. do r. 1920.

Wprawdzie gospodarze zamku, biskupi włocławscy długi czas rzadko go zamieszkiwali. Za rezydencję służył im pierwotnie zamek w Raciażku, później w Wolborzu pod Piotrkowem trybunalskim, gdzie do końca

wieku XVIII posiadali wspaniałą rezydencję. Zawsze jednak Włocławek liczył się jako stolica diecezji.

W ostatnim czasie w dobudowanym obok zamku gmachu lokował się konsystorz diecezjalny, a w zachodniej części wspomniane wyżej gimnazjum im. Długosza.



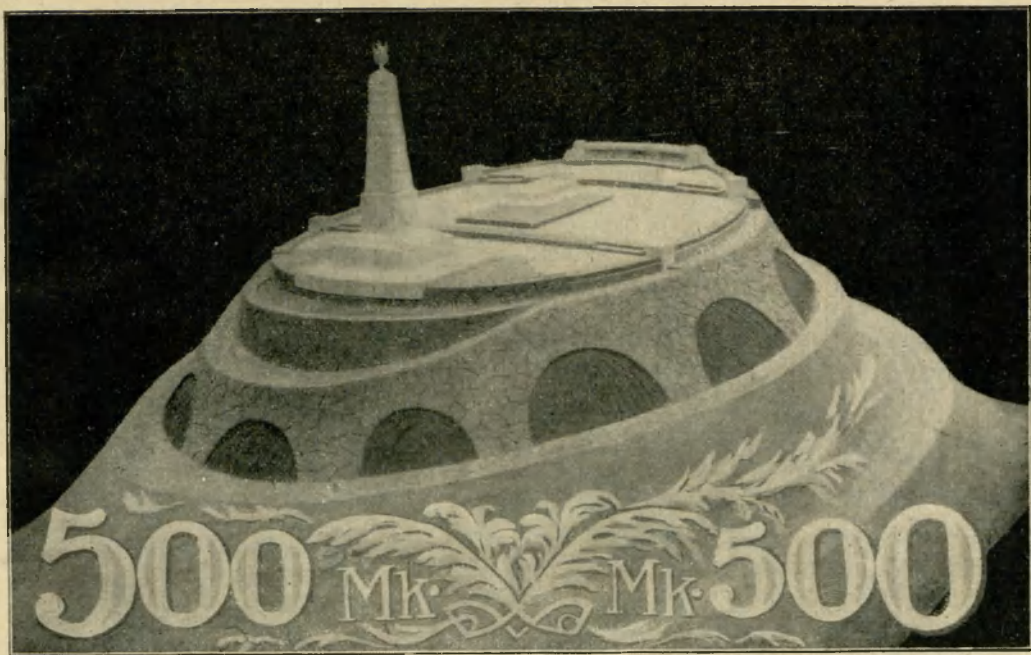
ZAMEK BISKUPI PRZED ZBURZENIEM.

Zburzony przez hordy bolszewickie w dniach 18, 19 i 20 sierpnia r. 1920, oczekuje zamek na jaknajszybszą odbudowę.

Most na Wiśle łączy miasto Włocławek z ziemią dobrzyńską od r. 1865; do czasu wojny był tu most łyżwowy; spalony został przez opuszczające miasto wojska rosyjskie. W roku 1916 Niemcy zbudowali most stały, który podpalono ze względów strategicznych w czasie najazdu bolszewickiego. Po odparciu wroga most został odbudowany na koszt rządu polskiego.

Na prawym wyniosłym brzegu Wisły, porośniętą młodą sosną, leży wioska **Szpetal Dolny**, skąd wspaniały widok na miasto i okolicę.

Tuż pod lasem mogiła, a na niej **pomnik poległych bohaterów Wisły** w pamiętnych dniach sierpniowych 1920 roku.



Szpetal Dolny, most nad Wisłą i wspaniały bulwar na brzegu wrocławskim stanowią ulubione miejsce przechadzek dla wrocławian.

Idąc bulwarem, zatrzymujemy się przy wylocie ul. Bednarskiej. Stał tu dawniej **kościół św. Stanisława**; ulegając pożogom i przyborom Wisły, był kilka razy odbudowywany. Wreszcie jako sprofanowany w czasie przechodów wojsk napoleońskich i pruskich, które użyły kościoła na składy paszy i siana, został w roku 1818 rozebrany. W roku 1902 przy kopaniu fundamentów pod budowę domu Nr. 21, wydobyto mnóstwo kości, które wskazywały miejsce dawnego kościoła. Kości te zostały uroczyście przeniesione i pochowane na cmentarzu parafjalnym, co ściągnęło podejrzenie ówczesnego rządu rosyjskiego, jakoby to były kości powstańców z r. 1863. Za udział w tym pogrzebie skazano trzech księży prałatów na kontrybucję, a miejscowej straży ogniowej skasowano orkiestrę.

Mijamy wylot ulicy Matebudy, której właściwa nazwa była „Małe budy” od licznych na niej i dziś jeszcze starych i małych domków. „budami” przezywanych.

Nad Wisłą stały dawniej liczne śpichrze, gdzie magazynowano zboże z Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. O jednym z takich śpichrów wspomnieliśmy już wyżej. Dzisiejsze są pochodzenia nowszego.

W dali widać kominy jedynej w kraju **fabryki celulozy**, którą o ile czas pozwoli, stanowczo należy zwiedzić.

Na Wiśle łódki, barki, berlinki i statki, przystanie żeglugi parowej i Towarzystwa Wioślarskiego. Liczne mielizny wiślane utrudniają komunikację wodną, a podczas upalnego lata zwykle następuje dłuższa przerwa. Należy się spodziewać, iż rząd nasz, rozumiejąc całą doniosłość strat stąd powstających, przystąpi w najkrótszym czasie do prac regulacyjnych.

Zbliżamy się do **kościółka parafjalnego św. Jana**. Obecnie stojący kościół miał być wybudowany w roku 1538, chociaż dokumenta wspominają o istnieniu kaplicy,

czy też kościoła św. Jana już w wieku XI. W roku 1622 rozszerzono kosztem mieszczanina Rogali prezbiterjum. Kaplicę pięciu ran Zbawiciela ufundował psalterzysta katedralny ks. Wiskicki. Drugą — pod wezwaniem św. Aniołów wystawił ks. Grotowski w roku 1635.

Kościół ten w stylu ostrołukowym, mały i niski posiada ładne sklepienia żebrowe. W ostatnich latach został starannie odnowiony i odmalowany.

Przy układaniu nowej posadzki wzorzystej, betonowej w r. 1909 znaleziono pod starą ceglana kociołek miedziany z licznymi naczyniami kościelnymi; ukryte prawdopodobnie w czasie napadów szwedzkich i rabunków późniejszych, zostały zapomniane, obecnie oczyszczone i odnowione sta-

nowią cenny inwentarz kościelny (między innymi 3 kielichy mszalne z wieku XIV, XV i XVI i 2 pary ampułek srebrnych, cyzelowanych z r. 1628 z dedykacją).

W wielkim ołtarzu znajduje się wierna kopja obrazu M. B. Częstochowskiej, wykonana przez artystę malarza W. Rutkowskiego. Obraz ten wzniesiono do kościoła w uroczystej procesji przy udziale J. E. B. B. St. Zdzitowieckiego, W. Owczarka i Krynickiego i kilkudziesięciotysięcznego tłumu wiernych, w pamiętną I rocznicę „Cuou nad Wisłą”, w dniu 15 sierpnia 1921 roku.



Fot. J. Kłodawski.
KOŚCIÓŁ ŚW. JANA.

W wieży kościoła od strony północnej wmurowano w stuletnią rocznicę zgonu Tadeusza Kościuszki tablicę pamiątkową.

Z kościoła farnego udajemy się w górę ul. św. Jańską i dochodzimy do Starego Rynku. Niegdyś na



OBCHOD I ROCZNICY „CUDU NAD WISŁĄ“.

środku rynku stał ratusz z wieku XVI; rozebrany w r. 1872. Z zabytków budowlanych dawnego miasta pozostały jeszcze w rynku **dwie kamienice ze szczytami barokowymi** z w. XVIII (po lewej stronie).

Z rynku wchodzimy w najruchliwszą ulicę miasta — ul. Trzeciego Maja.



TABLICA PAMIĄTKOWA W WIEŻY KOŚCIOŁA ŚW. JANA

Po drodze mijamy gmach **starostwa** (narożnik ul. Żabiej) i skręcamy w lewo, w tę ulicę.

Przechodzimy obok **remizy Ochotniczej Straży Ogniowej**, dalej mijamy gmach Banku Kujawskiego i idąc w prawo, wchodzimy w ulicę Królewiecką.

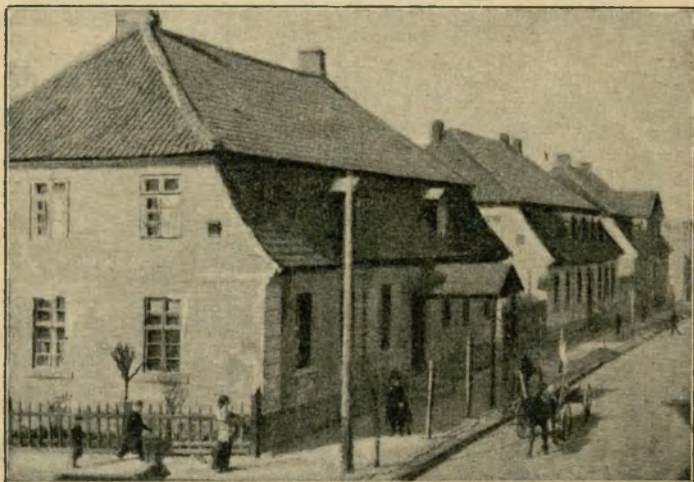
Stoją tu trzy stare kamienice, podobne do siebie (po prawej stronie №№ 12, 14, 16); w środkowej z nich w początkach wieku XIX mieściła się **loża masońska**.



<http://rcin.org.pl>
KAMIENICE BAROKOWE Z W. XVIII.

Naprzeciw trzeciej kamienicy z kolei wznosi się **synagoga żydowska**, wystawiona w r. 1910 kosztem kupca Józefa Golda.

Idąc obok synagogi w lewo, ul. Złotą, dochodzimy do placu gen. Dąbrowskiego. Jest to najobszerniejszy



BYŁA ŁOŻA MASOŃSKA.

plac w mieście, gdzie odbywają się większe uroczystości narodowe i wojskowe.

W roku 1921 stanęły tutaj pierwsze **halle targowe**, które uporządkowały handel uliczny produktami spożywczymi, warzywem i t. p.

Do południowego boku placu przylega **stary cmentarz katolicki**, niegdyś położony za miastem; po rozszerzeniu się miasta, otoczony domami mieszkalnymi, jest zamknięty. Spoczywają na nim między innymi zwłoki pułkownika wojsk napoleońskich Dzierzbickiego i Władysława Łady, muzyka i kompozytora znanych kujawiaków.

Ulicami Miedzianą i Zduńską, przez Nowy Rynek wracamy do lokalu Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, aby zwiedzić **Muzeum Kujawskie**.

Zbiory muzealne P. T. K. Oddziału Kujawskiego przedstawiają się dość pokaźnie, jakkolwiek istnieje ono zaledwie od marca 1907 r. Dary i depozyty napływają stale. Społeczeństwo zarówno miejscowe jak i okoliczne chętnie przykłada się do rozwoju muzeum.

W dziale etnograficznym muzeum na wyróżnienie zasługuje typowa izba kujawska, naturalnej wielkości, z oryginalnym urządzeniem wewnętrznym oraz strojne ubiory ludowe. Niezwykły nabytek otrzymało muzeum w dniu 3 maja 1909 r. — **srebrną czarę z wieku XII**. Oryginał znajduje się obecnie w Muzeum Narodowym w Krakowie, tutaj zaś tylko wierna kopja czary.



CZARA WŁOCŁAWSKA Z W. XII.

Zwiedziliśmy już wszystko, co ząb czasu i zmienne koleje losów ze starego Włocławka pozostawiły. Polski zwyczaj budowania przeważnie z drzewa, pożary i długotrwałe wojny są tego przyczyną, że tak mało zabytków się przechowało. Cierpi zresztą na ich brak cała nasza Polska, przechowawszy ich znaczenie mniej niż kraje sąsiednie, w szczęśliwszych od nas postawione warunkach.

OKOLICE WŁOCŁAWKA.



Włocławek leży wśród okolicy bardzo urozmaiconej. Wyniosły prawy brzeg Wisły, pokryty bujną roślinnością, dostarcza wiele miłych dla oka wrażeń estetycznych. Łańcuchy brzegu poźłobiła woda, spływająca do Wisły, tworząc malownicze wąwozy, parowy i przełęczą.

Z najwyższych punktów grzbietowych, dochodzących do 128 metrów nad poziom morza, roztacza się rozległy krajobraz na miasto, najczęściej we mgły otulone, na smugę lasów sosnowych i na leniwie toczącą swe wody Wisłę z jej piaszczystymi kępami.

Lasy, otaczające Włocławek, wywierają dodatni wpływ na zdrowość miasta. Niestety jednak są to lasy przeważnie kultywowane, gdzie pojedynczym drzewom wyznaczono cyrklem przestrzeń, jaką zajmować mogą. Nie mają więc one już tej sędziwej powagi i uroczystości lasów dziko rosnących, brak im swobody i tajemniczości, zmagania się sił indywidualnych, wreszcie wszystkiego tego, co by przechodniów olśnić i onieśmielić wobec olbrzymów mogło.

Coraz też mniej nie tylko tutaj, ale i w ogóle w kraju naszym, zakątków, którychby kultura ręką spekulacyjną nie ogarnęła.

Jeziora chyba najwięcej zachowały pierwotnego czaru i pięknosci. A jest ich na Kujawach wiele. Do najbliższych położonych od miasta (jeziora: Grzywno, Czarne, Wikaryjskie, Łuba) włocławianie często odbywają wycieczki piesze.

Do dalszych jezior rok rocznie w okresie Zielonych Świątek organizuje wycieczkę Polskie Towarzystwo Krajoznawcze.

Przed kilku latami odkryto w pobliżu Włocławka rozległe pokłady węgla brunatnego. Obecnie odbywa się budowa szybów kopalnianych.

W ostatnich również czasach wzbudziły wielkie zainteresowanie, istniejące już od dosyć dawna w pobliżu wsi Wieniec (9 klm. od Włocławka), źródła siarczane o niezwykle wysokiej wartości leczniczej. Specjalnie zawiązany komitet zamierza stworzyć tutaj zakład leczniczo-kąpielowy oraz stację klimatyczną o skali europejskiej, z zastosowaniem najnowszych urządzeń i metod leczniczych.

Wogóle, zarówno zdrowotne położenie miasta, jak i dogodna komunikacja, rokują Włocławkowi szybki dalszy rozwój i przyszłość jednego z ładniejszych i większych miast Polski.

BIBLIOGRAFJA.

- Borucki M.* Ziemia Kujawska. 1883 r.
- Chodyński St. Ks.* Liturgika, czyli obrzędy kościoła katedralnego wrocławskiego. 1907 r.
- Chodyński St. Ks.* Bazylika katedralna we Wrocławku — materiały historyczne.
- Chodyński St. Ks.* Rozporządzenia Komisji Dobrego Porządku we Wrocławku 1789 r.
- Flatt Oskar.* Brzegi Wisły. 1854 r.
- Jaensch Br.* Zarząd m. Wrocławka od wybuchu wojny europejskiej 1914 r. do r. 1921 (rękopis).
- Jung K. Ks.* Katedra wrocławska.
- Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej* — miesięcznik.
- Polskie Towarzystwo Krajoznawcze.* Przewodnik ilustrowany po Wrocławku. 1911 r.
- Słownik Geograficzny Królestwa Kongresowego.*
- Żybski S.* Katedra wrocławska 1908 r.
-

II
PRZEGLĄD FIRM

FIRMA EGZYSTUJE OD R. 1907

**PIERWSZA WŁOCŁAWSKA FABRYKA
WYROBÓW
RZEŹBIARSKO - KAMIENIARSKICH
POD FIRMĄ
FR. GONTARSKI
WE WŁOCŁAWKU**



*Tablica w Kowalu, miejscu urodzenia Kazimierza W.
wykonana w firmie Fr. Gontarski*

DZIAŁ ARTYSTYCZNY:

FIGURY alegoryczne z twardego kamienia szydłowieckiego i marmuru białego „Carrara”,
FIGURY przydrożne św. św. Pańskich z kamienia jankowskiego,
PORTRETY w wypukło-rzeźbie w marmurze, kamieniu i brzozi,
PORTRETY do pomników na porcelanie wieczno-trwałe,
RZEŻBY ornamentacyjne, symbolizujące: teologję. patriotyzm, sztukę, rycerstwo-wojskowość, oświatę, przemysł, handel etc. etc.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY:

ROBOTY kamienniarsko-cementarne, kościelne i budowlane:
DEKORACJE architektoniczne z kamienia i betonu do dworów, schody, balkony, tarasy,
UPIEKSZENIA do mostów, parków, fontann.
KAPLICE-MAUSOLEA z kamienia białego szydłowieckiego i czerwonego wąchockiego
GROBOWCE żelazo-betonowe, z płytami kamiennymi, bardzo trwałe, konserwacja absolutnie wykluczona.

HURTOWY HANDEL
TOWARAMI KOLONJALNEMI
SYLWIN CZARNIECKI

WŁOCŁAWEK

Plac Dąbrowskiego 14

Wyłączna sprzedaż na Włocławek i okolicę
znanej ze swej dobroci pasty do obuwia
„DOBROLIN”, oraz wszelkich przetworów che-
micznych fabryki F. A. i G. PAL w Warszawie.

BIURO **S. WALCZAK**
ELEKTROTECHNICZNE

Włocławek, ul. 3-go Maja 25

Wykonuje instalacje elektryczne miast, dworów, wsi i fa-
bryk prądu silnego, słabego i piorunochronowe.

Maszyny, aparaty, materiały instalacyjne, armatury, lampki
elektryczne, lampy biurkowe, żyrandole i wszelkie przybory
elektrotechniczne i dzwonek — stale na składzie.

Warsztat własny.

Przewijanie i reperacja maszyn elektrycznych.

Leon Opoczyński
Zakład Fryzjerski

Perfumerja i Galanterja toaletowa

Włocławek

ul. 3 Maja róg Zabiej



PRZEDSIĘBIORSTWO
WIERTNICZE
KANALIZACYJNE
I WODOCIĄGOWE

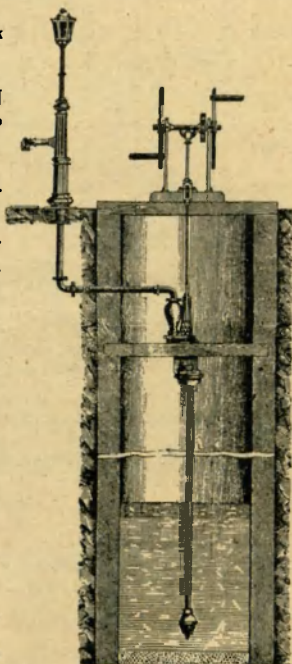
WŁ. MAZURKIEWICZ i KELLER

WŁOCŁAWEK, UL. SZPITALNA Nr. 15, DOM WŁASNY

Adres dla depezy:

„Mazurkiewicz i Keller” Włocławek

BUDOWA STUDZIEN
ARTEZYJSKICH I POMP
PAROWYCH. POSZUKIWA
NIE POKŁADÓW ZIEMNYCH.
WIERCENIE STUDZIENEK
ABISYŃSKICH. ZAKŁADA-
NIE KANALIZACJI I WODO-
CIĄGÓW NA CIŚNIENIA
GÓRNYCH I DOLNYCH RE-
ZERWUARÓW. URZĄDZE-
NIA BULJERÓW Z OGRZE-
WACZAMI CEGIEŁKOWEMI
I WĘŻOWNICĄ. URZĄDZE-
NIA KĄPIELO-
WE I SANITAR-
NE. INSTALA-
CJA I OGRZE-
WANIE CEN-
TRALNE. ∴



ELEKTRYCZNA FABRYKA SKRZYŃ

I WYROBÓW Z DRZEWA

I. BLUMENTHAL I S-KA

WŁOCŁAWEK, ULICA STODOLNA 72

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA SKRZYŃNIE WE WSZELKICH
ILOŚCIACH I ROZMIARACH PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.

FABRYKA KAFLI

S. KWITLIŃSKIEGO

WE WŁOCŁAWKU

ULICA ŁĘGSKA —

PRZYJMUJE WSZELKIE PRZESTAWKI PIECOW
I REPARACJE TYCHŻE —————

EMILJA PREISS

WŁOCŁAWEK, NOWY RYNEK Nr. 10

PRACOWNIA SUKIEN, OKRYĆ, PŁASZCZY

I KOSTJUMÓW DAMSKICH.



::

ROBOTA ELEGANCKA.

::



WŁOCŁAWSKA
 FABRYKA CYKORJI
 „STELLA”
 J. GRUNDLAND

UL. KRÓLEWIECKA Nr. 5

TELEFON MIEJSCOWY I MIĘDZYMIASTOWY NR. 36.

RACHUNKI PRZEKAZOWE: W BANKU HANDLOWYM
 W WARSZAWIE, ODDZIAŁ W WŁOCŁAWKU, W POL-
 SKIEJ KRAJOWEJ KASIE POŻYCZKOWEJ Nr. 805,
 :: RACHUNEK CZEKOWY W P. K. O Nr. 60642 ::

Adres telegraficzny: „Stella” Włocławek.

MAGAZYN KONFEKCJI MĘSKIEJ
 I ZAKŁAD KRAWIECKI

M. HERSZLIKOWICZA

W WŁOCŁAWKU

UL. 3 MAJA NR. 38

STALE NA SKŁADZIE WIELKI WYBÓR TO-
 WARÓW ZAGRANICZNYCH I KRAJOWYCH.
 DZIAŁ DAMSKI: PALTA JEDWABNE IMPREGNO-
 WANE, POŃCZOCHY, RĘKAWICZKI I T. P.

UPOWAŻNIONY PRZEZ ODNOŚNE WŁADZE
JEDYNY NA WŁOCŁAWEK I OKOLICĘ

KANTOR WYMIANY PIENIĘDZY

ZOFJA AUERBACH I MAURZYCY BOCHENEK

WŁOCŁAWEK

ulica 3-GO MAJA Nr. 32

TELEFON NR. 71

WYMIENIA WSZELKIEGO RODZAJU WALUTY
— ŚCIŚLE WEDŁUG KURSU DZIENNEGO —
URZĘDOWA SPRZEDAŻ „MILJONÓWKI“.

FABRYKA CEGŁY SELYKATOWEJ
(BIAŁEJ)

HEIDE B-CIA SZULC i S-KA

NA ZAZAMCZU POD WŁOCŁAWKIEM

(SZOSA NIESZAWSKA)

SPRZEDAŻ **CEGŁY** PO CENACH PRZYSTĘPNYCH
NA MIEJSCU LUB Z DOSTAWĄ W KANTORZE
FABRYKI I U WSPÓŁWŁAŚCICIELA P. O. SZULCA
PRZY UL. TORUŃSKIEJ NR. 4 PIERWSZE PIĘTRO.

NAGRODZONY ZŁOTYM MEDALEM

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-FOTOGRAFICZNY

POD FIRMA

„K. SZAŁWIŃSKI”

WE WŁOCŁAWKU

ul. 3-go Maja Nr. 15, obok biura starostwa.

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY FOTOGRAFICZNE NA MIEJSCU
I POZA OBREBEM ZAKŁADU.

SPECJALNY DZIAŁ PORTRETÓW.

Wykonanie artystyczne ze zdjęć własnych oraz powierzonych foto-
grafij po cenach przystępnych.

HURTOWNIA

TOWARÓW GALANTERYJNYCH,
POŃCZOSZNICZYCH, TRYKOTAŻY

I GŁÓWNY SKŁAD NICI ANGIELSKICH

A. M. ROZENKRANC

WŁOCŁAWEK

ULICA ŻABIA Nr. 11

MŁODZIEŻY POLSKIEJ :: :: ::
HARCERSTWU WŁOCŁAWSKIEMU



to z nas nie słyssał o harcach dawnych rycerzy Rzpl. Polskiej, którzy z mieczem w jednym ręku a z kagańcem oświaty w drugim, bronili suwerenności i granic Najjaśniejszej Rzplitej na jej kresach, a jednocześnie byli pionierami kultury i postępu dla narodów ościennych; w kraju zaś, zahartowani życiem twardem i uszlachetnieni ciągłym obcowaniem z przyrodą, byli elementem zdrowym i jędrnym w społeczeństwie, na Sejmie i sejmikach, w życiu domowym i publicznem!

W latach ostatnich, pod wpływem zapoczątkowanego w Anglii przez gen. Roberta Baden-Powella ruchu skautowego, ale niezależnie od niego — odżyły i wśród młodzieży polskiej dawne święte tradycje rycerza bez skazy i prawdziwego obywatela kraju.

Pierwszym pionierem skautingu (później przemianowanego na harcerstwo) w Polsce był ś. p. dh. Andrzej Małkowski we Lwowie. Od r. 1911 pod opieką kuńczemi skrzydłami „Sokoła” rozwija się harcerstwo z całą swobodą w Małopolsce; później przedostaje się do b. Kongresówki, Poznańskiego i na Litwę. Wszędzie niez mordowani harcerze, narażając się na najcięższe kary ze strony cięmiężców, pracują konspiracyjnie nad podtrzymaniem i rozwojem wśród młodzieży. obydwu zaborów państw. idei Polski Niepodległej.

We Włocławku ruch harcerski rozpoczął się już pod koniec 1911 r. lub, pewniej, w r. 1912 — przy b. szkole handlowej. gdzie, ukrywając się przed carskimi władzami szkolnemi, uczniowie klas wyższych organizowali koła i kółka — zastępy, zbierając je na gawędy ideowe, naukę historii i geografji Polski i na ćwiczenia.

Ze szkoły przenieśli zaraz swą działalność i na młodzież rzemieślniczą, tworząc II-gą Włocł. Druż. Harc.

Za czasów okupacji niemieckiej nie lepszą była dola harcerstwa w kraju i we Włocławku.

Dopiero ze świtem niepodległości Polski, wymarżonym przez harcerzy i okupionym niejedną własną krwawą ofiarą — Harcerstwo Polskie występuje na arenę życia publicznego, niosąc wysoko sztandar wiary, dobra Ojczyzny i prawego człowieka przed szeregami rozentuzjasmowanej młodzieży wszelkiego stanu.

Raz jeszcze zaciemnił się horyzont, gdy na kraj naszła nawała bolszewicka. Harcerstwo, jak jeden mąż, wierne swym ideałom, stanęło w obronie zagrożonej Ojczyzny. 25.000 młodzi harcerskiej w pierwszych szeregach armji na polu bitew, lub, młodszy, wewnątrz kraju, z karabinem w garści, z noszami sanitarnymi, z czem kto mógł otoczyło swego Protektora, Naczelnika Państwa i Harcerza Naczelnego, bohatera narodu, gen. Józefa Hallera, z hasłem „Bóg i Ojczyzna”, z okrzykiem „Nie rzucim ziemi!” — i nie rzucili; wysiłkiem własnym i całego narodu odepchnęli hordy barbarzyńskie, zadając im cios śmiertelny. Wrócili później do domów, ozdobieni Krzyżami „walecznych” i „virtuti”, z laurami na skroniach, a z mocą, dumą i radością w piersiach; — ale wielu, bardzo wielu pozostało na polach radzywińskich wraz z Ks. Skorupką, swym komendantem i dalej, hen, na Wschód — i tylko krzyże drewniane nad wspólnymi mogiłami dziś drzemią u ich wezgłowia, a z domostw, chat, kamienic i pałaców

niejedno westchnienie żałosne uleci za nieodżałowanym synem, bratem, druhem... — ale Polskę ocalili!

Podobnego „pospolitego ruszenia” młodzieży nie zna historia żadnego innego narodu.

Rozbite zawieruchą wojenną, zaczęło Harcerstwo Polskie, po zwycięstwie z wrogiem, leczyć swoje rany,



RAPORT.

zasklepić luki powstałe w szeregach, budować się i rosnać od wewnątrz.

Po krótkim okresie omdlenia, wywołanym nadludzkim wysiłkiem w obronie kraju, jak młody rumak, wypocząwszy chwilę po przebyciu śmiertelnej przeszkody, zrywa się Harcerstwo do dalszego biegu i z siłą nie-pohamowaną, gnane jakoby mocą młodości w sobie tkwiącą i rozsadzającą je we wszystkich kierunkach, pędzi naprzód, odmładzając się i rosnać w oczach, zagarniając za sobą coraz to szersze kręgi młodzieży,

dobierając się do starszych i do najstarszych nawet o zbiałym już dawno włosie.

Ta siła i moc żywotna Harcerstwa ma swe źródło w ideologii, w celach, zasadach i metodach harcerskich.

Streścić je można krótko w słowach: „życie—ruch; Bóg—natura—gromada—samowystarczalność; jędrność, prostota—pogoda i radość—pokój”.

Harcerstwo jest związkiem żywych i chcących żyć. Młodość rwie się do życia, z nozdrzami rozdętymi, jak koń stepowy, z grzywą rozwianą, z ogniem w oczach, ze wzrokiem utkwionym w dal, pędzi przed siebie w życie.

Objawem życia jest ruch, pojęty w najszerszem, filozoficznym (nie tylko mechanicznym) znaczeniu.

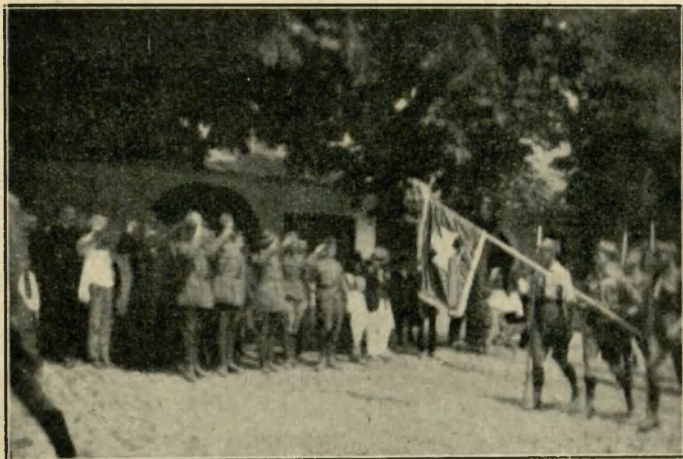
Harcerstwo zaś przez swe dążenia „*ad astra*”, wzwyż, do coraz wyższej doskonałości charakteru jednostki każdej; przez ciągłą pracę nad kształceniem umysłu, serca, woli i rozwojem fizycznym; przez swe ciągłe ćwiczenia, zmiany, nowości — pochłania całkowicie wszystkie władze duszy i ciała, trzyma je ciągle w napięciu — i tak iść może w nieskończoność, bo ideał doskonałości granic mieć nie może nigdy. Wszystko w harcerstwie jest i musi być w ciągłym ruchu — to owe „*perpetuum mobile*” wymarzone; wszystko tam żyje, drga życiem nigdy niepohamowanym.

Człowiek, czując wciąż tchnienie Stwórcy na sobie, z natury swej jest istotą religijną „*animal religiosum*” — i to jest jedna z jego istotnych cech, różniących go od zwierząt nierozumnych. Czuje potrzebę Boga, rozumem i wiarą go odnajduje, uznaje i czi w duchu i nazewnątrz tę cześć wyraża na swój określony sposób.

Człowiek również, jako cząstka wszechświatowa, czuje w sobie pewną naturalną łączność z całą przyrodą go otaczającą i odczuwa potrzebę zbliżenia się do niej; wszelka sztuczność go dusi i męczy, musi „wy-

tchnąć na łonie przyrody” choć w pewnych okresach swego życia.

Tym ściślejszy związek odczuwa człowiek z całą ludzką gromadą, ze społeczeństwem własnym, z rodziną. Musi wyrazić tę łączność przez współpracę z innymi, stąd



DEFILADA.

wzajemne usługi. Pustelnik uważany jest za człowieka anormalnego lub bardzo heroicznego, który miał siłę wyrzeczenia się tej tak bardzo naturalnej potrzeby współżycia z ludźmi.

Człowiek, dalej, jako istota obdarzona rozumem i wolną wolą, a więc jako osoba samodzielna, suwerenna, dąży z natury swojej do panowania przede wszystkim nad sobą i do uniezależnienia się od innych — do samowystarczalności. „Skromnie i cicho — byle na własnym” — to marzenie każdego pracownika — i le-

piej smakuje kąsek suchego chleba, ale własnymi zdobyty rękami — niż marcepany z cudzego kredensu. Człowiek musi czuć się panem siebie i otoczenia.

To wszystko, i w całej pełni, daje zgłodniałej duszy ludzkiej harcerstwo, które przyrzeczeniem uroczystem i prawami swemi zobowiązuje wszystkich swych młodszych i starszych adeptów do wiernej służby Bogu i Ojczyźnie, do niesienia codziennej pomocy bliźnim, których uważa się za braci, do poznania i obcowania ciągłego z przyrodą, a przez swe stopnie i sprawności urabia każdego harcerza na „mistrza do wszystkiego”, umiającego każdemu w potrzebie zaradzić, a sobie przede wszystkim.

Człowiek, następnie, z natury swojej, w zamierzeniu Boga miał być ową świetlaną istotą, opromienianą swem szczęściem ziemię całą i wszystkie na niej stworzenia; miał być „słońcem Ziemi” — nadającym jej mocy, a zarazem piękności, powagi i lekkości; miał być mądrością ziemi w największej jednocześnie prostocie i chyżości rozumu i postępowania konsekwentnego; miał być koroną ziemi i źródłem życia i radości dla niej.

I te struny drgają dotąd w duszy ludzkiej, mimo wiekowych warstw zła, smutku i przygnębienia, fałszu i obłudy, które się wcisnęły do Raju Ziemskiego, by zamącić tę niedoścignioną idyllę świata.

A gdy kto dzisiaj dokopie się tych strun i wydobędzie z nich dźwięk prawdziwy — będzie to zawsze ten najczęstszy, nie mający równego wśród najszumniejszych nawet hasel „wieków odrodzenia”.

Harcerstwo w te struny duszy ludzkiej uderza i każe im grać na dzień każdy — i chciałoby tę harmonję na świat cały rozszerzyć.

Przez hartowanie i usamodzielnienie swych druhów, wykuwa z nich charakterystyczne, stalowe, jędrne, nieugięte—

siłę i moc; a jednocześnie nie znosząc jakiegokolwiek sztuczności, a prawdę i wierność stawiając jako pierwsze swe prawo — tem samem prostotę dziecięcą bierze za swój pierwszy ideał życiowy; obcując zaś z przyrodą ciągle śmiejącą się do niego, a każdego, bliźniego uważając za brata, i w duszy chowając dobrą wolę



NA SZCZYTU!

i beztroskę z wiary płynącą — budzi i podtrzymuje w swej duszy ciągły stan radości i pogody, choćby nawet w najcięższych okolicznościach życia; — stąd zaś jako owoc — pokój niezamącony, owo błogosławieństwo niebios nad ziemią, jest jego nieodłącznym towarzyszem życia.

Oto główne rysy ideologii harcerskiej. Proste one, a prawdziwe — bo z życia, z natury płynące — bez sztuczności i przesady — a dążące wzwyż, hen, w nieskończoność, gubiące się w Bogu nieśmiertelnym.

Ta jest filozofja harcerska. Kto ją tak zrozumie i zgłębi i swoją uczyni — ten zawsze ma słońce w duszy swej i w życiu całym.

Ideologia jednak sama nie zbawi ludzkości bez pewnego aparatu wykonawczego, któryby miał pieczę o niej, podawał ją ludziom na pokarm, wcielał w życie i czuwał nad jej nieskalanością.

Występuje tutaj potrzeba całego szkieletu organizacyjnego.

Organizacja harcerska, ściśle dostrojona do ideologii daje poszczególnym jednostkom, czy formacjom najzupełniejszą autonomję i wolność inicjatywy we własnym rozwoju, ujmując jednocześnie wszystko w pewne łożysko wspólne i normując wszystkie poczynania według pewnej myśli wytycznej.

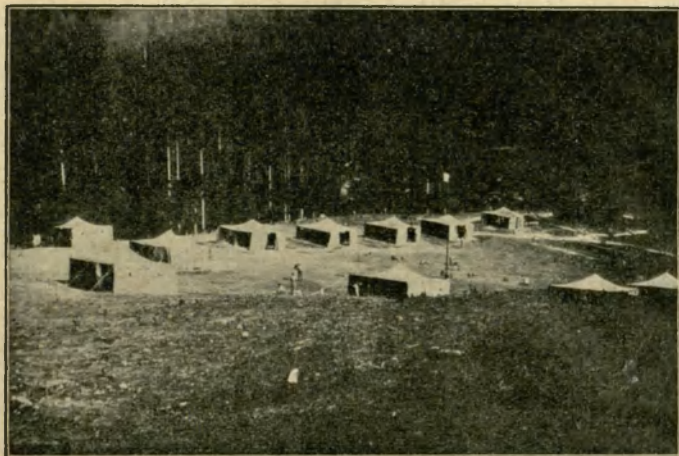
Harcerstwo w swej istocie, jako uosobienie dzielności i pełniłości człowieka, obejmować powinno całe życie ludzkie. Stąd hasło: „Gdy raz harcerzem, to na zawsze!“. W różny jednak sposób „harcować“ trzeba zamłodu, inaczej w wieku dojrzałym. Stąd pewne wyodrębnienie grup w całej wielkiej rodzinie harcerskiej.

Naprzód rozpada się harcerstwo na dwa wielkie działy: żeński i męski skauting, z różnemi do pewnego stopnia metodami i środkami działania.

Największą dotąd grupę stanowi młodzież harcerska, w wieku od lat 8 do 18, grupująca się w drużynach: — początkowo, do lat 12 w drużynach t. zw. „wilcząt“, albo „zuchów“, później w normalnych „przygotowawczych“ lub „harcerskich“, uznanych za takie przez Naczelne Władze Związkowe.

Młodzież starsza, od lat 18, a nawet 16 — przeważnie akademicka i młodzież pracująca samodzielnie — formuje Koła t. zw. Starszego Harcerstwa, gdzie praca głębiej traktowana, studja nad metodami i zasadami harcerskimi, nad różnemi podstawowemi kwestjami ustroju świata, lub orjentowanie się w zagadnieniach

aktualnych z punktu widzenia ideologii harcerskiej i wy-
 prowadzanie stąd wniosków praktycznych, oraz wciela-
 nie ich w życie — nigdy jednak nie spuszczać z oczu
 przyrzeczenia, ani praw harcerskich — jest terenem
 działania Starszego Harcerstwa.



OBÓZ INSTRUKTORSKI.

Na dalsze lata życia służą jeszcze t. zw. Koła
 Przyjaciół Harcerstwa, skupiające w swem łonie człon-
 ków współdziałających t. j. tych wszystkich ludzi dobrej
 woli, którzyby pragnęli w jakikolwiek sposób, moralnie
 lub materialnie przyjść z pomocą wysiłkiem młodzieży
 harcerskiej i ich kierownikom, służąc swą radą, popar-
 ciem, ofiarą, urabiając opinię, należyte zrozumienie
 i ocenę ruchu harcerskiego, darząc wreszcie pracow-
 ników harcerskich dobrem słowem i uśmiechem wdzięcz-
 ności — co nieraz więcej warte niż największe subsydia
 materialne.

Harcerze na służbie w drużynach nigdy nie mogą powiedzieć, że już dosyć zrobili w swym wyszkoleniu harcerskiem i że już mogą spocząć na laurach. Przechodzą oni przez cały szereg prób, które ich czynią stopniowo coraz bardziej samodzielnymi i niezależnymi od innych, a jednocześnie coraz bardziej zdolnymi do niesienia pomocy każdemu w potrzebie.

Najniższy stopień harcerski — to stopień „młodzika”. Po kilku miesiącach należenia do drużyny, gdy „ochotnik” (nowicjusz) już się obezna naogół z regulaminem i organizacją Związku Harc. Polsk., pozna jego historję, nauczy się i zrozumie znaczenie przyrzeczenia i praw harcerskich, tak, by je mógł innym wytłumaczyć, gdy zapozna się ze sposobem zachowania się na zbiórkach, z musztrą elementarną, drogą służbową, umie „Rotę” i „Jeszcze Polska nie zginęła”, zna godła i barwy Rzeczypospolitej i pierwsze sposoby przychodzenia z pomocą innym i sobie (węzły pionierskie, adresy lekarzy, aptek, swych komendantów i druhów i t. p.) — dopuszczony jest do pierwszej próby, składa przyrzeczenie, otrzymuje krzyż harcerski i stopień „młodzika”.

Zaczyna się znowu drugi okres pracy nad zdobyciem następnego stopnia „wywiadowcy”.

Tu już dość wiele wymaga się od harcerza jako od samarytanina, przyjaciela przyrody i wywiadowcy w dosłownem znaczeniu tego wyrazu.

Musi więc już być obeznanym w pewnych szczegółach z ratownictwem, samarytaństwem, pielęgniowaniem chorych i przychodzeniem z pomocą w nagłych wypadkach; musi znać zasady kartografji, orjentowania się w terenie z mapą, kompasem i bez nich, zapomocą słońca, księżycy, gwiazd i innych znaków; musi umieć zakładać obóz i znać jego regulaminy, oceniać i mierzyć odległości, gotować, szyć, odczytywać ślady, sygnalizować gwizdkiem, rękami, chorągiewką; musi

umieć prowadzić sam musztrę oddziału, znać faunę i florę krajową, znać Patrona drużyny i jego cechy harcerskie, wykazać się pewną ilością odbytych wycieczek i obozów oraz swymi oszczędnościami i t. p.

Po przejściu tej próby „wywiadowca” ma prawo noszenia srebrnej lilijki wypukłej na swym krzyżu.



„ROTA“.

Następuje próba na „ćwika” (w dawnej polszczyźnie „ćwik” oznaczał człowieka dzielnego, „kutego na wszystkie boki”). Tu wyraźniej jeszcze występuje harcerz, jako przyjaciel i obrońca ludzi. Od „ćwika”, oprócz poprzednich wymagań na „wywiadowcę”, tylko w stopniu wyższym żąda się wykazania kilku „sprawnościami”, a przynajmniej umiejętności w dostatecznym stopniu — pływaka, ratownika, pioniera, topografa, sygnalisty i t. p.

Jeszcze wyżej sięgnąć może harcerz po laury „Harcera Rzeczypospolitej”, gdzie jeszcze większe wy-

magania są stawiane, a w szczególności wykazanie się owocną pracą społeczną.

Może dalej ubiegać się harcerz o odznakę „Harcerza Orlego” (pióro z lewej strony rogatywki lub kapelusza harcerskiego) — po uzyskaniu dyplomu na pewną ilość „sprawności” t. j. specjalności, fachów.

Następują później szarże instruktorskie starszyny harcerskiej: przodownika, jako kandydata na instruktora, podharcmistra i harcmistrza, po odbyciu specjalnych kursów i prób instruktorskich.

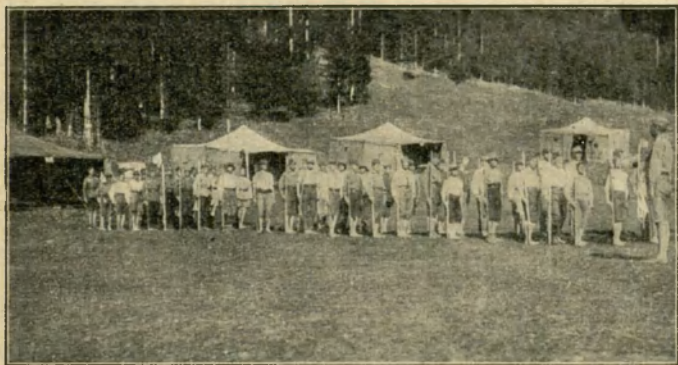
Pozatem i po zdobyciu najwyższych stopni pracować i udoskonalać się harcerz musi ciągle, przez nabywanie coraz więcej sprawności, których liczba dochodzi nieraz do kilkudziesięciu.

Sprawności — to pewne fache, specjalności, nabyte w stopniu na tyle dostatecznym, by móc swoim i otoczenia potrzebom zaradzić w mniej skomplikowanych wypadkach, gdzie jednak trzeba już ręki fachowca, znającego się na rzeczy i z pewną nabytą wprawą.

W Harcerstwie opracowane już są programy kilku grup sprawnościowych, a więc:

- a) sprawności czysto harcerskie i sportowe: pioniera, sygnalisty, pływaka, kolarza, jeźdźca, strzelca, szermierza, gimnastyka i lotnika i t. p.
- b) użyteczności publicznej: samarytanina, opiekuna dzieci, pływaka-ratownika, wskazidrogi, przewodnika po mieście i t. p.
- c) gospodarcze: rolnika, bartnika, leśnika, hodowcy drobiu, hodowcy królików i t. p.
- d) rzemieślnicze: krawca, szewca, stolarza, ślusarza, mechanika, elektrotechnika, blacharza, kowala, guzika, zabawkarza, kucharza, intrygatora, pracza i t. p.
- e) przyrodnicze: botanika, zoologia, krajoznawcy, topografa, geologa, górnik, astronomia i t. p.

- f) artystyczne: grajka, śpiewaka, malarza, zdobnika, tancerza i t. p.
- g) specjalne: biuralisty, pisarza na maszynie, stenografa, leśnego człowieka, tłumacza obcych języków i t. p.



MUSZTRA.

Próby i egzaminy według regulaminów specjalnych przeprowadzają specjalne Komisje przy Komendach Harcerskich utworzone.

Ostatnio ogłoszony został konkurs na mistrzostwo Polski w sprawnościach harcerskich.

Jako jednostka zasadnicza w podziale administracyjnym Zw. Harc. Polsk. przyjętą jest drużyna, składająca się z 40—60 harcerzy, podzielona na plutony lub zastępy po 8—10 druhów z zastępowym na czele.

Kilka drużyn tworzy hufiec; hufce wchodzi w skład Chorągwi (lub przejściowo, jako zabytek dawnego podziału — Okręgu lub Hufca Samodzielnego). Chorągiew męska i żeńska, Koła Starsz. Harc. i Przyj. Harc.

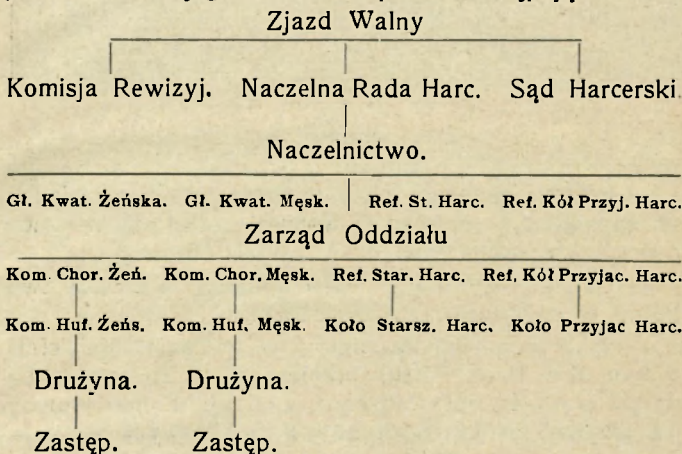
na jednym terenie pozostają pod zarządem Oddziału Z. H. P.

Na czele całego Zw. Harc. Polsk., jako Najwyższa Władza Ustawodawcza stoi Zjazd Walny wszystkich członków czynnych, t. j. podharcistrzów i delegatów Kół Starsz. Harc. i Przyj. Harc. zwoływany zwyczajnie raz do roku

Walny Zjazd obiera 24 członków Naczelnej Rady Harcerskiej, która się zbiera co kilka miesięcy, oraz 5 członków Komisji Rewizyjnej.

Nacz. R. H. powołuje Sąd Harcerski i wyłania jako władzę wykonawczą stałą Naczelnictwo Z. H. P., przy którym istnieją: Główna Kwatera Żeńska, Gł. Kwat. Męska, Referat Starsz. Harc. i Ref. Przyj. Harc.

Cała organizacja Związku Harcerstwa Polskiego przedstawia się graficznie w sposób następujący:



Protektorat Z. H. P. piastuje Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, który się szczyti krzyżem harcerskim, noszonym na piersiach obok najwyższych odznak honorowych.

Przewodniczącym Zw. Harc. Polsk. i Nacz. Rady Harc. i Harcerzem Naczelnym jest gen. broni Józef Haller, harcerz z krwi i kości, bohater Narodu, z którego ust nie schodzi nigdy „Czuwaj” harcerskie.



PEŁZANIE.

Przy Naczelnictwie Z. H. P. pracuje przeszło 60 osób w dwudziestu kilku działach. Naczelniczką Gł. Kw. Żeńsk. jest dhna podharcm. Marja Wocalewska. Naczelnikiem Gł. Kw. Męskiej — dh podharcm. Henryk Glass. Gł. Referentem Kół St. Harc.—dhna podharcm. N. Majewska. Referentem Okręgu Włocławskiego przy Głównej Kwaterze Z.H.P. jest dh podharcm. Mieczysław Dybczyński.

Najbardziej zainteresowane sprawami Harcerstwa Ministerstwo W. R. i O. P. zorganizowało u siebie „Komisję do spraw Harcerstwa”, w skład której wcho-

dzi osób 25, między innymi przedstawiciele Min. Spr. Wojsk. i Zdrowia, przedstawiciele szkół i innych instytucji. Referentami Zw. Harc. Polsk. są dhna Marja Wocalewska i dh Stanisław Siedlaczek.

Oddziałów Z. H. P. (Chorągwi) mamy obecnie 7, Okręgów 10, Hufców Samodzielnych 6.

Zaznaczyć należy jeszcze ruch wydawniczy Z. H. P. w kilku „Spółkach Wydawniczych Harc.” w Warszawie, Krakowie, Łodzi i Wilnie. Jako organ instruktorski wychodzi kwartalnik „Harc mistrz”, dla młodzieży żeńskiej dwutygodnik „Harcerka” — męskiej „Harcerz” (pisma harcurskie dla młodzieży przeorganizowane zostały od r. 1922 na ogólne pismo młodzieży „Ognisko”).

Dla kształcenia instruktorów i przygotowania harcerzy na stopnie i sprawności, urządzone są rok rocznie kursy i obozy stałe i wędrownie z programem odpowiednio nakreślonym.

Komendzie Włocławskiej podlegają tereny 5 powiatów: Włocławskiego, Nieszawskiego, Kolskiego, Kutnowskiego i Lipnowskiego.

Tereny te do ostatnich dni nosiły miano administracyjne, „Okręgu Włocławskiego”. Dnia 4 czerwca r. b. na zjeździe delegatów Kół Przyjaciół Harcerstwa i młodzieży harcurskiej całego Okręgu, po uprzejmem porozumieniu się z Naczelnymi Władzami Harcurskimi i przy współudziale Ich pełnomocnika został we Włocławku zorganizowany „Oddział Włocławski Zw. Harc. Polsk.”, wraz z Komendami Chorągwi Żeńskiej i Męskiej.

Zarząd Oddziału powołany został drogą wyborów w składzie następującym:

Prezydjum Zarządu:

Przewodniczący dyr. Z. Kucharski.

1. Wice-przewodn., dyr-wa M. Xiężopolska,

2. Wice-przewodn. — inż Szołowski,

Sekret. gener. — J. Kłodawski,
 Zastępcy sekr. — inż. Erbrich i kpt. M. Dzierzbicki,
 Skarbnik — dyr. Kryński,
 Zast. skarbn. — dyr. F. Szeliga.
 Członkowie prezydjum: inż. Cz. Strawiński,



TROPIENIE.

Komendantka Chorągwi Żeńskiej Fr. Krasucka
 i Komendant Chorągwi Męskiej Ks. A. Bogdański.

Członkowie Zarządu, pracujący w działach: prawnym - reprezentacyjnym, inspekcyjnym, organizacyjnym - propagandowym i gospodarczo - finansowym: dyr. Z. Błądowski, Grodzicki, inż. Hajdo, insp. B. Kaczorowski, wice-dyr. W. Malikowski, dyr. Z. Michler, major I. Misiąg, inż. Z. Ślósarski, J. Szelewski, prof. W. Szlązak, pułk. Wasilewski i major Żukotyński.

Komendy Chorągwi Żeńskiej i Męskiej, które kierują pracami administracyjno-technicznymi całego Har-

cerstwa Kujawskiego i są jego stałą Władzą, rozpadają się każda z nich na samą Komendę, Sekretarjat i 6 działów, zatrudniając około 30 ludzi.

W skład Komendy Choraǳwi Źeńskiej wchodzi: jako Komendantka Choraǳwi — Franciszka Krasucka. Zastępczyni Wanda Mierowska. Sekretarjat prowadzi Fr. Krasucka.

I dział: Organizacyjno-Inspekcyjny:

Kierownicza — Fr. Krasucka.

II dział: Programowy.

Kierownicza — Irena Siedlecka,

- 1) referat drużyn harcerskich — E. Jaworska,
- 2) „ „ sarenek — I. Siedlecka,
- 3) „ pracy krajoznawczej — A. Wasilewska,
- 4) „ pracy przyrodniczej — A. Wasilewska,
- 5) „ kursów i kolonij — J. Bocheńska,
- 6) „ bibliotek — J. Bocheńska.

III dział: Osobowy.

Kierownicza: Wanda Mierowska.

Komisje:

Sprawnościowa: A. Wasilewska i Fr. Krasucka.

na stopień II-gi: A. Galczakówna, J. Gniazdowska, i Z. Hajdówna.

na stopień I-szy: F. Krasucka, E. Jaworska i Z. Walterówna.

IV dział: Sportowy:

Kierownicza, Irena Siedlecka i St. Kujawa.

V dział: Gospodarczy.

Kierownicza: Dobrzelewska i Z. Hajdówna.

VI dział: Propagandy.

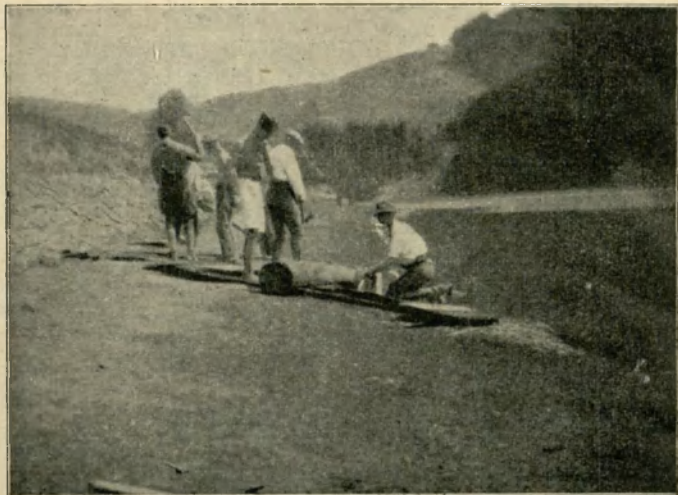
Kierownicza — A. Wasilewska.

W skład Komendy Choraǳwi Męskiej wchodzi: jako Komendant Choraǳwi, — Ks. A. Bogdański, podharcemistrz i Harcerz Rzeczypospolitej,

Zastępca: W. Szlązak, podharc mistrz,
Sekretarjat prowadzi W. Pawłowski,

I dział: Organizacyjno-Inspekcyjny:
Kierownik — Ks. A. Bogdański.

- 1) referat oznak i legitymacji: W. Pawłowski,



BUDOWA TRATWY.

- 2) „ statystyczny: W. Pawłowski.
3) „ drużyn — Ks. A. Bogdański.

II dział: Programowy.

Kierownik — W. Szlązak.

- 1) referat programów dla drużyn harc — W. Szlązak
2) „ „ „ wilcząt — Z. Gadomski
3) „ „ „ pożarnych — E. Kurowski
4) „ „ „ kursów i kolonij — W. Szlązak
5) „ „ „ pracy krajozn. — Z. Błędowski

- 6) „ „ pracy przyrodn. — K. Mętlewicz
7) „ „ bibliotek — W. Plapis.

III dział: Osobowy.

- 3) Kierownik—Ks. A. Bogdański
Sekretarz— W. Pawłowski.

Komisje:

- na stopień „Ćwika“: Ks. A. Bogdański
Z. Michalski—przodownik
T. Woźnicki—przodownik
na stopień Harcerza Rzpl.: K. A. Bogdański
Z. Błędowski
W. Szlązak
W. Wójcikiewicz—przodownik.
na próbę instruktorską: Ks. A. Bogdański
Z. Błędowski
W. Szlązak.

IV dział: Wojskowo-sportowy.

Kierownik—kapit. Skokowski.

- 1) referat wojskowy: kapit. M. Dzierzbicki,
3) „ sportowy: ppor. W. Kania
Oficer instrukcyjny—kapit. M. Dzierzbicki.

V dział: Gospodarczy.

Kierownik—Karol Kwiatkowski.

- 1) referat finansowy: K. Kwiatkowski,
2) „ Harc. Kasy Oszczędn.: E. Golczyński.

VI dział: Propagandy:

Kierownik—Ks. Antoni Bogdański.

Komisja Dostaw Harcerskich (K. D. H.) — kierownik dh Karol Kwiatkowski.

Komenda Chorągwi zatrudnia ludzi 20.

Miejscowy Hufiec Żeński liczy drużyn 5:

Komendantka Hufca F. Krasucka.

I-a im. Zofji Chrzanowskiej przy Gimn. Państw. Żeńsk.—Komendantka drużna Zofja Walterówna (Tumska 1) — posiada izbę w lokalu gimnazjalnym (ul.

Brzeska 8). Zorganizowany jest Patronat drużyny, (przewodniczący dh Ks. A. Bogdański).

II-a im. Emilji Plater przy Gimn. p. Aspis — Komendantka dhna Halina Turalska (Królewiecka 19) — izby nie posiada. Zorganizowany Patronat (Przewodniczący dh Ks. A. Bogdański).



NA WŁASNEJ TRATWIE Z WODĄ.

III-a im. Królowej Jadwigi — szkół powszechnych — Komendantka dhna Franciszka Krasucka (Starodębska 1). Izby nie posiada. Patronat istnieje.

IV-a im. Narcyzy Źmichowskiej przy Seminarjum Nauczycielskiem — Komendantka dhna Stanisława Bruszevska (Cyganka 13). Izby nie posiada.

V-a im. Marji Konopnickiej przy Państw. Szkole Kupieckiej — Komendantka dhna Eugenja Jaworska (Botaniczna 7). Izby nie posiada. Patronat istnieje. Przewodn. Z. Michler, Dyr. Szkoły.

I. Hufiec Włocławski Męski — Komendant dh Ks. Antoni Bogdański; przyboczny dh Teofil Woźnicki, lekarz Hufca — dr. J. Burzyński (ul. Brzeska) skarbnik dh Eug. Gólczyński (Bulwarowa). Drużyn 12.

I-a im. Kazimierza Pułaskiego przy Gimn. Państw. — Komendant dh St. Trzebski (Stacja Kolejowa) — Drużyna izbę posiada w gmachu gimnazjalnym.

II-a im. Tad. Kościuszki — rzemieślnicza — Komendant dh Franciszek Kordyla. Zastępca dh K. Buczkowski. Izba drużyny Litewska 16.

III-a im. Bohaterów Powstania 1863 r. przy Semin. Nauczyc. — Komendant dh Józef Makowski (Toruńska 4). zastępca dh K. Załęski. Izby niema.

IV-a im. gen. Sowińskiego — rzemieślnicza — Komendant dh Alfred Nawrocki (Gęsia 35). Izba prowizoryczna w gmachu „Polonji”.

V-a im. Józefa Piłsudskiego przy Państw. Szkole Kupieckiej — Komendant dh Zenon Michalski (Miła 25). Izby niema.

VI-a im. Szymona Konarskiego — dla szkół powszechnych — Komendant dh Kazimierz Szulc. Izba przy ul. Orlej 2.

VII-a im. Stefana Batorego przy Państw. Szkole Technicznej — Komendant dh Ks. A. Bogdański. Izba w lokalu szkolnym.

VIII-a im. Króla Jana Sobieskiego przy Gimn. im. Długosza — Komendant dh podharcm. Wincenty Szlązak. (ul. Przejazd). Izba w lokalu gimnazjalnym. Ma swe Koło Przyjaciół. Przewodn. p. Kochanowicz.

IX-I-a „Wilcząt” przy Gimnazjum Państwowem — Komendant dh Z. Gadomski (Nowy Rynek 3).

X-II-a „Wilcząt” przy Gimn. im. Długosza. Komendant dh Biesiada.

XI-III-a „Wilcząt” szkół powszechnych — komendant dh M. Zygmunt Kiermasz (Stodólna 40).

XI-a pożarna, jako oddział pożarny, składający się z druhów wszystkich poprzednich drużyn. Komendant dh Edmund Kurowski (Stodólna 4). Ma za sobą kronikę wielu bohaterskich czynów w obronie miasta i okolicy.

Przy Hufcu istnieje Koło Przyjaciół Harcerstwa, zorganizowane przez Ks. A. Bogdańskiego w październiku



MSZA W OBOZIE.

niku r. 1921, liczące dziś 139 członków prywatnych i 2 Towarzystwa (Archikonfraternja Królowej Korony Polskiej i T-wo Przyjaciół Młodzieży). Zarząd stanowią pp.:

Przewodniczący: Zygmunt Kucharski, Dyrektor fabryki „Ferd. Bohm i S-ka” (ul. Piwna 1).

1. Wice-przewodnicząca: A. Eichenwaldowa—właścicielka Fabryki Ferd. Bohm i S-ka (ul. Toruńska 2).

2. Wice-przewodniczący: ks. A. Bogdański.

Sekr.: J. Kłodawski—ref. Magistr. (Bulwarowa 17).
Skarbnik: inż. Czesław Strawiński, dyrektor Słodowni (ul. Łęgska 28).

Zast. skarbnika: Pietrzykowska, obyw. miejska, (ul. Cyganka 13);

Członkowie: Dr. J. Burzyński, kapit. M. Dzierzbicki, mec. J. Gadomski, wice-Prezydent m. Włocławka (Nowy Rynek 3), mec. W. Gąsiorowski, wice - Prezes Rady Miejskiej (ul. Maślana), Al. Grąbczewski, obyw., Prezes Straży Ogniowej (ul. 3 Maja), St. Jankowski, nauczyciel (Kilińskiego 14), Jan Janowski, buchalter (ul. Wiejska 10), K. Mętlewicz, major Ignacy Misiąg, dowódca 14 p.p. (ul. Bulwarna 20), inż. Z. Ślósarski, dyrektor Kuj. fabr. maszyn (ul. Łęgska 24), Al. Suda, zastępca Inspektora Szkoln. (ul. Cyganka 21), T. Szulc, obyw. miejski, radny miasta (ul. Cyganka 21), E. Vaedtke, wsp. fabryki cykorji Ferd. Bohm i S-ka (ul. Gęsia), Wł. Wojcikiewicz, J. Zaleska—obyw. miejska (ul. Wolność 31).

Komisja Rewizyjna: pp. Z. Degen-Ślósarska, przełożona Gimn. Państw. Żeńsk. (Łęgska), J. Wiśniewski, Inspektor Gimn. Filol. im. Długosza, Wł. Bieganowski, kierownik szkoły Nr. 2 (ul. Gęsia).

II. Hufiec Aleksandrowski — Komendant A. Pawlak, nauczyciel (Ciechocinek — Szkoła). Drużyn 10.

Ciechocinek 3, Aleksandrów 3, Nieszawa 2, Służewo 2.

III. Hufiec Radziejowski — Komendant dh T. Szcześniewicz (Radziejów). Drużyn 4.

Radziejów 2, Dobrze 1, Osięciny 1.

Koło Przyjaciół Harcerstwa w Radziejowie. Przewodniczący Ks. T. Sypniewski — proboszcz w Radziejowie.

IV. Hufiec Lubraniecki — Komendant dh A. Laśkiński, nauczyciel (Sułkowo, p. Lubraniec) Drużyn 6.

Lubraniec 1, Sułkowo 1, Żadowo 1, Izbica 1, Bońiewo 1, Sompolno 1.

Koło Przyjaciół Harcerstwa w Lubrańcu. Przewodniczący p. Grodzicki.

V. Hufiec Kolski — Komendant dh T. Kraszewski (Koło). Drużyn 3 — w Kole.

VI. Hufiec Dąbski — Komendant Ks. J. Kaczmarczyk (Dąbie, Gimnazjum). Drużyn 5.



PRZY OGNISKU WIECZOREM.

Dąbie 4, Chełmno 1.

VII. Hufiec Kutnowski — Komendant dh J. Targowski, prof. Gimnazjum (Kutno, Gimnazjum). Drużyn 4 w Kutnie.

VIII. Hufiec Lipnoski — Komendant dh Horowicz (Lipno). Drużyn 6.

Lipno 4, Wymyślin 1, Dobrzyń n. Drwęcą 1.

Ogółem drużyn żeńskich	20,	zastępów	70,	druhen	900
„	męskich	37,	„	115,	druhów 1400
<hr/>					
Razem drużyn	57,		zastęp.	185,	młodz. 2300

Członków czynnych (podharcistrzów) Okrąg posiada 3 (dhowie Z. Błędownski, Ks. Ant. Bogdański i W. Szlązak). Przodowników mianowanych 4 (dhowie E. Kozłowski, W. Wójcikiewicz, T. Woźnicki i Z. Michalski); podanych do mianowania na przodowników 5 (dhowie: K. Kiermasz, Franc. Kordyla i K. Kwiatkowski). Harcerz Rzeczypospolitej — jeden: Ks. A. Bogodański

Kół Przyjaciół Harcerstwa przyjętych do Z. H. P. 1; nie zalegalizowanych 2, w fazie tworzenia 7. Patronatów 4, w fazie tworzenia 8.

Kolo Starszego Harcerstwa we Włocławku, zorganizowane przez dha podharcistrza Kazimierza Bańkowskiego, ppor. W. P. (dzisiaj Częstochowa-Intendencja Rejonowa) w sierpniu 1921 r. — liczy 70 członków. Zarząd stanowią:

Przewodnicząca dhna H. Radkówna (ul. Kilińskiego)

Zastępca Przewodniczącej: dhna Z. Hajdówna (ul. Składowa 2).

Sekretarka: dhna Wiesława Malikowska (Kościszki 6).

Skarbniczka: dhna Bronisława Foppowa (Żabia 6).

Zast. skarb.: dhna Jadwiga Gniazdowska (Dworzec Kolejowy).

Gospodarz: dh Edmund Kozłowski (Nowy Rynek 18).

Czynnych jest 5 sekcyj:

1. Sekcja instruktorska — przewodniczący dh M. Synoradzki.

2. Sekcja towarzysko-zabawowa przewod. dhna E. Sztokmarówna; sekretarka dhna E. Jaworska.*

3. Sekcja korespondencyjna — przewodniczący dh E. Kozłowski; sekretarz dh W. Brykański (Gęsia 7).

4. Sekcja literacko-referatowa przewodn. dh ks. A. Bogdański.

5. Sekcja wychow. fiz. przewodn. dh W. Kania ppor. W. P. (ul. Bulwarowa 22).

Organizuje się sekcja społeczna.

Zebrań sekcji odbywają się regularnie w każdym tygodniu lub 2 razy na miesiąc w „Klubie” t. j. w mieszkaniu ks. Komendanta Bogdańskiego.

Ostatnio Komenda Okręgu uzyskała niewielki lokal przy ul. Bulwarowej 22 (parter) — odnowiony już własnymi rękoma, przy współudziale harcerzy — fachowców.

Mieszczą się w nim wszystkie Komendy i Zarządy: Oddziału Hufców, Koła Przyjac. Harc. i Koła Starszego Harcerstwa.

Godziny urzędowe codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—13 i od 15—20.

Stale urzędować będzie sekretarka dhna Franciszka Krasucka.

Z trudem zorganizowany w ten sposób Oddział Włocławski, działa energicznie i rozwija się z dniem każdym. Bardzo jednak wiele jest jeszcze do zrobienia.

Koła Przyjaciół Harcerstwa i Patronaty nie wszędzie założone. Społeczeństwo starsze, zamało uświadomione, jeszcze z pewnym niedowierzaniem spogląda na pracę harcerską, lub uważa ją za zabawkę młodzieńczą. Stąd pewien chłód i nieczułość na potrzeby młodzieży.

95% drużyn bez izb. Same władze Centralne Okręgu bez dachu nad głową, bez odpowiednich biur, które gwałtem organizować trzeba wobec olbrzymiego ruchu i zapotrzebowań, głównie z prowincji.

Warsztaty, jako szkoła wychowania i źródło stałych dochodów, dopiero w projekcie. Brak ekwipunku,

umundurowania, „obleczenia” drużyn i harcerzy, brak warunków najprostrzych do pracy nad rozwojem fizycznym.

To wszystko jest jeszcze do zrobienia w najkrótszym czasie.

Na pierwszym planie wszystkich trosk Harcerstwa wrocławskiego leży dzisiaj paląca kwestja budowy Domu Harcerskiego, gdzieby pomieszczenie znalazły wszystkie Komendy i Zarządy Harcerskie, biblioteka, gabinet lekarski, łaźnie, bursa, warsztaty i sklepy, gdzieby była sala na zebrania, odczyty, koncerty. Pierwsze kroki już poczyniono w Radzie Miejskiej o darowanie odpowiednich placów i w Sejmikach okolicznych o subsydja. Niedługo przypuszczony będzie generalny atak na społeczeństwo Wrocławka i Kujaw, by przyszło z pomocą młodzieży, która chce żyć i pracować, ale trzeba jej dachu nad głową i warunków niezbędnych do rozwoju własnego.

Przed Harcerstwem wrocławskim piętrzą się zadania, przygniatające swoim ogromem i prawie—że nieziszczalne w warunkach, w których żyjemy.

Harcerz jednak nigdy nie powie „nie mogę”, dla niego trudność istnieje po to, by ją przewyciężyć, aie, jej nigdy nie ulec.

To też ufni w pomoc Bożą, z wiarą w społeczeństwo polskie, które kocha swą młodzież i chce ją mieć dzielną i młodą zawsze, a z dobrą wolą w duszach naszych, idziemy, Harcerze Polscy, naprzód, z pogodą i radością, z hasłem naszym na ustach i w sercu:

„C z u w a j!”

Ks. Antoni Bogdański

*Harc. Rzplitej i podharcemistrz, Komendant
Wrocławskiej Chorągwi Męskiej.*

Wrocławek, w czerwcu 1922 r.

„DUCHA NIE GAŚCIE“.

DO CZYNU!

Z młodzieżą i dla młodzieży!

Wśród zastoju ogólnego, wywołanego ciężkimi warunkami chwili, młodzież nasza, nasza nadzieja i przyszłość, rwie się całą siłą swych lat młodzieńczych do życia, do ruchu, do rozwoju coraz doskonalszego swej duszy i ciała, jednostek i organizacyj całych.

Na terenie naszych Kujaw, od lat 10 jesteśmy świadkami tego bujnego życia, wysiłków, prac i szamotań najlepszej części naszych orląt, skupionych w Okręgu Włocławskim Harcerstwa Polskiego.

Widzieliśmy ich, za czasów carskich i później za rządów najeźdźców wojennych, jak nie bacząc na nahażki, więzienia, katorgi, sądy wojenne i egzekucje, pracowali wytrwale, nocami nieraz, przedzierając się przez placówki wraże, uciekając przed okiem szpiega, lub sprzedawczyka, budowali wśród młodzieży nie-uświadomionej — Polskę Niepodległą, budzili uczucia patriotyczne, ucząc historii i geografii kraju ojczystego, nawołując jednocześnie do pracy nad sobą, by stać się w przyszłości dzielnymi obywatelami tego kraju.

A gdy wymarzony świt wolności zawitał ku nam i chwilowo zagrożony został najazdem hord barbarzyńskich—znowu, świadomi swych celów i konsekwentnie

idąc w myśl swych zasad — rzucają zacisze domowe, chwytają w słabe jeszcze garści karabin i stają w pierwszym szeregu, by piersią swą bronić zagrożonej Ojczyzny.

Wielu z nich padło, obok Ks. Skorupki, harcerza jak oni, wielu nie wróciło jeszcze z niewoli gorszej od tatarskiej.

Ale z dumą powiedzieć dziś mogą, że i oni, i w znacznej mierze, swą krwią przelaną, swym trudem żmudnym, codziennym, swą katuszą długoletnią, zdobyli tę Polską Ziemię i okupili wolność Jej i Niepodległość.

Po zawierusze wojennej, choć umęczeni do śmierci, skrwawieni i z szeregami przeredzonymi, odpocząwszy chwilę, by nabrać tchu — z nowym niewyczerpanym zapalem, wzięli się do pracy nad naprawą wyłomów poczynionych, leczeniem ran i nad dalszą budową swych dusz i rozbudową organizacji.

Dziś znowu z żywiołową siłą prą naprzód, zagarniając coraz szersze kręgi młodzieży i starszych.

A my, starsi, ojcowie i przyjaciele ich, z dumą patrzemy na te młode rumaki, jak nie zważając na nic, z wiarą młodzieńczą w świętą swą sprawę, nie bacząc, że społeczeństwo, nieuświadomione jeszcze wielkich zadań i celów harcerskich, zazwyczaj zimno przyjmuje ich zapęły, pędzą naprzód nie zrażając się niczem, pewni, że zwyciężą, bo Bóg, Ojczyzna, dobra wola z nimi.

Nie zginie Naród, skoro taką mieć będzie młodzież! i ze spokojem będziemy patrzeć mogli w przyszłość, jeżeli te prądy wśród młodzieży pozostaną nie-skalanel

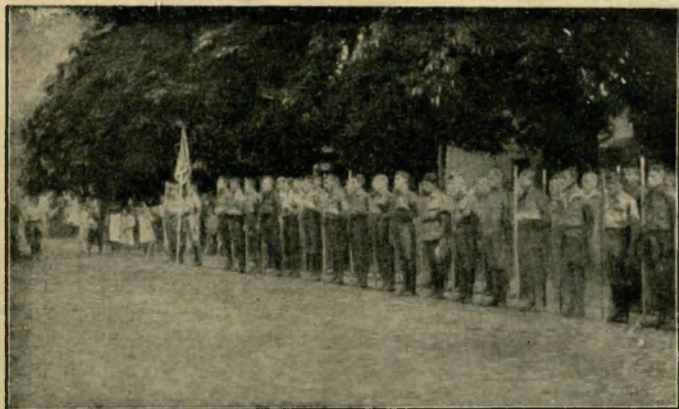
Ale młodzieży pomoc trzeba..

To nasz święty obowiązek!!!

Oni pracują bez dachu nad głową, bez środków, nieraz bez dobrego słowa.

Za to im cześć, a nam świadomość, że tak dalej być nie może, że my, ich kierownicy i przyjaciele, zapewnić im winniśmy to wszystko, czego oni — nic nie posiadając własnego — mieć nie mogą.

Naprzód trzeba im zbudować dach nad głową. To pierwsza, najbardziej prymitywna potrzeba do zaspokojenia!



„ROTA“.

Idea Domu Harcerskiego, rzucona przed jakimś czasem na grunt włocławski, spotkała się naogół z przychylnym przyjęciem.

Jeżeli kto, to przedewszystkiem nasza młodzież harcerska, prawdziwie nie mająca gdzie głowy skłonić, a tak zasługująca ze wszech miar na najdalej idące poparcie, winna z naszej strony znaleźć swych najgorliwszych orędowników i współpracowników!

Rada Miejska ofiaruje w tym celu place odpowiednie, Biura Budowlane podejmują się opracowania planów, z uwzględnieniem szeroko rozgałęzionych dzia-

łów ruchu harcerskiego, potrzeb higienicznych i artystycznych, zapewnienia rozwoju przemysłu harcerskiego, zorganizowania stałego ogniska życia harcerskiego, w bursie, gdzieby można całe życie harcerza według ideologii Związku urządzić i przeprowadzić, a mniej za-
możnym harcerzom zapewnić możliwość kształcenia się szkolnego, czy zawodowego, z jednoczesnem uwzględnieniem pracy nad własnym charakterem.

To wszystko jest do przeprowadzenia! To zadanie najbliższe do urzeczywistnienia!

Trudne, może zawrotne nawet w swej śmiałości — *ale realne* — bo czego nie może wysiłek wspólny, oparty na dobrej woli, zrozumieniu i umiłowaniu idei i tych, którzy tę ideę wcielają w życie?!!

Więc Dom Harcerski stanąć może i musi!

Organizacje nie polskie — na ziemiach polskich — potrafiły rzucić miliony i krocie milionów i zapewnić swej nie polskiej młodzieży domy, sale, ekwipunek, umundurowanie i zadosyćuczynienie wszelkim ich potrzebom materialnym.

Wstyd i hańba byłyby nam, gdybyśmy na własnym zagonie, najlepszą część naszej młodzieży, która rwie się do życia, pracuje i chce pracować i z której w przyszłości, gdy ich podtrzymamy będą najdzielniejsi szermierze o suwerenność i rozwój Najjaśniejszej Rzplitej Polskiej — gdybyśmy ich zostawili swemu losowi, nie podali im ręki pomocnej, nie rzucili pełną garścią grosza ofiarnego i nie zapewnili im zaspokojenia wszystkich potrzeb materialnych!!!

Tysiące i miliony wydajemy dzisiaj na błahostki, na luksus!

Odłóżmy dziesiątą część tego i oddajmy to tej młodzieży — <http://niejeden.dom>, ale całe miasto harcer-

skie, jak pod dotknięciem różdżki czarodziejskiej, powstanie w najkrótszym czasie!

Gdy będziemy układali nasz budżet, nie zapomnijmy wstawić tam pozycji na „Dom Harcerski”.

Gdy będziemy płacili za własne przyjemności, za-



AD ASTRA — KU GWIAZDOM.

pytajmy się siebie, czyśmy ten dług młodzieży naszej już spłacili, i zawstydzwszy się, złożmy podwójną ofiarę na „Dom Harcerski”.

Gdy własnym dzieciom niespodziankę sprawić będziemy, pomyślmy, by i tym szeregom młodzieży polskiej, dać grosz na dach nad głową.

Do czynu więc, do pracy!

Wspólnym wysiłkiem cudów dokonać można!

Otwieramy listę składek w pismach miejscowych na „Dom Harcerski”, specjalne conto pocztowe Nr. 61.186, w większych firmach i urzędach i u chętnych osób

prywatnych rozrzucone zostały bloczki z asygnacjami na „Dom Harcerski”. Biuro Harcerskie przy ul. Bulwarowej 22, czynne od godz. 9—13 i 15—20, oraz członkowie Zarządu Koła Przyjaciół Harcerstwa przyjmują wprost i pośrednio, zapomocą przekazów pocztowych, czeków i innych środków wymiennych wszelkie ofiary i subsydja na ten cel, dary na loteryję, pieniądze na kapitał i t. p.

Dajmy pełną ręką i gorącym sercem — to ofiara, która się najwięcej w przyszłości okupi!!!

Jeżeli dajemy miliony — a słusznie — na leczenie ran i chorób, na opiekę nad sierotą i ubogim — to, więcej jeszcze dbać winniśmy o to, by to, co jest zdrowem, co żyje i żyć chce, podtrzymać, rozwinąć, dodać mu zdrowia i życia — a wtedy społeczeństwo całe zdrowem i żywym będzie i nie będzie potrzeba tylu szpitali i domów zdrowial

Dajmy więc — i jak najprędzej — i jak najwięcej — bo chwila każda i grosz każdy drogi!!

Niech nie będzie domu polskiego, rodziny polskiej, któraby nie złożyła tego okupu na młodzież harcerską!

Dzieci — upominajcie się u rodziców, nie dajcie im pokoju, dopóki przez Wasze ręce nie przejdzie ofiara na „Dom Harcerski”!

Razem. Wspólnymi siłami!

Do czynu! Do pracy!

Nie zawstydzmy się przed młodzieżą samą, która patrzy i czeka, co uczynimy?

Nie zawstydzmy się przed obcymi, którzy z uśmiechem sceptycznym wyczekują, jak my o przyszłości swej i o najlepszej Narodu częścce pamiętać będziemy!

Dowiedźmy im czynem naszym, że obowiązek nasz rozumiemy i umiemy go spełnić konsekwentnie, choćby ofiarą własnej wygody!

Do czynu więc z młodzieżą i dla młodzieży! Du-

cha nie gaśmy! Złożmy wszystko na „Dom Harcerski” we Włocławku!!!

Zarząd Koła Przyjaciół Harcerstwa we Włocławku:

Przewodniczący: *Z. Kucharski*, dyrektor fabr. Cykorji „Ferd. Bohm i S-ka” (ul. Piwna 8).

1. Wice-przewodnicząca: *A. Eichenwaldowa*, właśc. fabr. „Ferd. Bohm i S-ka” (ul. Toruńska 2).

2. Wice-przewodniczący: *Ks. A. Bogdański*, Lic. Św. Teol., Wizytator Szkół Komendant Harc. (Przejazd 1);

Sekretarz: *J. Kłodawski*, referent Magistratu (ul. Bulwarowa 17).

Skarbnik: inż. *Cz. Strawiński*, dyrektor Słodowni (ul. Łęgska 18).

Zast. Skarbn.: *Pietrzykowska* — obywat. (ul. Cyganka 13).

Członkowie: *Dr. J. Burzyński*, kierownik Wydz. Zdr. Magistratu (ul. Brzeska); *por. M. Dzierzbicki* — Oficer Instruc. (ul. Ogrodowa 8); *mec. J. Gadomski* — Wice-Prezydent miasta Włocławka (Nowy Rynek 13); *mec. Witold Gąsiorowski* — wice-przew. Rady Miejs. (ul. Maślana) *Al. Grąbczewski*, obywatel. Prezes Straży Ogn. (3-go maja) *St. Jankowski* — nauczyciel (ul. Kilińskiego 14); *Jan Janowski* — buchalter (ul. Wiejska 10); *K. Mętlewicz* prof. Gimn. (ul. Królewiecka 31); major: *Ignacy Misiąg*, dowódzca 14 p. p. Inż. *Z. Ślósarski* — dyr. Kuj. fabr. maszym (ul. Łęgska 24); *Al. Suda* — zastępca Inspekt Szkolnego (ul. Cyganka 21); *T. Szule* — obywat. (ul. 3 Maja 21); *Eugenjusz Vaedtke* — współwł. fabr. cykorji „Ferd. Bohm i S-ka”; *W. Wójcikiewicz* — kierownik robót technicznych w kopalni na Przyrudzie (Łuba); *J. Zaleska* — obywatelka (ul. Wolność 31).

Główne miejsca zbiórki na „Dom Harcerski”: Redakcja „Słowa Kujawskiego” i „Gazety Kujawskiej”; Sekretariat Koła Przyjac. Harc. i Komenda Okr. Włocł. — ul. Bulwarowa 22; *Ks. A. Bogdański* — ul. Przejazd 1, Kolegium.

ORGANIZACJA BUDOWY „DOMU HARCERZA”

WE WŁOCŁAWKU

Komitet budowy „Domu Harcerza“ we Włocławku w osobie Zarządu miejscowego Koła Przyjaciół Harcerstwa, pragnąc oprzeć swą akcję na jaknajszerszym ogóle społeczeństwa, by była ona znakiem widzialnym zjednoczenia myśli wspólnej i trosk nad najradzykalniejszym sposobem odrodzenia całego narodu przez wspólne staranie o zabezpieczenie zdrowego rozwoju przyszłości naszej młodzieży całej, a w szczególności młodzieży harcerskiej — zwraca się do wszystkich od najuboższego pracownika, do największego z potentatów finansowych, by swą cegiełkę na to zbożne dzieło ofiarować zechcieli.

Na to by „Dom Harcerza“ — stanął w krótkim czasie i był owem ogniskiem, gdzieby młodzież nasza nabierała ducha i mocy i zaprawiała się do przyszłych obowiązków — potrzeba dziesiątków milionów marek — Miljony jednak składają się z tysięcy i setek.

Złóżmy choć drobną ceg. elkę, ale złóżmy wszyscy — a te dziesiątki milionów znajdują się niebawem.

Każdy z otarodawców, choćby najmniejszy datek złożył, zaliczony zostanie do fundatorów „Domu Harcerza”

Odpowiednio jednak do złożonej cegiełki — różne owi fundatorzy otrzymują przywileje.

Ci z nich, którzy nie zawahają się, by na ten wzniosły cel, jedyny bodaj ratunek przyszłości, złożyć większą sumę, najmniej 100,000 mkp., otrzymawszy odpowiedni dyplom, zostaną uwiecznieni przez wyrycie ich nazwisk czy firm na tablicach, które po wieczne

czasu zostaną umieszczone w murach przyszłego „Domu Harcerza“.

Inni, którzy, zaofiarują mniejszą sumę, powyżej jednak 50,000 mkp., zostaną wpisani do „Księgi wieczystej“ fundatorów Domu Harcerza i otrzymują odpowiedni dyplom. — Do tej księgi wpisani zostaną również i ci, którzy ofiarują mkp. 25.000, 15,000 i 10,000—inni tylko otrzymują dyplomy.

Ci wreszcie, którzy złożą mkp. 5000, 1000 lub choćpy 100 mkp. otrzymują zaświadczenie i znaczek metalowy, który nosić można będzie publicznie, podobnie jak znaczki Czerwonego Krzyża i inne.

Wszystkie dyplomy, świadectwa i znaczki wydaje Zarząd Koła Przyjaciół Harcerstwa we Włocławku.

Ofiary składać można — za odpowiednim pokwitowaniem — na ręce członków Zarządu K. P. H. we Włocławku, w szczególności zaś u członków Prezydium, którymi są:

Przewodniczący — p. dyr. Zygmunt Kucharski, ul. Piwna 8:

I. Wice-Przewodn. p. Anna Eichenwaldowa, ul. Toruńska 4.

II. Wice-Przewodn. Ks. Antoni Bogdański ul. Przejazd 1.

Sekretarz — p. Józef Kłodawski — Magistrat wydział finansowy.

Skarbnik — p. inż. Czesław Strawiński — ul. Łęgska 28.

Pozatem zaofiarowali swe usługi p. Bogusław Bacciarelli — Waganiec; p. major Ignacy Misiąg, dowódca 14 pp. — ul. Bulwarowa 20; p. mec. Witold Gąsiorowski, ul. Maślana 1; p. inż. Zygmunt Ślósarski, Łęgska 20; p. Al. Grąbczewski, ul. 3-go Maja; p. Ossowski, ul. 3-go Maja; p. K. Kasperkiewicz, ul. 3-go

Maja róg Nowego Rynku; p. Al. Suda zastępca Inspektora szkolnego, ul. Cyganka.

Wszelkie ofiary przyjmują również redakcje „Słowa Kujawskiego“ i „Gazety Kujawskiej“ wreszcie składać je można bezpośrednio na Konto Pocztovej Kasy Oszczędności Nr. 61186.

Podajmy wszyscy dłoń młodzieży rwącej się do życia — ducha nie gaśmy! — do czynu! — do pracy! — a wkrótce i nam zaświta lepsza dola i staniemy się hartowni i mocni, jak opoka!..

I N D E K S A B E C A D Ł O W Y

	str.		str.
Ambulacja	8	Handel	43
Analfabetyzm	42	Hale targowe	82
Automobilowy garaż	7	Herb miasta Włocławka 46, 75	
Banki	7	Herb Kujaw	75
Barokowe kamienice	80	Hotele	7
Bazylika katedralna 8, 55, 57, 59, 61, 63, 65.		Harcerstwo Włocławskie 89—129	
Bednarska ul. 4, 78		Informacyjny dział	7
Bibliografja	88	Instytucje społeczne	12
Biblioteki	8	Instytucje urzędowe	9
Biblioteka Seminaryjska 8, 52		Jezióra	86
Brzeska ul.	46, 48	Kamienice barokowe	80
Bulwarowa ul.	46, 78	Katedra 8, 55, 57, 59, 61, 63, 65	
Celuloza	78	Kawiarnie	7
Cerkiew prawosławna 8, 48, 49		Kapiele	8
Cmentarze	9	Kinematografja	8
Cmentarz stary	9, 82	Klasztor OO. Reformatorów 8, 48	
Cukiernie	7	Kolegium	55
Cyganka ul.	46, 51	Kompas Kopernika	62
Czara Włocławska z w. XII 83		Kościół	8
Czarne jezioro	86	Kościół św. Jana	8, 78, 79
Czytelnie	8	" św. Stanisława	78
Dąbrowskiego pl.	46, 82	" św. Witalisa 8, 51, 53	
Dorożki	7	" ewangelicki 8, 50, 51	
Dworce kolejowe	7, 48	Kościuszki ul.	48
Dział informacyjny	7—14	Księgarnie	8
Dzwonnica	74	Kursy specjalne	12
Fabryka cykorji Bohma	43	Łoża masonska	81
Figura św. Jana	62	Ludność miasta	40
Garaż automobilowy	7	Łuba jezioro	86
Gdańska ul.	46, 75	Magazyn solny	75
Gimnazjum humanistyczne 11, 74		Matebudy ul.	46, 78
Gimnazjum państwowe 10, 11		3-go Maja ul.	46, 80
Grzywno jezioro	86	Miedziana ul.	46, 83
		Mogiła powstańców r. 1863 24	

	str.		str.
Most na Wiśle	35, 75	Spis ulic	46
Mosty na Zgłowiączce	25, 29, 76	Starostwo	81
Muzea	8	Stary Rynek	48
Muzeum Diecezjalne	8, 53	Straż Ogniowa Ochotnicza	84
Muzeum Kujawskie	8, 83	Stosunki wyznaniowe	41
Nowy Rynek	46, 48	" zawodowe	42
Obszar miasta	38	Synagoga stara	51, 52
Odślonięcie pomnika	37	" nowa	82
Ogrody spracerowe	9	Szkolnictwo powszechne	10
Ogród Saski	9, 48	" średnie	11
" Sienkiewicza	9, 75	" zawodowe	11
Okolice Włocławka	86	Szkoła katedralna	54
Okopy na ul. Bulwarowej	33	Szpetał Dolny	76
Omnibusy	7	Szpitala	7
Organizacje społeczne	12	Szpital św. Antoniego	75
Pensjonat	7	Świątynie	8
Plac Dąbrowskiego	46, 82	Św. Jana ul.	46, 80
Plan miasta	84, 85	Teatry	8
Poczta	10, 48	Telegraf	10, 49
Pogrzeb poległych 1920 r.	36	Topografia miasta	38
Polska Krajowa Kasa Po- życzkowa	7, 48	Towarzystwo Krajoznawcze	12, 48, 83
Polskie Towarzystwo Kra- joznawcze	12, 48, 83	Ulic spis	46
Położenie geograficzne	38	Urzędy	9
Pomnik poległych 1920 r.	76, 77	Wikaryjskie jezioro	86
Przechadzka po Włocławku	48	Władze	9
Przejazd		Włocławek w w. XVII	19
Przeszłość Włocławka	15—48	Wskazówki praktyczne	7
Przystań parowców	8	Wymiana pieniędzy	7
Redakcje pism	7	Wyzwolone zawody	13
Rekwizycja blachy	31	Wzrost ludności	39
Restauracje	7	Zamek biskupi	34, 75
Sale większe	8	Zawody wyzwolone	13
Seminarjum duchowne	11, 52	Zazacze	75
		Zduńska ul.	47, 83
		Złota ul.	47, 82
		Zrzeszenia	12
		Żabia ul.	47, 81

III
PRZEGLĄD FIRM

DRUKARNIA

INTROLIGATORNIA

wykonywa: oprawy biblioteczne i szkolne, księgi handlowe, buchalteryjne i rejestra gospodarskie oraz wszelkie roboty nakładowe i księgarskie. ♡ ♡ ♡

INTROLIGATORNIA

**WYTWÓRNIA MATRYC
I ODLEWNIA KLISZ . .**

DRUKARNIA

wykonywa: Afisze, Blankiety, Broszury, Cenniki, Sprawozdania, Cykularze, Rachunki, Tabele, Zaproszenia, Plakaty, Dzieła, Czeki oraz wszelkie roboty drukarskie.

SKŁAD PAPIERU I MATERIAŁÓW PISMIENNYCH :-: :-:

**WYRÓB STEMPLI
kauzokowych i metalowych**

BRACIA PIOTROWSCY

WŁOCŁAWEK Telefon i skrzynka pocztowa Nr. 100

<http://rcin.org.pl>

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „PIAST”

Zarząd w Warszawie, ul. Marszałkowska Nr. 124.
Telefony: 9-92 (dawny), 5-93 (dawny), 158-75, 21-08 i 83 08.

UBEZPIECZENIA:

Od ognia: ruchomości i nieruchomości, oraz odszkodowań za straty wskutek spowodowanej przez ogień przerwy w ruchu przedsiębiorstwa.

Transportów: kolejowych, rzecznych i morskich, oraz bagaży i przesyłanych pocztą walorów.

Od kradzieży z włamaniem: ruchomości domowych, towarów ze składów, zawartości kas ogniotrwałych, oraz od rabunku przy przenoszeniu pieniędzy.

Szyb wystawowych i luster od pęknięcia lub rozbicia.

Koni: stadnych, wyścigowych, wierzchowych i pociągowych.

Życiowe na najnowszych warunkach: długo i krótko terminowe, rodzinne ze zwrotem składek, z udziałem w zyskach, z odpowiedzialnością za kalectwo lub chorobę, firmowe dla wspólników lub pracowników.

Posagów na najkorzystniejszych warunkach.

Rent na najdogodniejszych warunkach,

Od wypadków wszelkiego rodzaju, oraz dożywotnie od wypadków: tramwajowych, kolejowych, na parostatkach i okrętach.

Reprezentacja na Włocławek i okolicę:

Inż. A. OLSZAKOWSKI

Orla 4.

AGENTURY W CAŁEJ RZPLITEJ.

<http://rcin.org.pl>



JÓZEF LEWIŃSKI

WŁOCŁAWEK, ZIEMIA WARSZAWSKA

Fabryka Kamieni Młyńskich

POLECA

KAMIENIE MŁYŃSKIE SZTUCZNE

W 3 GATUNKACH

Francuskie Kwarcowe z oryginalnego kwarcu
z La Ferté s. J. we Francji

KAMIENIE KWARCOWO-SZMERGLOWE

I SZMERGLOWE.

ZAKŁAD

Elektro - Mechaniczno - Galwaniczny

„PRAŁD”

Rybarski, Walczak i Piekarski

WŁOCŁAWEK, ULICA 3-GO MAJA NR. 32.

Przyjmuje instalacje oświetlenia elektrycznego i przyłączenia do sieci miejskiej. Posiada na składzie artykuły techniczne. Wykonywa: instalacje elektryczne, dzwonek, piorunochronowe i telefoniczne. Rowery. Kiszki, opony i różne części rowerowe.

WARSZTAT MECHANICZNY

EMALJOWANIE I GALWANIZACJA.

SKŁEP GALANTERYJNO - BŁAWĄTNY

P. F.

W. TOKARZEWSKA

WŁOCŁAWEK

ULICA 3 MAJA Nr. 30.

SPROWADZA TOWARY TYLKO DOBRE
I SPRZEDAJE NAJTANIEJ .: .: .: .: .: .:

EGZYSTUJE LAT 20

**KUJAWSKA FABRYKA MASZYN
I ODLEWNIA**

SPÓŁKA Z OGRAN. ODPOW. KAP. ZAKŁADOWY 4,000,000 MK.

WŁOCŁAWEK

Plac Dąbrowskiego 14

(DAWNIEJ I. KOCHANOWICZ)

SPECJALNOŚĆ:

KIERATY, MŁOCARNIE ZWYKŁE I SZEROKOMŁOTNE,
SIECZKARNIE, TORFIARNIE, PASY DO TORFU. :- :-

REPERACJE LOKOMOBIL., MŁOCARŃ
I INNYCH MASZYN ROLNICZYCH.

WSZELKIE ODLEWY Z WŁASNYCH
LUB NADEŚLANYCH MODELI

ZAKŁAD FRYZJERSKO-PERUKARSKI
PERFUMERJA I GALANTERJA

JÓZEF KOTT

WE WŁOCŁAWKU

UL. 3-GO MAJA NR. 13

Jedyny we Włocławku fryzjer damski.

Czesanie podług żurnali, ondulacja mycie głowy z momentalnem osuszeniem. Na składzie posiada zapas peruk teatralnych, które wypożycza na przedstawienia amatorskie, jak również podejmuje się charakteryzacji na wyjazd.

Ważne dla Pań i Panów!!!

Znakomity środek do mycia włosów, **Regenerator**, dostać można za przystępną cenę tylko w firmie powyższej.

ZAKŁAD KĄPIELOWY

ST. GÓRZYŃSKIEGO

WE WŁOCŁAWKU

PRZY UL. SEMINARYJNEJ 6

Wydaje wanny, łaźnie parowe i gabinety oddzielnych parówek. Zakład czynny codziennie oprócz świąt. Zakład posiada własne elektr. oświetlenie i centralne ogrzewanie.



IGNACY KONIŃSKI

SKŁAD ŻELAZA

WYROBÓW ŻELAZNYCH, ARTYKULÓW
TECHNICZNYCH, BUDOWLANYCH I OPALOWYCH

BRZESKA Nr. 18

WŁOCŁAWEK

TELEFON Nr. 111

R-K ŻYROWY W P. K. K. P. W WŁOCŁAWKU ▽ ▽ ▽ ▽

R-K CZEKOWY W P. K. O. W WARSZAWIE Nr. 2958

SKŁAD FABRYCZNY FABRYKI ODLE-
WÓW ŻELAZNYCH I EMALJOWANYCH
„HERZFELD i VICTORIUS”

TOW. AKC. W GRUDZIĄDZU.

SPECJALNOŚĆ:

WYROBY Z ŻELAZA LANEGO

GARNKI Z ŻELAZA LANEGO EMALJOWANE,
DRZWICZKI DO PIECÓW, PŁYTY KUCHENNE,
RUSZTY DO PIECÓW, BUKSY, RURY KANALIZA-
CYJNE, ZLEWY, MISKI KLOZETOWE ŻEL.-LANE

WANNY ŻELAZNO-LANE EMALJOWANE
NACZYNIA KUCHENNE Z BLACHY ŻELAZNEJ
I STALOWEJ SZTANCOWANE-EMALJOWANE

WYROBY Z BLACHY ŻELAZNEJ OCYNKOWANE:
KUBEŁKI, KOTŁY DO PRANIA,
KOTŁY DO PASZY I T. P.

II BELKI ŻELAZNE DWUTEOWE. II

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

P. F.

„BERNARDI”

WŁOCŁAWEK, ULICA ŻABIA № 13.

WYKONYWA WSZELKIE OBSTALUNKI
WCHODZĄCE W ZAKRES FOTOGRAFJI
PO CENACH ZNACZNIE ZNIŻONYCH.

NOWOŚĆ! ZDJĘCIA WYKONYWA SIĘ WIE-
CZOREM PRZY ŚWIETLE ELE-
KTRYCZNYM.

SPECJALNA **PRACOWNIA PORTRETÓW** W KOŁO-
RACH CZARNYCH SEPJA I OLEJNE.

ZAKŁAD TAPICERSKO-DEKORACYJNY I MEBLOWY

R. WALTERA

W WŁOCŁAWKU, ULICA TUMSKA Nr. 1.

Wykonywa wszelkie zamówienia w zakresie
tapicerstwa wchodzące. ✧ ✧ ✧ ✧
CENY UMIARKOWANE.

SPOŁKA AKCYJNA
PABJANICKIEJ FABRYKI PAPIERU

R. SAENGER

FABRYKA CELULOZY

W WŁOCŁAWKU.

<http://rcin.org.pl>

JAN NOWAKOWSKI

WŁOCŁAWEK, ŻABIA NR. 13

POLECA W DUŻYM WYBORZE

ZABAWKI DZIECINNE

Towary dewocyjno-kramarskie jako to: obrazy, krzyże, różańce, medaliki, książki do nabożeństwa, łańcuszki do medalików, paciorki, broszki, kolczyki i t. p. po cenach najniższych.

Poważne źródło zakupu dla handlujących.

FABRYKA SMARÓW CHEMICZNYCH
ORAZ DYSTYLARNIA TERPENTYNY

N. SZCZECIŃSKI WŁOCŁAWEK
Tad Kościuszki 24

POLECA:

Naftę rafinowaną, benzynę w różnych gatunkach, olej gazowy do motorów, olej maszynowy, cylindrowy, i t. d. Tował, wazelina, smarowidło do osi, terpentyny, wszystkie artykuły w powyższy zakres wchodzące.

WŁOCŁAWSKIE MŁOTOWNIE PAROWE

J. SZWARC WŁOCŁAWEK WARSZAWSKA ZIEMIA ♡ ♡ ♡

Adres telegr. „Szwarc — Włocławek” .: .: Tel. 21.



POLECAJĄ:

OSIE TOCZONE DO WOZÓW.

ODKŁADNIE I LEMIESZE (części do pługów).

S. OŹMINKOWSKI

BIURO ELEKTROTECHNICZNE

WARSZTATY MECHANICZNE I ZAKŁAD GALWANICZNY

WŁOCŁAWEK

NOWY RYNEK 6 .. :: .. TELEFON NR. 114

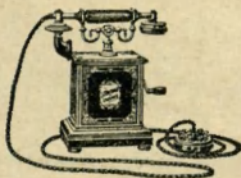
DZIAŁ GALWANICZNY:



SREBRZENIE, ZŁOCENIE,
NIKLOWANIE, ODŚWIE-
ŻANIE ŻYRANDOLI I T. P.

DZIAŁ WARSZTATOWY:

ROBOTY ELEKTRO-
TECHNICZNE, ME-
CHANICZNE, RE-
MONT I ODNAWIA-
NIE ROWERÓW.



WULKANIZACJA GUM
SAMOCHODOWYCH
I ROWEROWYCH.

SPECJALNA REPERACJA MASZYN DO PISANIA.

.. :: TAŚMY ZAWSZE NA SKŁADZIE. .. ::

WAŻNE DLA MYŚLIWYCH I CYKLISTÓW!

WSZELKĄ REPERACJĘ BRONI MYŚLIWSKIEJ, ROWERY

WSZYSTKIE CZĘŚCI ZAPASOWE DO NICH POLECA:

ZAKŁAD MECHANICZNO-RUSZNIKARSKI
WŁ. MORAWSKIEGO

WŁOCŁAWEK,

BOTANICZNA 23.

POLSKO - HOLENDERSKIE

NAFTOWO-FRZEMYSŁOWO-HANDLOWE

T-WO MAZUT

SP. AKC.

KANTOR CYGANKA 30.

FABRYKA
MYDŁA

„ZDROWIE” WŁOCŁAWEK

UL. TAD. KOŚCIUSZKI Nr. 24. TEL. 41.

Wyrabia mydło do prania w najlepszym gatunku znanej marki
„WISŁA”, zawierające 66^o tłuszczu.

<http://rcin.org.pl>

NOWA WŁOCŁAWSKA
FABRYKA FAJANSU
LEOPOLD CZAMAŃSKI & Co

WŁOCŁAWEK,

TELEFON 12.

RACHUNEK BIEŻĄCY W BANKU HANDLOWYM
W WARSZAWIE, ODDZIAŁ W WŁOCŁAWKU. RA-
CHUNEK ŻYROWY W POLSKIEJ KRAJOWEJ
KASIE POŻYCZKOWEJ ODDZIAŁ W WŁOCŁAW-
KU. KONTO CZEKOWE W POCZTOWEJ KASIE
OSZCZEDNOŚCI W WARSZAWIE Nr. 60.912.

FABRYKA
TEKTURY SMOŁOWEJ
ASFALTU I WYROBÓW CEMENTOWYCH
D. REICH

WŁOCŁAWEK, UL. KILIŃSKIEGO 16.

TELEFON NR. 174.

WYKONYWA: ROBOTY DEKARSKIE I REMONT
STARYCH DACHÓW ORAZ ROBOTY
CEMENTOWE : : : : : :

ZAKŁAD BLACHARSKI
LUCJANA BYKOWSKIEGO

WŁOCŁAWEK
UL. BRZEŃSKA NR. 12

Wykonywa wszelkie roboty
budowlane i galanteryjne.



WŁOCŁAWSKA FABRYKA PASTY

Dom Handlowo-Przemysłowy

B-cia LUBOWSCY

Brzeska 23.

HURT I DETAL.

RESTAURACJA „ZACISZE”

WŁAŚCICIELKA M. MARCINIAK

WŁOCŁAWEK.

UL. KOŚCIUSZKI 1.

Bufet zaopatrzony stale w doborowe trunki

∴ ∴ oraz przekąski zimne i gorące. ∴ ∴

ŚNIADANIA, OBIADY, KOLACJE. CENY PRZYSTĘPNE.

FIRMA

S. POSZWIŃSKI

WŁAŚCICIEL

ZYGMUNT POSZWIŃSKI

WŁOCŁAWEK, NOWY RYNEK Nr. 2

POLECA:

Wirówki, masiarki, wygniata-
cze i konwie hermetyczne do
mleka. Maszyny do szycia no-
żne i ręczne na składzie stale,
różne części maszynowe, szczo-
teczki do czyszczenia wiró-
wek, oliwa i t. d.

Przyjmuje na warunkach przy-
stępnych reperację maszyn do
szycia, wirówek i gramofonów.

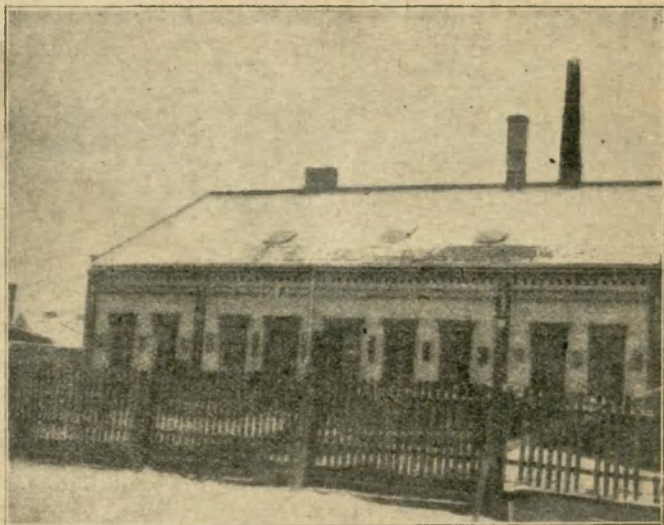


ADAMSKI FELIKS

Były Felczer Szpitala Ś-go Łazarza

Przyjmuje chorych od 9 rano do 8 wieczór

WŁOCŁAWEK, UL. BRZESKA NR. 13.



WIDOK FABRYKI.

FABRYKA KAFLI I WYROBÓW KAMIONKOWYCH
E. SZAŁWIŃSKI W. SKIERMAŃSKI

WŁOCŁAWEK

BIURO

UL. OGRODOWA 8 TELEFON 149

FABRYKA

ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 11.



ZAPĘD ELEKTRYCZNY.
FABRYKA ZAOPATRZONA
W NAJNOWSZE MASZYNY
DRESCHEROWSKIE. :: ::

<http://rcin.org.pl>

ZAKŁAD ŚLUSARSKI
ANDRZEJA WENDOŁOWSKIEGO

WŁOCŁAWEK,
 ul. Cyganka 22.

WYKONYWA wszelkie roboty
 w zakres ślusarstwa wchodzące
 t.j. okucia budowli od najskrom-
 niejszych do najwykwintniej-
 szych, balustrady na schody
 i balkony, bramy żelazne, ogro-
 dzenia cmentarne, balustrady
 do presbiterjum, okna żelazne,
 roboty konstrukcyjne, żaluzje
 żelazne, markizy. ∴ ∴ ∴ ∴

PRACOWNIA RAM
JAN NOWAKOWSKI

WŁOCŁAWEK,
 ulica Żabia 13.

PRZYJMUJE DO OPRAWY
 OBRAZY I FOTOGRAFJE.
 POSIADA ZAWSZE NA SKŁA-
 DZIE W DUŻYM WYBORZE
 LISTWY NA RAMY OBRAZY
 TREŚCI RELIGIJNEJ I RO-
 DZAJOWE W RAMACH I BEZ
 RAM. ∴ ∴ ∴ ∴ ∴ ∴ ∴ ∴

∴ ∴ CENY PRZYSTĘPNE. ∴ ∴

BRACIA DAROSZEWSKY

WŁOCŁAWEK, PLAC GEN. DĄBROWSKIEGO 4
(ZIELONY RYNEK)

Sprzedaż legumin, mąki, kaszy, ryżu, powi-
del, grzybów, śliwek, masła, sera, jaj i t. p.

PO CENACH RYNKOWYCH.

POPIERAJCIE HANDEL POLSKI

PIEKARNIA HYGIENICZNA

WŁADYSŁAWA GRZELAKA

PLAC GEN. DĄBROWSKIEGO 4 (ZIELONY RYNEK).

POLECA: Smaczny chleb, bułki, ciasta i t. p.
z własnej i powierzonej mąki. :: :: :: :: ::

BIURO ELEKTROTECHNICZNE J. RYBCZYŃSKI

WŁOCŁAWEK, ul. Przedmiejska Nr. 20

PELECA:

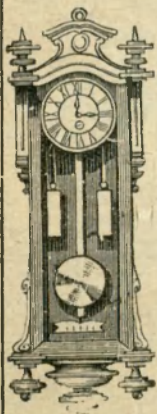
Urządzenia oświetleń elektrycznych, akumula-
torów, telefony, piorunochrony, ostrzegacze
od kradzieży, numeratory dzwonki i t. p.

NA SKŁADZIE:

Dynamomaszyny, motory elektryczne różnego
woltarzu do pomp i innych maszyn, liczniki,
płyty do akumulatorów, kwas i inne mater-
jały do urządzeń i oświetleń elektrycznych.

REPARACJE MASZYN DO PISANIA

<http://rcin.org.pl>



Zakład Zegarmistrzowski i Jubilerski Stanisława Leszczyńskiego

EGZYSTUJĄCY OD ROKU 1876

w Włocławku, ulica 3-go Maja Nr. 21.

POLECA:

WIELKI WYBÓR
**zegarków i biżuterji
złotej i brylantowej**



MAGAZYN OBUWIA P. MANKOWSKIEGO

UL. 3-go MAJA Nr. 26.

POLECA:

Obuwie własnego wyrobu z pierwszorzędných fabryk warszawskich, OBUWIE TRWAŁE i GWA-
RANTOWANE oraz wszelkie dodatki do obuwia.



ZAKŁAD ~~==~~ W. MARCHLEWSKIEGO
BLACHARSKI

w WŁOCŁAWKU, ul. Gęcia 6 dom własny

WYKONYWA:

WSZELKIE ROBOTY BUDOWLANE PODEJ-
MUJE SIĘ KRYCIA DACHÓW I WIEŻ KÓ-
ŚCIELNY: H, BLACHĄ ŻELAZNĄ, CYNKOWA-
NĄ, CYNKOWĄ I MIEDZIANĄ ZE SWOICH JA-
KO TEŻ I POWIERZONYCH MATERJAŁÓW.
PRZYJMUJE REPERACJE, MALOWANIE I
KONSERWOWANIE DACHÓW. ZAKŁADA
PIORUNOCHRONY.

Robota dokładna. ~~~~~ Ceny umiarkowane.
Wynajmuje wanny.

BIURO TECHNICZNE „ELEKTRON”

WE WŁOCŁAWKU, ULICA TAD. KOŚCIUSZKI 17.

POLECA:

WSZELKIE ELEKTROTECHNICZNE
ARTYKUŁY'
PO CENACH HURTOWYCH Z WŁASNEGO SKŁADU
ORAZ CEMENT „WYSO-
KA” WAPNO
I INNE ARTYKUŁY BUDOWLANE.

CUKIERNIA

E. BEDNARSKIEGO

EGZYSTUJE OD ROKU 1890

I POLECA:

NADAŁ SWOJE WYROBY.

S P I S

PRZEDSIĘBIORSTW I DOMÓW HANDLOWYCH ZAMIESZCZONYCH W „PRZEWODNIKU“.

UWAGA! Gwiazdki przy nazwiskach przedsiębiorstw i domów handlowych wskazują w którym dziale są zamieszczone. Nazwy bez gwiazdek należą do rejestracji.

Apteki

* S. Dziekanowski

XLVIII

Apteczne składy

K. Kasperkiewicz, Nowy Rynek 37
Karniszyn 3 Maja 1
Germar Stary Rynek 2
W. Sobolewski 3 Maja 21

Aparaty fizyczne chemiczne i meteorologiczne

* Henryk Neuman

XIII

Atramenty

* „Bengal”

XXIII

Banki

* Bank Kredytowy

XXXVIII

* Bank Kujawski

XLIII

Błżuterja

* M. Rubin

XXXVI

*** Stanisław Leszczyński

XIX

Browary

* Browar i Stodownia

XLII

Budownictwo

* Popławski i Fürstenwald

VI

Broń

* Bracia Rudzińscy

XL

*** Wł. Morawski

XII

Blacharstwo

*** Lucjan Bykowski

XVI

*** W. Marchlewski

Cykorja

* Ferd. Bohm & Co

VI

* „Gleba”

XXXIII

** „Stella”

VI

	Cegielnie	
* Cegielnia Miejska		LIV
** Heide B-cia Szulc i S-ka		VII
	Celuloza	
*** Fabryka Cellulozy		IX
	Delikatesy	
* S. Beczkowicz		XXV
** Sylwin Czarniecki		III
*** Bracia Daroszewscy		XVIII
Pajączkowski i Lipiński		
	Drukarnie	
* H. Neuman		LIII
* Drukarnia Diecezjalna		LVI
*** Bracia Piotrowscy		III
	Dzienniki	
* L. Makowski		XLIX
	Dystylarnie	
* F. Bauer		XXXIX
	Elektrotechnika	
* S. Oźminkowski		XLVI
* Elektrownia Miejska		LV
** S. Walczak		III
*** „Prąd”		V
*** S. Oźminkowski		XI
*** Jan Rybczyński		XVIII
*** „Elektron”		
	Ekspedycja	
* W. Gutowski		LII
	Farby	
* „Nobiles“		XVII
* „Bengal“		XXIII
	Fajans	
*** Leopold Czamański & Co		XIII
	Fryzjerzy	
** Leon Opoczyński		III
*** Józef Kott		VII
	Fotografja	
** K. Szałwiński		VIII
*** „Bernardi“		IX
Karol Dowmont, ul. Brzeska 13		
„Rembrandt“ ul. Cyganka 18		
T. Kuligowski ul. Kościuszki 4		
	Felczerzy	
*** Adamski Feliks		XV

Galanterja

- ** A. M. Rozenkranc VIII
 *** W. Tokarzewska VI

Kalki do maszyn do pisania

- * „Karbon“ XXIX

Krawiectwo damskie

- * W. Szwarc XLIV
 ** Emilja Preis

Kanalizacja i wodociągł

- * „Łącznik“ XIV
 ** Wł. Mazurkiewicz i Keller IV

Komunikacja

- * Bałtycko - Amerykańska Linja XIV

Księgarnie

- * Spółdzielcza Księgarnia Szkolna L
 * Księgarnia Powszechna XVI

Konfekcja męska

- H. Mochorowski (trzecia str. okładki)
 ** M. Herszlikowicz VI

Krajoznawstwo

- * Polskie Towarzystwo Krajoznawcze LVIII

Kafle

- ** S. Kwitliński V
 *** E. Szalwiński i W. Skiermański XVI

Kantory wymiany

- ** Zofja Auerbach i Maurycy Bochenek VII

Kamienie młyńskie

- *** Józef Lewiński V

Kaplele

- *** St. Górzyński VII

Maszyny rolnicze

- * H. Mühsam XXVII
 *** Kujawska Fabryka Maszyn i Odlewnia VI

Maszyny do szycia

- *** S. Poszwiński XV

Mebłe

- * Adolf Krankiewicz XXV

Młotownie parowe

- *** S. Szwarc X

	Mydło	
*** „Zdrowie”		XII
	Nafta	
*** Polsko-Holenderskie Naftowo-Przemysłowo-Handlowe Towarzystwo „Mazut“		XII
	Organy	
* Dominik Biernacki		XVI
	Ogłoszenia	
* L. Makowski		XLIX
	Obuwie	
*** P. Mańkowski		XIX
	Pomniki, rzeźby	
* B. Dobrzyński		V
** Fr. Gontarski		II
	Papiernie	
* Włocławska Fabryka Papieru		XXII
	Pralnie	
* Pralnia Amerykańska		XXXVII
	Pasta do obuwia	
*** Bracia Lubowscy		XIV
** Sylwin Czarniecki		III
	Piekarnie	
*** Władysław Grzelak		XVIII
	Restauracje	
* „Gastronomja „Victoria”		XXXIV
*** „Zacisze“	(czwarta str. okładki)	XV
	Ramy	
*** Jan Nowakowski		XVII
	Samochody	
* Józef Skrobecki		XXVI
	Ślusarstwo	
* „Napór“		XXXVII
*** Andrzej Wendołowski		XVII
	Skrzynie	
** I. Blumenthal i S-ka		V
	Smary i smoła	
*** N. Szczeciński		X
*** D. Reich		
	Tusze	
* „Bengal“		XXIII
* „Karbon“	Taśmy do maszyn do pisania	XXIX

Teatry

Kino-teatr „Nowości“ LI

Tapicerzy

*** R. Walter IX

Ubezpieczenia* Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych XXIX
*** „Piast“**Żelazo*** Bracia Rudzińscy XL
* Jan Klabecki XVIII
*** Koniński Ignacy VIII**Zdrowiska**

* Ciechocinek XV

ZiemliopłodyCentrala Rolników (druga str. okładki)
* „Agrarium“ XXXII
* Olejnik, Tarnowski i S-ka XXXVII**Zabawki**

*** Jan Nowakowski X

SPIS RZECZY.

	str.
Przegląd firm — I — II	
Od Wydawnictwa	5
Dział informacyjny	7
Z przeszłości Włocławka	15
Wiadomości Statystyczne	
Przechadzka po Włocławku	48
Plan miasta Włocławka	84
Okolice Włocławka	86
Biblijografia	88
Przegląd firm — (c. d.)	
Młodzieży polskiej Harcerstwu Włocławskiemu	89
ludeks abecadłowy	129
Przegląd firm (dokończenie)	



H. MOCHOROWSKI
MAGAZYN KONFEKCJI MĘSKIEJ
WE WŁOCŁAWKU, UL. 3 MAJA 12.

TALE ZAOPATRZONY W WIELKI WYBÓR NAJNOWSZYCH
DOBOROWYCH TOWARÓW, 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0

S. OŹMINKOWSKI

BIURO ELEKTROTECHNICZNE

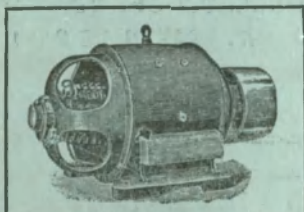
WARSZTATY MECHANICZNE I ZAKŁAD GALWANICZNY
WŁOCŁAWEK

NOWY RYNEK Nr. 60. —::— TELEFON Nr. 114.

DYNAMOMASZYNY
ELEKTROMOTORY

INSTALACJE
ELEKTRYCZNE

MATERIAŁY
ELEKTRYCZNE



<http://rcin.org.pl>

RESTAURACJA

W HOTELU

„VICTORIA”

WŁAŚCICIEL J. SIWEK

ZAKŁAD PIERWSZORZĘDNY
DOSKONAŁE ZAOPATRZONA
PIWNICA

B U F E T

Z ARCY-SMACZNYMI ZAKĄSKAMI

WÓDKI I LIKIERY

KRAJOWE I ZAGRANICZNE FIRM
PIERWSZORZĘDNYCH

WIELKA SALA WSPÓLNA

Z CODZIENNYM KONCERTEM.

G A B I N E T

DLA KOLACJI SPECJALNYCH.
ZACISZNE, PRZYTYLNE GABINETY

WYKWINT — KOMFORT — WYBÓR